Nr. 221. **Środa, 28 Września 1892.** **Rok 82**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innch państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni ze dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct.. miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister wyznań i oświecenia zamianował zastępcę nauczyciela szkoły ćwiczeń c. k. Seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie, Tadeusza Dąbrowskiego rzeczywistym nauczycielem szkoły ćwiczeń w c. k. Seminaryum nauczycielkiem męskiem w Krakowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 września.

Sejm węgierski zebrał się wczoraj na sesyę jesienną, a drugą w bieżącym okresie prawodawczym Ponieważ Delegacye zostały zwołane na 1 października, przeto zdaje się, iż Izba deput. nie będzie miała sposobności zajmować się w dniach najbliższych większemi kwestyami politycznemi. W łonie opozycyi nie brak wprawdzie żywiołów, które radeby wyprowadzić na porządek dzienny szereg spraw drażliwszego charakteru w nadziei, że mogłaby się na ich tle wywiązać gorąca, skierowana przeciw rządowi dyskusya, wykonaniu jednak tego zamiaru stoi na przeszkodzie ustanowiony już na najbliższe posiedzenia porządek dzienny, a zresztą wątpliwem jest, czy przewódcy obu stronnictw opozycyjnych, którzy w ostatnich czasach zachowywali godną uwagi rezerwę, podzielają wojownicze usposobienie swoich przyjaciół politycznych. Rząd wniósł na razie preliminarz państwowy, który Izba bezzwłocznie przekazała komisyi finansowej. Ta będzie pracowała także podczas sesyi delegacyjnej, chodzi bowiem o to, aby rozprawy nad budżetem mogły się rozpocząć bezpośrednio po zamknięciu wspólnego parlamentu Po ukończeniu dyskusyi budżetowej, zamierza prezes gabinetu hr. Szapary wnieść ponownie przedłożenia, odnoszące się do reformy administracyjnej. O ile wiadomo, odrzucone przed rokiem projekty, zostały z gruntu opracowane i to w ten sposób, by nieprzychylni tej reformie deputowani, mieli jak najmniej powodu do stawiania jej oporu. Pierwszy z tych projektów zawiera ogólne zasady reformy administracyjnej, inne zaś określają szczegółowo zakres działania urzędników różnych gałęzi służby wewnętrznego zarządu. Równocześnie ma być wniesione także przedłożenie o sądownictwie administracyjnem, a nieco później projekty ustaw o zarządzie gminnym i pragmatyce służbowej urzędników. Nie da się zaprzeczyć, iż chociaż nie zaraz może, to przecież opozycya znajdzie sposobność do ataków na rząd, w pierwszym zaś rzędzie na hr. Szapary'ego, którego głównie czyni odpowiedzialnym za stanowisko, zajęte przez decydujące czynniki w kwestyi chrztu dzieci z małżeństw mięszanych i w t. zw. kwestyi koszutowskiej. Oficyalnie zapewniają z Pesztu, że gdyby opozycya uznała za stosowne wprowadzić obie te sprawy na porządek dzienny i liczyła przytem na słabość lub uległość rządu, doznałaby niezawodnie niemiłego rozczarowania. Gabinet Szapary'ego — powiedziano dalej w odnośnym komunikacie — czuje się dzisiaj silniejszym niż kiedykolwiek, a to przeświadczenie o własnej sile znajdzie wyraz dosadny w jego postawie wobec całej falangi przeciwników.

Oświadczenie powyższe ma tem więcej racyi, iż za rządem stoi najliczniejsze w Węgrzech stronnictwo — stronnictwo, które pomimo pownych braków posiada najwięcej sił żywotnych, które wie, czego chce i umie ostatecznie przeprowadzać swoją wolę. Skrajna opozycya wie również czego chce, brak jej atoli sił i innych warunków do wykonania swych zamiarów. Natomiast opozycya umiarkowana hr. Apponyi'ego, występująca od czasu ostatnich powszechnych wyborów pod firmą stronnictwa narodowego nie ma jasno wytkniętego programu, posługuje się po większej części półśrodkami, okazuje się chwiejną w każdem ważniejszem działaniu i to właśnie jest powodem bezowocności jej akcyi. Trudno tedy zrozumieć, na czem opierają dzisiejsze frakcye opozycyjne w Węgrzech swe wielkie aspiracye i sangwinistyczne nadzieje, niepodobna też pojąć przepowiedni organów opozycyjnych, zapowiadających w niedalekim czasie nie tylko zmianę osób, lecz nawet systemu politycznego. W dziedzinie imaginacyi i życzeń powstają łatwo i szybko najpiękniejsze zamki na lodzie, w dziedzinie rzeczywistości ludzie i stronnictwa zderzają się i ścierają przedewszystkiem z sobą i walczą z sobą, a tu rozstrzyga zazwyczaj siła mocniejszego i roztropniejszego.

Sprawy sejmowe.

(Zasiłki uchwalone przez Sejm).

(§) Przy budżecie krajowym na rok 1893 uchwalone zostały przez Sejm zasiłki dla różnych korporacyj i instytucyj, które ze względu na interes obdarzonych podajemy:

Zasiłki dla zakładów dobroczynności: Szpitale Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie 900 zł.; Szpital Sióstr Miłosierdzia w Nowosiółkach 300 zł.; Dom ubogich i sierót w Krakowie 5.424 zł.; Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie 1.000 zł.; Komitet ochronek w Krakowie 550 zł.; Tow. ochronek chrześciańskich we Lwowie 500 zł.; Towarz. miłosierdzia pod godłem „Opatrzność" we Lwowie 1.200 zł.; Zakład osieroconych dziewcząt im. ks. Józefa Ziemiańskiego w Przemyślu 500 zł.; Zarząd towarzystwa weteranów z r. 1831 w Krakowie 2.700 zł.; Komitet wykonawczy opieki weteranów z r. 1831 we Lwowie 1.800 zł.; Zakład św. Józefa dla chorych nieuleczalnych i wyzdrowieńców we Lwowie 1.000 zł.; Jednorazowy datek dla tegoż zakładu na opłacenie taks przenośnych 602 zł.; Na utrzymanie rymanowskiej kolonii leczniczej 300 zł.; Lecznice lwowskie, do rozporządzalności Wydziału krajowego 1.000 zł.

Wydatki na cele wykształcenia i oświaty: Zakład głuchoniemych we Lwowie 13.300 zł.; Szkoła głuchoniemych Izaaka Bardacha we Lwowie 400 zł.; Zakład ciemnych we Lwowie 2.000 zł.; Tow. gimnastyczne „Sokół" we Lwowie 1.000 zł.; „Sokół" w Krakowie 500 zł.; dla Towarzystw Sokoła na prowincyi 500 zł. do dyspozycyi Wydziału krajowego; Internatowi X. X. Zmartwychwstańców we Lwowie do rozporz. Wyd. kr. 4500 zł.; ks. Siemaszki dom schronienia i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców w Krakowie 500 zł., Zasiłek dla czasopisma „Szkoła" 500 zł., „Muzeum" 1000 zł., „Kosmos" 400 zł., ruskiej gazety „Uczytel"

Listy z Ameryki.

III.

(Ciąg dalszy).

Polacy nowojorscy należą przeważnie do partyi republikańskiej, oba tutejsze dzienniki *Kuryer* i *Postęp* wyznają zasady i popierają partyę republikańską. W samym Nowym Jorku jest około 20.000 Polaków, trudno jest jednak podać wierną cyfrę chociażby i w przybliżeniu, raz, że wielu jest takich, którzy żyją w cichości na uboczu tak, że nikt o nich nie wie, powtóre ze statystyki oficyalnej Stanów Zjednoczonych nie można się nic dowiedzieć, gdyż tylko wychodźcy z Królestwa zapisani są jako Polacy, podczas gdy Poznańczycy figurują w rubryce Niemców, a Galicyanie jako Austro-Węgrzy.

W Nowym Jorku, jakoteż w sąsiednim Brooklynie i N. Jersey jest przeszło 40 Towarzystw polskich. Są to Towarzystwa polityczne, dobroczynności, muzyczne i t. p. Między niemi wpadają obcemu przedewszystkiem w oczy korporacye o charakterze wojskowym, mające swoje mundury i swoją broń. I tak n. p. poznałem tu: Batalion wolnych strzelców, legion wolnych polskich Krakusów i t. p.

W Nowym Jorku jest stosunkowo do innych miast amerykańskich znaczna ilość polskiej inteligencyi, — gdyż ta ugrzęza tutaj, szukając zajęcia umysłowego — i boi się udawać dalej na Zachód, gdzie ją czeka tylko ciężka praca rąk. Nie trzeba atoli sądzić, że tu tak łatwo o zajęcie umysłowe, i uważam za swój obowiązek przestrzedz lekkomyślnych młodych ludzi, którzy sądząc, że tu dolary leżą po ulicach, opuszczają ojczyznę. Spotyka ich zawsze gorżkie rozczarowanie: — przedewszystkiem bez gruntownej znajomości języka angielskiego nie ma i mowy o otrzymaniu jakiejś posady. Nawet dyplomy uniwersyteckie tutaj nie popłacają,— bo jak słusznie humorystyczna tutejsza piosnka powiada, „że gdy będziesz miał dyplomy aż dwóch fakultetów, dostaniesz posadę przy dojeniu krów." Nie świetny rytm i rym, ale za to święta prawda. Jako przykład przytoczę życiorys dwóch wychodźców z kraju, których właśnie przed chwilą poznałem. Pan K. przyszedł tu ze świadectwem gimnazyalnem dojrzałości i był po kolei robotnikiem przy brukowaniu ulic, pomywaczem naczynia w garkuchni, — malarzem pokojowym, woźnicą, tapicerem, obecnie małym agentem. Pan A. ukończył dwa lata politechniki lwowskiej i był tu zrazu pomocnikiem fryzyerskim, pisarzem u adwokata, notaryuszem (rozumie się, że notaryusz tu a u nas, to nie jedno i to samo, — gdyż tu nie ma ani *numerus clausus*, ani takich studyów przygotowawczych jak u nas) — a obecnie wreszcie urzędnikiem przy kompanii gazowej za 75 dolarów miesięcznie. Oba te przykłady są autentyczne, — a mógłbym przytoczyć cały szereg podobnych. Tożsamo ta nasza nie inteligentna emigracya, która bez celu, bez planu i pieniędzy przychodzi i ugrzęza w Nowym Jorku cierpi nędzę i staje się z czasem ciężarem, a nawet niestety i zakałą dla polskich obywateli w Stanach Zjednoczonych.

Tutejszy proboszcz przy jedynym nowojorskim polskim kościele św. Stanisława ks. Fremel, był tak łaskaw, że mnie odwiedził i niejedno o tutejszych stosunkach opowiedział. Parafia jego jest znaczna, ale w obec tego, że parafianie mieszkają w rozmaitych częściach tak olbrzymiego miasta, nie można jej porównywać ze 20—30-tysięczną parafią u nas. Przy kościele jest polska szkółka, do której uczęszczało w upłynionym roku szkolnym 70 dzieci.

Łączności pomiędzy Polakami Nowego-Jorku nie ma prawie żadnej, owszem wodzą się za łby, aż przykro patrzeć, najgorzej, że wyciągają na jaw rozmaite, nie wiem, czy rzeczywiste, czy tylko urojone brudy i opisują je nie tylko w polskich, ale nawet i angielskich dziennikach, — co, jak się rozumie samo przez się, nie przyczynia się wcale do zdobycia nam dobrej opinii u Yankesów. Naturalnie, że przeważna większość jest zacna, pełna godności, ale niestety jeden krzykacz i awanturnik więcej popsuje, aniżeli stu porządnych ludzi zdoła naprawić. Kochani moi rodacy obsypują mnie tu zaszczytami, w sobotę urządzili oni bankiet w przepysznych salach „Columbie-House", — w poniedziałek zaprosili mnie na liczne zebranie w sali „Germania", ażeby mi dać sposobność poznania jak największej ilości naszych wychodźców.

Najmilsze jednak wrażenie sprawiło na mnie serdeczne przyjęcie, — jakiego doznałem w Newarku. Jest to wielkie miasto (przeszło 300.000 mieszkańców), pół godziny drogi od N. Jorku, w stanie New-Jersey. Kolonia polska w Nowarku, składająca się prawie wyłącznie z klasy rzemieślniczej, jest nieliczna (2000—3000 osób), ale słynie jako spokojna, zacna i pracowita. Otóż Newarczanie, dowiedziawszy się o przybyciu profesora ze Lwowa, wysłali natychmiast deputacyę z prośbą, ażebym ich odwiedził. Oczywiście, że z wdzięcznością przyjąłem to serdeczne zaproszenie, i w niedzielę rano udałem się do Newarku. Na dworcu oczekiwał mnie komitet, z p. Konopnickim na czele, składający się z prezesów wszystkich tamtejszych towarzystw polskich, — przyczem oficerowie wystąpili w swych strojnych uniformach. Przedewszystkiem pojechaliśmy do polskiego kościółka, zbudowanego ze składek zacnych parafian; — ci biedni rzemieślnicy odrywają sobie od ust krwawo zapracowany grosz, aby wznieść przybytek pański, w którymby mogli usłyszeć słowo Boże w ojczystym języku. A teraz łaskawy czytelniku powiedz, czybyś się nierozpłakał na mojem miejscu, choćbyś miał i spiżowe serce. Wchodzisz do kościoła ze świadomością, że jesteś na drugiej półkuli za Oceanem, tysiące mil od kraju, — a tu słyszysz jak rozbrzmiewa pieśń: „Święty, Święty, zawsze Święty", widzisz polskie dzieweczki i polskich chłopaków, widzisz poczciwych naszych wąsaczy, z twardą spracowaną ręką, ale szlachetnem sercem....

Po sumie, zabrawszy ze sobą zacnego proboszcza, ks. Łobazińskiego, który się krząta około założenia szkółki polskiej, udaliśmy się do restauracyi p. Bulsiewicza na obfity polski obiadek, który spożyliśmy w serdecznym nastroju. Po obiedzie, o godzinie 3-ej, zaproszono mnie na publiczne zebranie. Wchodzę więc do sali udekorowanej, gdy w tem rozlega się gromka komenda: „Krakusy baczność! kanonierzy baczność! W prawo patrz!"

Czy umarli wstają z grobów?.... Łzawem okiem spoglądam dookoła, wszakżeż tu lśnią mundury, błyszczą rabaty, które niegdyś lśniły pod Stoczkiem!

Chłopcy, jak dąbczaki, stoją w zwartym szeregu, z oczu tryska odwaga i energia, — a jaka karność, jaki szereg równy, niepowstydziłby się tego żołnierz, — przecież ja, stary oficer, potrafię to osądzić.

4-ty oddział legionu wolnych Krakusów, pod dowództwem poważanego kapitana Stawskiego, i baterya polskich kanonierów, która wystąpiła ze swą armatą, pod dowództwem dziarskiego kapitana Bulsiewicza, wita swego gościa z za Oceanu.

Wita mnie serdecznem, ciepłem słowem prezes Konopnicki, — a kiedy wzruszony zabieram głos, natenczas powiew z ojczystych stron zaszumiał po sali, — starzy, zahartowani i niezłamani w twardej szkole życia rycerze pracy zaszlochali jak dzieci głośnym płaczem.

Lecz przyszła i na mnie kolej. Witają mnie po koleji prezesi Towarzystw: im. Jana Sobieskiego p. Jechelski, Lutni p. Paszek, Krakusów p. Stawski, Kanonierów p. Bulsiewicz, i t. d. a kiedy wreszcie dziewczątka w bieli podają mi bukiety i deklamują wierszyki, — kiedy nieszczęśliwy ciemny synek porucznika Majnerta wygłasza prześliczną odę, zastosowaną do okoliczności, natenczas i ja nie mogłem się od łez powstrzymać, więc zabeczeliśmy wszyscy jak barany.

(Dokończenie nastąpi).

Prof. Dr. Emil Dunikowski.

500 zł, dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach, ryczałt do rozp. Wydz. kraj., 3000 zł., dla fundacyi „Macierz Polska“ na wydawnictwo dzieł i pism peryodycznych ludowych 5000 zł., Macierz szkolna dla ks. Cieszyńskiego 500 zł, dla Towarz. Proświta 1500 zł., Aleksander Barwiński na dalsze wydawnictwo historycznej biblioteki 500 zł., ks. Dżułyński gr. kat. paroch w Łapszynie na wydawnictwo ruskie „Posłannyk“ i książeczki ruskie 400 zł., Redakcya dwutygodnika dla dzieci „Dzwinok“ 100 zł., Wydawnictwo dziełek ludowych we Lwowie 1000 zł., Towarz. „Przymierze braci“ (*Agudas Achim*) 300 zł., Tow. „Oświaty ludowej“ we Lwowie 1000 zł., Tow. „Oświaty ludowej“ w Krakowie 1000 zł., Tow. historyczne we Lwowie na tegoż wydawnictwa 700 zł., Tow. „Oświaty ludowej“ w Tarnowie 100 zł., ryczałt do dyspozycyi Rady szkolnej kraj. dla burs mieszczących ubogą młodzież polską i ruską 4000 zł., dla Stowarzyszeń akademickich do rozp. Wydz. kraj. 700 zł., Tow. im. Adama Mickiewicza we Lwowie 400 zł., Stowarzyszeniom rzemieślniczym we Lwowie i na prowincyi do rozp. Wydz. kraj. 1100 zł., Zarząd główny Towarz. pedagogicznego na lwowską kolonię wakacyjną 200 zł., Stowarzyszenie „Przytulisko“ w Wiedniu 100 zł., dla szkoły SS. Felicyanek w Uhnowie 300 zł., Zarząd główny Towarz. pedagogicznego we Lwowie na pokrycie kosztów walnego zgromadzenia 200 zł., Tow. muzyczne we Lwowie 3000 zł., Tow. muzyczne w Krakowie 800 zł., Konserwatoryum Tow. muzyczn. w Krakowie 2.000 zł., Towarz. Harmonia we Lwowie 300 zł.. Tow. śpiewackie Lutnia we Lwowie 500 zł., Tow. spiewackie Bojan we Lwowie 200 zł.

U t r z y m a n i e p o m n i k ó w h i s t o r y c z n y c h: Na restauracyę kościoła i grobu Zasłużonych na Skałce w Krakowie 2000 zł.; badanie i ocalenie zabytków starożytnych, piśmiennych i archeologicznych dla Zakładu narod. im. Ossolińskich we Lwowie 500 zł.

N a c e l e r o l n i c t w a i g ó r n i c t w a: Tow. rolnicze we Lwowie 3000 zł.; Tow. rolnicze w Krakowie 3000 zł.; Tow. Tatrzańskie 400 zł; stypendya dla abituryentów szkół rolniczych w Dublanach i Czernichowie, kształcących się na nauczycieli szkół średnich i niższych rolniczych 1600 zł.; stypendya dla uczniów szkoły lasowej we Lwowie 3700 zł.; dla górników 3000 zł.; dla Kółek rolniczych na koszta zakładania i lustracyi tychże 5000 zł; na utworzenie funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych 5000 zł.; na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“ w Krakowie 500 zł.; na wydawnictwo „Sylwana“ 100 zł; Tow. rybackiemu w Krakowie 250 zł.; Tow. na podniesienie uprawy tytoniu w Galicyi 2000 zł.; na rozmaite zasiłki mające na celu podniesienie rolnictwa i przemysłu rolniczego tudzież wiedzy rolniczej do dyspozycyi Wydziału kraj. 2000 zł.

W y d a t k i d l a p o d n i e s i e n i a r ę k o d z i e l n i c t w a i p r z e m y s ł u: Szkoła wydziałowa im. św. Scholastyki w Krakowie 500 zł.; szkoła specyalna robót kobiecych u PP. Benedyktynek w Przemyślu 420 zł.; szkoła robót, utrzymywana przez Tow. „Pracy kobiet“ we Lwowie 700 zł.; szkoła handlowa w Krakowie 1000 zł.

R o z m a i t e z a s i ł k i: Dla księży Unitów Chełmskich ich wdów i sierot 1500 zł.; jednorazowa subwencya na zabezpieczenie budowy sieci kolei lokalnych wschodnio galicyjskich z Tarnopola do Zaleszczyk, Skały i Iwania pustego 500.000 zł; subwencya na budowę kolei od stacyi Pałahicze do miasta Tłumacza 2000 zł.; Związkowi ochotniczych straży pożarnych 2000 zł.; pogorzelcom w Miejscu 250 zł.; Nawaryi 200 zł.; Turówce 300 zł.; Przystań 200 zł.; Wildenthal 300 zł.; Kościejów 200 zł.; Tow. ratunkowemu w Krakowie 350 zł.; Julii Szaszkiewicz 100 zł.; Felicyi Korosteńskiej 80 zł.

KORESPONDENCYE

Paryż, 23 września.

(Stuletnia rocznica pierwszej rzeczpospolitej).

(*st*) Gdy chodzi o opisanie uroczystości setnej rocznicy ogłoszenia republiki, niech opiewają inni pięknie wyrecytowane mowy w Panteonie, niech sławią „dostojne“ to zebranie, — dla mnie stokroć więcej ma wartości widok tłumów zebranych na ulicy, śledzenie gry wrażeń, które tu, mniej niż gdziekolwiek pokrywane sztuką, mogą mi dać jedynie wyobrażenie, jak dzisiejsze społeczeństwo francuskie w istocie zapatruje się na kwestyę „pierwszej republiki“. Taką uroczystość wyobrażam sobie tylko na polu Marsowem lub gdziekolwiek indziej, gdzieby podnieść się mógł do góry milion rąk i milion głosów zakrzyknąć, — nie umiem jej natomiast przedstawić sobie w ściśnionych muzeach Panteonu, wśród uśmiechających się może do siebie tu i ówdzie augurów.

Zamiast więc do Panteonu, pospieszyłem na bulwary i sądzę, że dobrze zrobiłem. W Panteonie, uroczystość cała wyglądała trochę na jakiś wykład z historyi, na nudny i wymuszony traktat o wielkości dzisiejszej republiki i jej wspaniałych zadaniach. Tutaj, na bulwarach natomiast, widziałem wolne, swobodne masy ludu a wyobraźnia moja mimowoli przybierała wystrojonych Paryżan w dzikie i obdarte szaty rewolucyonistów z przed stu lat, wykrzywiała uśmiechnięte dzisiaj ich twarze, namiętnością i żądza krwi i władzy — i miałem chwilami złudzenie, że ten rozhukany tłum, to sami autorowie pierwszej rzeczpospolitej.

Piękna rzeczywistość obudziła mię jednak wnet z tych niemiłych marzeń. Przed oczyma mojemi przesuwały się wspaniale przystrojone wozy, maszerowali przeróżni figuranci w barwnych strojach; w oczy mi biły świetne mundury a olbrzymie alegoryczne budowle, ciągnięte przez długie szeregi koni były w istocie arcydziełem sztuki. Ale... ale wszystko to robiło na mnie wrażenie, iż mam przed sobą książkę z pięknemi obrazkami dla dzieci, książkę, którą dano do zabawy tym tysiącznym tłumom, zapominając, że naród francuski dawno już przestał być naiwnym. To też tłumy uniesione były może wspomnieniem chwili, nie entuzyazmowały się jednak wcale wspaniałym pochodem. Dano im dużo dla ich oczu, nie dano nic dla serca.

Aranżerowie jednak uroczystego pochodu mieli dobre chęci i — jak wspomniałem, dali dużo pięknych rzeczy. Pochód otwierali dragoni z czasów Ludwika XV w białych uniformach z błękitnemi rabatami. Na białych perukach dźwigali hełmy lub blachy ozdobione futrem tygrysiem. Za nimi posuwali się konni gwardziści, w czerwone przybrani kabaty z odwiniętemi połami, w wysokich butach, na głowach czarne trójkątne kapelusze. Szereg wozów otwierał „zwiastun rewolucyi“ ciągnięty przez dwanaście białych koni. Sprawiał on wrażenie doskonałego monumentu. Po za statuami Voltaire'a, Rousseau, Diderota, madame Geoffrin i innych, przedstawianemi przez figurantów, stał w środku na wzniesieniu, przybrany w purpurę urzędnik-sędzia, wyobraziciel sprawiedliwości, nieruchomy jak posąg. Tło grupy stanowił błękitny, srebrzysty welon, ozdobiony złotemi liliami.

Za tym wozem snuły się liczne szeregi piechoty w mundurach z przed stu lat; z pośród tych szeregów tylko mali chłopcy w malowniczych szatach a z długiemi trąbkami w wydętych ustach zwracali uwagę publiczności. Za żołnierzami postępowały w wyciągniętym szyku korporacye „obywateli“ w krótkich brązowych płaszczykach, w pończochach po kolana, w trójkątnych kapeluszach i w perukach z warkoczem. Za nimi jechał „wóz Marsylianki“. Na przedniej jego stronie wieńczy Sława biust Rouget'a de l'Isle'a; olbrzymia Marsylianka — posąg jej był reprodukcyą słynnej rzeźby na „Arc de Triomphe“ — wznosi się wysoko po nad las kolumn, przykrytych frygijskiemi czapkami — a pomiędzy kolumnami temi tłoczą się tłumy ludzi i żołnierzy, przedstawione tak, jak gdyby spiewały pieśń Rougeta de l'Isle.

Niepodobna opisywać wszystkich wozów; pominę więc wóz „ochotników republiki“ i „kawaleryi z pod Valmy“, a zatrzymam się dopiero przy wozie „Chant du Départ“, tego hymnu, ułożonego przez Józefa Chénier'a dla wojsk republikańskich. Wyobraźcie sobie gigantyczny niemal — bo 32.000 kilgr. ważący — łuk tryumfalny, zdobny w zielone palmy, z ołtarzem ojczyzny na szczycie, na którym płonęły różnobarwne ognie; ustrójcie łuk ten w wyobraźni swej w girlandy z róż i przedstawcie sobie na nim posąg Wictoryi, wskazującej jedną dłonią, dzierżącą srebrzysty miecz, drogę do sławy żołnierzom republikańskim i wieńczącej drugą ich dotychczasowe bohaterskie czyny — a będziecie mieli pewne wyobrażenie, jak wyglądał ten kolos, pełen prawdziwie artystycznych zalet. Po czterech rogach łuku stały ugrupowane szeregi mężczyzn, kobiet i dzieci — i wszystko to spiewało przy akompaniamencie kapeli, ową *Chant du Depart*.

Lecz cóż to za ponury odgłos przerywa entuzyastyczne okrzyki publiczności, witającej tony hymnu Chénier'a? To odgłos armat, toczących się ściśniętym szykiem za wozem „Tryumfu rzeczypospolitej“. Potężne kolumny artyleryi suną się zwolna, z ową przerażającą jakąś bezwładnością, właściwą strasznym narzędziom śmierci i zniszczenia. Charakterystyczny to moment w tym uroczystym pochodzie, fałszywy ten ton walki i śmierci! Jakby dla zgłuszenia go, posuwa się za artyleryą ostatni wóz, wspaniały symbol „pokoju i zgody“.

Wieczór tego dnia minął, jak co roku mija wieczór 14 lipca. Publiczne budowle kąpały się w różnobarwnych światłach a na ulicach tańczono w wyuzdanej wesołości aż do białego rana. Na gruzach i ruinach, które wzniosła pierwsza republika, tańczyła trzecia; czy na gruzach trzeciej republiki nie zatańczy już nigdy czwarte cesarstwo?

Cesarz Wilhelm.

Zapowiedziana od dawnego czasu i oczekiwana z niecierpliwością praca amerykańskiego publicysty, Poultney Bigelow'a, o cesarzu Wilhelmie II, pojawiła się przed kilku dniami jednocześnie w Londynie i Nowym Jorku, pod tytułem: *The german emperor*. Autora łączyły od lat dziesięciu i łączą dzisiaj jeszcze węzły ścisłej przyjaźni z obecnym cesarzem Niemiec. Myliłby się jednak bardzo, ktoby w tej pracy upatrywał bezkrytyczny, podyktowany wyłącznie uczuciem przyjaźni lub służalstwa panegiryk. Zapewne, że autor nie szczędził barw jasnych przy malowaniu postaci dostojnego swego przyjaciela; w danym jednak razie nie waha się przed wypowiadaniem dość ostrej krytyki. Bigelow upatruje tajemnicę znaczenia, jakie posiada dzisiejszy cesarz niemiecki w swoim narodzie, w trzech przyczynach: Wilhelm II. odznacza się odwagą, szczerością, i jest na wskroś Niemcem. Zdaniem autora, naród niemiecki, gdyby mu dzisiaj pozostawiono swobodny wybór swojego panującego, nie wybrałby nikogo innego, tylko obecnego cesarza. Jego szczerość jest powodem bardzo wielu niekorzystnych o nim krytyk pism zagranicznych, wypowiadał bowiem bez wszelkich zastrzeżeń zdania, któreby starsi i polityczni ludzie wygłaszali w ostrożniejszej formie. Oddając się popędom danej chwili, popełnił błąd niejeden, lecz błędy te nie wynikły nigdy z braku miłości dla swego narodu. I w dowództwie większych oddziałów wojska, podczas ćwiczeń, nie ustrzegł się błędów, lecz armia wybaczyłaby mu nawet tysiące takich błędów, w zamian za troskliwość, jaką ją otacza. Usprawiedliwiwszy w ten sposób błędy, popełnione przez cesarza w początkach jego panowania, autor stara się udowodnić, iż liczne publiczne występy Wilhelma II. cechują nietylko odważnego i szczerego, ale także poważnego umysłem człowieka. Jeśli cesarz, obejmując rządy, oświadczył w orędziu, iż uważa się za pierwszego sługę swe-

---

9)

POD WPŁYWEM HYPNOTYZMU.

VIII.

(Ciąg dalszy).

— Nie! — powtarzał Ludwik prawie nieprzytomny — nie przywoływałem cię wcale! I usiłował ją odtrącić, ale ona uparcie tuliła się do niego.

— Proszę cię, — mówiła błagalnym głosem, — proszę cię, Ludwiku, nie bądź niedobrym dla mnie! Niestety! nie jestem ani tak piękną ani zalotną jak inne kobiety, które kochałeś, ale będę cię tak gorąco kochać! Pomyśl sobie, że jesteś wszystkiem dla mnie, moim panem, królem... Ludwiku, przez litość! kochaj mnie!

Ludwik znał całą potęgę władzy, jaką miał nad Anielą. Wiedział, że mógł wywołać w jej duszy jakie tylko pragnął obrazy, słodkie, lub krwawe, straszne, lub przyjemne; mógł obudzić ją lub uspić snem letargicznym, a może nawet, kto wie! kazać jej zapomnieć o wszystkiem, zamienić miłość w nienawiść.... Urocza ta istota, która przyszła do niego prawie nie przywoływana, była pod jego zupełną władzą, widmem, które za jednem słowem, za jednym znakiem, mogło się rozpłynąć w nicość. Ale nie mógł się od razu zdobyć na podobną ofiarę.

Zimne powietrze jesiennej nocy wchodziło do pokoju; zadrżał i zamknął okno, bo czuł się aż do kości przemarzniętym. Zapalił świecę, której migocące światło rzucało na Anielę blade, fantastyczne błyski.

Stojąc oparty o kominek, słuchał słów Anieli, nie odpowiadając, nie myśląc nawet. Energia całkiem go odbiegła. Tak, miał przed sobą miłość prawdziwą, jedyną, dla której żyć było warto! Nigdy nie będzie kochanym z takiem zaparciem siebie, z takiem oddaniem i czułością bez granic. Kto wie czy nie jest to klucz do wielkiej tajemnicy? Kapłani Izydy, fakirowie Tybetu i uczeni Europy nie mogli nic wyjaśnić, gdyż nie posiadali tego co jedynie cuda czynić może: ujarzmienia woli miłością bez granic.

Krew młodzieńcza burzyła się w nim, szał miłości opanowywał go całkowicie. Urocza ta, niewinna istota, z taką ufnością tuląca się w jego ramiona, sama z nim w nocy, w jego pokoju, co za pokusa olbrzymia! Nie śmiał jej ani uledz ani bronić się jej.... Opierał się jednak, mówiąc sobie, że kto wie, czy ten opór nie był największem szaleństwem z jego strony.

Ona znowu zdawała się pełna szczęścia.

— Widzisz Ludwiku, jak łatwo może się ułożyć; pójdę piechotą do Moulins; idąc całą noc, przybędę na stacyę przed tobą. Ty przyjedziesz powozem za mną. W moim płaszczu i w welonie, nikt nie pozna siostry Marty. Pojedziemy do Paryża razem, rozumiesz? razem! i nie rozłączymy się już nigdy! Co za szczęście, nieprawdaż? Jechać z tobą, nigdy cię nie opuścić, kochać cię bez obawy wyrzutów sumienia.... Och! wiem dobrze o czem myślisz. Obawiasz się żeby nie usłyszano głosów w twoim pokoju, ale raz tam, w Paryżu, niczego się już bać nie będzie potrzeba. Przez kilka dni będą mówić tutaj o siostrze Marcie, szukać jej, ale co to szkodzi? Siostra Marta zginie.... i zapomną o niej wkrótce. Kto się interesuje siostrą Martą? Ja, nazywam się Anielą de Méraude. Mój ojciec był hrabią de Merande i jestem jego sukcesorką, gdyż zostawił mi cały swój majątek. Testament istnieje, wiem o tem, pomimo że nie był znaleziony. Ach! gdybym chciała, byłabym bogatą! Może kiedyś powiem ci, gdzie ten testament schowany.... Ale co mię bogactwo obchodzi! co urodzenie! Pragnę tylko twojej miłości! Pragnę żebyś mi się oddał całkowicie, jak ja się tobie oddaję, duszą i ciałem. Chcę być twoją Anielą, jak ty będziesz moim Ludwikiem. Wszystko, wszystko dla ciebie! Bo ty nie wiesz jaką jest moja władza. O mój drogi! Zobaczysz co uczynię dla ciebie i przez ciebie. Wyjawię ci tajemnice ukryte przed okiem innych ludzi, nauczę cię, jak czasami, rozwiewają się przed nami zasłony przyszłość zakrywające. Pokażę ci, jak podczas nagłych błysków oświecających naszą duszę, czas i przestrzeń dla nas nie istnieją. Tak, przezemnie, Ludwiku, będziesz sławny, obiecuję ci to. Będą klękać przed tobą, ludzie będą cię jak bożka uwielbiać. Uczynię to dla ciebie aby ci się podobać, będę na twoje rozkazy, uczynię cię potężnym, tylko dla ciebie, bo cóż mnie to osobiście obchodzi? ja chcę tylko twojej miłości.

Ludwik nie mówiąc nic, odsuwał zwolna Anielę od siebie. Nie wiedział już co uczyni, był na pół zwyciężony, gdy nagle, w nocnej ciszy, dał się słyszeć odgłos uderzeń starego zegara.

— Cicho! rzekła Aniela, kładąc palec na ustach, i zaczęła liczyć: raz, dwa, trzy! Trzecia godzina, już trzecia! Trzeba iść!

Otworzyła drzwi.

— Iść? gdzie? spytał Ludwik.

— Do Moulins, gdzie przybędziesz za mną.

Wtedy Ludwik, czyniąc ostateczny wysiłek:

— Nie! rzekł z mocą, nie! Nie pójdziesz! A jeżeli już do tego doszło, niechaj się to skończy raz na zawsze, na zawsze!...

Nagłym ruchem wyciągnął rękę nad czołem Anieli. Zachwiała się, wydała słaby okrzyk i upadła na wznak. Ludwik podtrzymał ją ramieniem i złożył na ziemi.

Scena się zmieniła. Aniela leżała prawie martwa na ziemi, blada, jak śmierć, jak trup.

Ludwik przyłożył jej rękę do serca: biło ono jeszcze lekko, powoli, słabo.

— Letarg! szepnął do siebie.

Wiedział, że pomimo tej nieruchomości, Aniela mogła go słyszeć i rozumieć.

— Anielo, posłuchaj mnie.... Oto moja stanowcza wola; chcę, żeby była wykonaną. Trzeba, żeby siostra Marta wyzdrowiała. Wyzdrowieje, gdyż ja sobie tego życzę. Trzeba, żeby za pół roku nie zostało żadnego śladu z jej cierpienia. A ty Anielo, która dałaś mi twoją słodką miłość, wiedz o tem, że i ja kocham ciebie, ubóstwiam.... Co się ze mną później stanie? wszystko wyda mi się bladem wobec niezapomnianych chwil, w których kochaliśmy się wzajemnie. Tak, Anielo, płaczę, gdyż wraz z tobą uchodzi cała moja młodość, całe życie.... Słuchaj mnie jeszcze Anielo, bo ty mnie słyszysz, twoja czysta i kochająca dusza rozumie mię. Anielo.... nie chcę, nie chcę, żebyś wracała.... Pamięć o tobie żyć będzie zawsze w mojem sercu, ale nigdy już, słyszysz, nigdy Aniela nie wróci. Nie posłuchasz odtąd żadnego wezwania, ani mojego, ani niczyjego. Chcę tego, i wiem, że mój rozkaz uroczyście wypełniony zostanie.... A teraz żegnaj, żegnaj na zawsze, ukochana istoto, którą uwielbiam, żegnaj!

Leżała ciągle nieruchoma, jak martwa na ziemi. Pochylił się i lekki pocałunek złożył na jej czole.

Potem starał się ją rozbudzić, obawiając się, swoją drogą, chwili, gdy siostra Marta oczy otworzy. Co powie, gdy znajdzie się tutaj? Jak jej wytłómaczyć, że tajemnicza potęga kazała jej przyjść tutaj, wśród nocy, do pokoju Ludwika? Co za zdumienie, przestrach, co za wstyd może!

(Ciąg dalszy nastąpi).

go państwa, to nikt nie przypuszczał wówczas, jak sumiennie wypełni to przyrzeczenie. Cesarz pracuje niejednokrotnie przez całe noce; zjawia się wcześnie na placach mustry, w celu przekonania się o punktualności służby wojskowej, jest dostępny tak samo dla prostego wyrobnika, jak dla ministra. Bigelow nie pomija także w swem dziele dymisyi ks. Bismarcka i mówi tutaj, co następuje: „Nie myślę w tem miejscu rozwodzić się nad tą kwestyą obszerniej; zwracam tylko uwagę, że książę Bismarck opuścił swe stanowisko bezpośrednio po walce wyborczej, w której głosy socyalistyczne dosięgały nieznanej dotychczas w dziejach państwa wysokości. Znajdował się w parlamencie w beznadziejnej mniejszości, i doprowadził naród do przekonania, że nawet wielkiej jego zasługi jako ministra spraw zagranicznych, nie zdołały pokryć jego nieudolności, gdy chodziło o traktowanie delikatniejszych spraw finansowych, demokracyi socyalnej i wewnętrznego dobrobytu i zadowolenia. „Charakterystykę cesarza streszcza Bigelow w zdaniu, że siłą charakteru i inteligencyą przewyższa Wilhelm II. wszystkich swych poprzedników z rodziny Hohenzollernów, aż do Fryderyka Wielkiego.

Cholera.

Z kraju otrzymujemy dziś same pocieszające wiadomości. Podobnie jak wczoraj nigdzie nie było ani jednego wypadku, któryby wzbudzał jakąkolwiek obawę.

Dr. Józef Barzycki, c. k. lekarz powiatowy, pełniący obowiązki inspektora sanitarnego dla Galicyi, rozpoczął dzisiaj z polecenia JE. Pana Namiestnika szczegółowa inspekcyę stosunków sanitarnych w mieście Lwowie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało następujące rozporządzenie w sprawie rewizyi sanitarnej podróżnych, jadących z Galicyi do Wiednia:

„W celu uniknięcia zbytecznych rewizyj podróżnych, jadących z Galicyi i Bukowiny — i rzeczy ich — zostaje zarządzone: I.) w Oświęcimiu mają podlegać rewizyi: wszyscy podróżni, jadący z Galicyi, z Bukowiny i Rumunii, rzeczy tych podróżnych, tudzież wszyscy podróżni, wsiadający w Oświęcimie i ich rzeczy, z wyjątkiem podróżnych jadących w osobnych wagonach z Krakowa i Podgórza; II.) w Dziedzicach mają być poddani rewizyi tylko podróżni, wsiadający na tej stacyi, tudzież ich rzeczy; III.) w Bielsku, wszyscy, wsiadający na stacyi w Bielsku, tudzież rzeczy tych podróżnych, jak niemniej wszyscy podróżni, jadący z Galicyi, z Bukowiny i z Rumunii, — i ich rzeczy — z wyjątkiem tych, którzy wsiedli w Krakowie lub Podgórzu, jak niemniej tych, którzy byli poddani rewizyi już w Dziedzicach lub Żywcu; IV.) w Żywcu, wszyscy podróżni — i ich rzeczy — którzy wsiadają w kierunku Bielska, i wszyscy podróżni — i ich rzeczy — jadący z Galicyi, z Bukowiny i Rumunii, z wyjątkiem tych, którzy wsiedli w Krakowie lub Podgórzu; V. w Boguminie (Oderbergu) nie będzie żadnej rewizyi dla osób, przybywających z Galicyi, Bukowiny i Rumunii, ani dla rzeczy tych podróżnych; VI. dotychczasowe rozporządzenia, dotyczące rewizyi podróżnych, nie objętych powyższemi postanowieniami, tudzież rewizyi rzeczy takich podróżnych, w Boguminie i Oświęcimiu, pozostają nadal w mocy. Równocześnie przypomina się, że rewizya rzeczy ma się odnosić tylko do rzeczy zabrukanych, lub ściągających na siebie podejrzenie, że są zabrukane“.

Jak z rozporządzenia tego wynika, podróżni ze wschodniej Galicyi podlegać będą rewizyi sanitarnej tylko w Oświęcimiu; tu także podlegać będą rewizyi ich rzeczy, ale tylko zabrukane (*besudelte*). Podróżni zaś, jadący z Krakowa i Podgórza do Wiednia, poddani będą rewizyi sanitarnej dopiero w Wiedniu.

Biuletyny z dni ostatnich uprawniają do pocieszającego wniosku, że cholera w Hamburgu stale się zmniejsza. Od 26 b. m. otwarto na nowo wszystkie lokale publiczne i miejsca zabawy. Raport z dnia 26 b. m. donosi o 126 wypadkach zasłabnięcia i 47 wypadkach śmierci.

Wielką sensacyę budzi opinia prof. Kocha o epidemii w Hamburgu. Oświadczył on, że chociaż epidemia słabnie, nie należy łudzić się nadzieją, aby zupełnie wygasła. Być może, że w miarę obniżania się temperatury, w miesiącach styczniu i lutym nastąpi przerwa, lecz na wiosnę, skoro tylko nastaną dni cieplejsze, zaraza znowu tem silniej szerzyć się zacznie. Chłodna temperatura, jako taka, nie usuwa zarazy. Dezinfekcya miejsc, dotkniętych zarazą, nader trudnem jest zadaniem; w Hamburgu zwłaszcza należy się lękać epidemii, trwającej przez lat kilka, jeżeli miasto nie postara się o zdrowszą wodę. Opinia Kocha o tyle już podziałała na Hamburczyków, że postanowili bezzwłocznie wiercić studnie artezyjskie, które jakkolwiek nie dostarczają wody bezwarunkowo czystej, dają jednak wodę, wolną od bakcylusów.

Cholera w Petersburgu słabnie; dnia 24 b. m. zachorowało osób 19, wyzdrowiało 36, umarło 13. Epidemia słabnie i na prowincyi.

Natomiast cholera pojawiła się w Rydze. Od 17 do 21 września zachorowało tam 16 osób, umarło zaś 8.

Komitet zajmujący się urządzeniem uroczystości z okazyi jubileuszu Papieża Leona XIII, widział się zniewolony z powodu panującej w wielu państwach epidemii cholery odroczyć zapowiedzianą pielgrzymkę wiernych do Rzymu, a to do drugiej połowy października.

KRONIKA

Lwów, 27 września.

— **Rewizye sanitarne**. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało świeżo nowe rozporządzenie, zawierające ulgi co do rewizyj sanitarnych, którym podlegać mają podróżni, jadący do Wiednia z Galicyi, z Bukowiny i z Rumunii. Rozporządzenie to, na które zwracamy uwagę wszystkich jadących do Wiednia, zamieszczamy dzisiaj, w rubryce „Cholera“.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę, dnia 28 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Wybór I delegata Rady miejskiej. Odnowienie kontraktu najmu realności l. k. $136^{4}/_{4}$ na cele wojskowe. Dostarczenie pomieszczeń dla części szwadronu 4 pułku ułanów na Bogdanówce. Wniosek w sprawie przyznania nauczycielom dodatku na pomieszkanie w wysokości 10 proc. pobieranej płacy. Wnioski w sprawie wodociągu wuleckiego, oraz szereg spraw niezałatwionych na poprzedniem posiedzeniu.

— **Apteczkę anticholeryczną**, podręczną, sporządzoną według przepisów dr. Oskara Widmana, członka c. k. Rady zdrowia i prymaryusza szpitala lwowskiego, nabyć można w aptece p. Ruckera we Lwowie. Do apteczki dołączony jest także treściwy opis zastosowania, przez dr. O. Widmana ułożony.

— **Zjazd „Kółek rolniczych“** został odwołany. Zarząd Towarzystwa nadsyła nam pismo następujące: Wobec ogólnego zaniepokojenia cholerą, wydział zarządu głównego na swem posiedzeniu dnia 25 września b. r. uchwalił tegoroczne walne zgromadzenie, mające się odbyć w dniach 5 i 6 października we Lwowie, odroczyć do dalszego postanowienia.“

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 27 września 1892. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 26 września do 12 w południe dnia 27 września b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (1), niebo prawie czyste, a powietrze wilgotne (75 proc. wilgot. względ.) opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +16,4°C., najwyższa +23,0°C. wczoraj popołudnie, najniższa +11,2°C. dziś nad ranem. Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 770 do 765 mm. w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 768 mm.

Prognoza na dobę 28 września 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (1—2); średnia temperatura doby pozostanie około +16°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 75 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Zgubiona** 26 b. m. zarzutka, jest do odebrania w rafineryi nafty p. Miączyńskiego, Sykstuska 47.

— **Egzamin jednorocznych ochotników kawaleryi** odbył się w Jarosławiu w zeszłym tygodniu. Do egzaminu, jak donosi *Gazeta Przemyska*, przystąpiło 23 ochotników. Wynik egzaminu jest dodatni, gdyż 18 uznano za zdolnych na oficerów w rezerwie. Jednoroczni hr. Koziebrodzki i hr. Taaffe, syn Prezydenta ministrów, otrzymali stopień celujący, pierwszy z teoryi i wyćwiczenia praktycznego, drugi ze służby praktycznej. Abituryentom pozwolono odpowiadać także i w języku polskim. Skorzystał z tego również hr. Taaffe, który podczas swojej służby jednorocznej nauczył się wcale dobrze języka polskiego.

— **Pożary** w ostatnich dniach znaczniejsze w kraju naszym zanotowała kronika prowincyonalna następujące: W Kornalowicach (pow. samborski), zgorzały 3 zagrody włościańskie, szkoda 1.920 zł. w części ubezpieczona. W Mszańcu (pow. staromiejski), spłonęło 5 zagród, szkoda 9.200 zł. — W Zadarowie pow. buczaczki, 5 zagród, szkoda 1.878 zł., w części ubezpieczona. — W Stratynie (pow. rohatyński), spłonęło 21 zagród, szkoda 10.783 zł. nieubezpieczona, w pożarze zginęło 4-letnie dziecko.— W Uhrynowie (pow. sokalski), spłonęło 5 zagród, szkoda 6.500 zł., w części ubezpieczona.— W Maryampolu (pow. stanisławowski), zgorzały trzy zagrody, szkoda 3.500 zł., w części ubezpieczona. — W Bucniowie (pow. tarnopolski), 9 zagród, szkoda 7.350 zł., w części ubezpieczona. — W Glinianach (pow. przemyślański), spłonęło 23 gospodarstw, szkoda 7.317 zł. — W Strussowie jedno obejście gospodarskie i zapasy zboża doszczętnie, szkoda 3.500 zł., w części ubezpieczona.

— **Z Łodzi** donoszą: Ks. Ferdynand Radziwiłł i dr. Błociszewski umyślili odwieźć chorego księcia Karola koleją na Sosnowice i Wrocław. Ks. Karol jednak uparł się jechać ekstrapocztą końmi na Sieradz i Kalisz, czemu też uledz musiano. Zadecydowano tedy we czwartek wieczorem wyjazd w ten sposób i naznaczono go na piątek godzinę 5 rano. Po drugiej z kolei nocy, zupełnie bezsennej i bardzo niespokojnej, którą dzielili z księciem Karolem brat jego, dr. Błociszewski i lekarze miejscowi: Pinkus i Przedborski, chory zwlekał z wyjazdem i z trudnością dopiero przed godz. 7 zrana dał się doń nakłonić. Poprzednio zaś zajechały już przed lecznicę parokonne: kareta i powóz pocztowe, pierwsza przeznaczona dla książąt i ich lekarza, drugi dla eskorty. Książę Karol zmienił jednak przeznaczenie pojazdów. Sam, wyniósłszy duży i ciężki kufer, wskoczył lekko do powozu, ubrany w krótką kurtkę myśliwską i takiż kapelusz, a obok siebie wskazał miejsce bratu, księciu Ferdynandowi. Dr. Błociszewski zaś, jako lekarz, wzór poświęcenia i wyrozumiałości, wsiadł do karety z trzema ludźmi eskorty. Powozy potoczyły się w stronę Kalisza, dokąd rozstawionemi końmi przybywszy, książęta udadzą się do Antonina. Ztamtąd dopiero dr. Błociszewski będzie miał zadanie przewiezienia księcia Karola nad Ren do zakładu w Bonn. Właściciel Grand-hotelu polikwidował sobie straty, zrządzone wypadkiem, na rubli 1200, które książę Ferdynand natychmiast zaspokoił. Z powodu pokaleczeń ludzi przez księcia Karola, odbyła się w Łodzi rozprawa karna, a sąd wydał wyrok, uniewinniający ks. Karola Radziwiłła.

— **W Borysławiu** zginął w tych dniach robotnik Iwan Daniel, wskutek odurzenia gazami ziemnemi, w szybie należącym do gal. Banku kredytowego, a dzierżawionym przez spółkę izraelicką.

— **Samobójstwa**. Przed kilkoma dniami, w lesie Rewniańskim na Bukowinie, odebrał sobie życie kilkoma strzałami z rewolweru nieznany człowiek w wieku lat około 20. Przy zmarłym znaleziono fotografię z napisem: „ze Lwowa ulica Sapiehy nr. 63. korpus“.

We Lwowie zmarł Herman Drobner, ochotnik jednoroczny, student medycyny, doktoryzowany w Lozannie. Przed kilku dniami zażył on trucizny (sublimatu rtęci) w cukierni pp. Hausera i Bienieckiego, a przedwczoraj wieczorem uległ skutkom trucizny.

W Czerwonej woli (w powiecie jarosławskim), utopił się w rzece Lubaczówce Bolesław Rzychy, urzędnik kolejowy z Przemyśla, w przystępie obłąkania.

W Tarnowie zastrzelił się Tomasz Ohnhäuser, majster szewski, lat 26, z powodu złego pożycia z żoną.

— **Zapis.** W tych dniach, jak donosi warszawska *Gazeta Polska*, w kancelaryi jednego z rejentów zapisała pani S., obywatelka z gub. płockiej, 25.000 rubli na pożyczki dla niezamożnych chrześcian, otwierających sklepy po wsiach, osadach i miasteczkach. Wysokość pożyczki może wynosić do 1.000 rubli na 4 proc. rocznie. Zapis wejdzie w życie z dniem 17 października 1894 r., t. j. z chwilą dojścia syna pani S. do pełnoletności.

— **Znakomici starcy**. Z powodu śmierci zgasłego w tych dniach „marszałka“ otomańskiego. 110-letniego starca Nymaka baszy, pisma zagraniczne zwracają uwagę, że w ogóle znaczną jest dzisiaj w Europie liczba starców, zajmujących stanowiska wybitne. Najstarszy z deputowanych angielskich Villiers, ma lat 90, Mac Mahon 85, Gladstone 84, Leon XIII 83, Tennyson 84, najmłodszy zaś z nich Bismarck lat 78.

— **Nabywcy wulkanu.** Jak donoszą z Meksyku, utworzył się tam syndykat z kapitalistów amerykańskich w celu nabycia położonego w pobliżu Puebli wulkanu Popo-catepetl. Syndykat zamierza aż do krateru góry poprowadzić kolej elektryczną dla przewozu siarki i lodu. Krater wulkanu posiada olbrzymie pokłady siarki i to w najlepszym gatunku. Obecny właściciel góry, generał Sanchez Ochoa, eksploatował pokłady te w drobnych tylko rozmiarach, dostarczając siarki jedynie fabrykom prochu dla armii meksykańskiej.

— **Dorożki w Londynie**. Liczba dorożek zmniejsza się w Londynie z roku na rok, a to dzięki mnożeniu się tramwajów i omnibusów. W roku zeszłym wydano 3920 pozwoleń na dorożki, w obecnym już tylko 3809. Natomiast liczba tramwajów zwiększyła się o 309. Jakże dalekiemi są jednak wszystkie te liczby od takiego oto stanu rzeczy z r. 1834, w którym kronikarz Strefford zapisał: „Niejaki kapitan Bayby kazał zbudować cztery powozy do najmowania, dał woźnicom liberyę, wskazał im miejsce do postoju i oznaczył cenę. Inni, widząc to, jęli go naśladować i teraz mamy przynajmniej dwadzieścia powozów w Londynie, które można najmować w rozmaitych częściach miasta, jak łódki na wodach Tamizy“.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze letnim. Dziś, we wtorek, „Opowieści Hoffmanna“, opera fantastyczna w 4 aktach, a 5 obrazach Jakóba Offenbacha. — Jutro, we środę, „Dom waryatów“, krotochwila w 3 aktach Laufs'a.

Karola Rawera Dzieje ojczyste dla młodzieży, część I. Lwów 1893, str. 92. Na dziełko, pod powyższym tytułem wydane właśnie przez Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych, radzibyśmy tu zwrócić uwagę szerszych kół naszych czytelników, jako na książkę przeznaczoną dla młodzieży, przedewszystkiem szkolnej. Pojawienie się książki szkolnej mało kogo zajmuje; rzecz to na pozór nieznaczna. A przecież inaczej przedstawi nam się ta sprawa, jeżeli pomyślimy, że z tej książki uczyć się będą nasze dzieci, że na niej ma się rozwijać ich umysł, uszlachetniać serce. Ciekawie przeto powinnibyśmy się przypatrzyć owemu źródłu, z którego te dzieci czerpać mają naukę i wiedzę. Jeżeli jednak tak poważne myśli budzić w nas powinna każda nowo pojawiająca się książka szkolna, o ileż bardziej ciekawość naszą pobudzać powinien podręcznik do nauki dziejów ojczystych.

Podczas gdy uczniowie klas wyższych od kilku już lat mają książkę do nauki dziejów ojczystych, opracowaną przez Anatola Lewickiego, młodsi szkół naszych uczniowie dotychczas nie mieli takiego podręcznika. Z jakiemi trudnościami połączoną była nauka bez stosownej książki, oparta jedynie na ustnym wykładzie nauczyciela, pojmie każdy, kto zna usposobienie dzieci i warunki nauki szkolnej. Jeżeli przeto książka K. Rawera, wprowadzona do szkół naszych, usunie te wszystkie trudności — już tem samem bardzo wielką szkole odda usługę. Atoli samo pojawienie się podręcznika do nauki dziejów ojczystych, jeszcze nie wystarcza. Książka taka powinna mieć pewne, sobie tylko właściwe zalety. Obok naukowej ścisłości i zwięzłości w treści, powinna mieć formę przystępną, powabną. Młodzież powinna lgnąć do tej książki, powinna z własnej chęci do niej powracać i rozczytywać się w niej z przyjemnością. Ażeby zaś mogła umiłować przeszłość narodu, czcić zasługi przodków i naśladować ich cnoty, trzeba, ażeby ten obraz dziejów skreślony był z życiem i ciepłem. Warunki te książka K. Rawera istotnie posiada i z tego powodu każdy powita ją z radością, „jak kiedy długim chęciom już się staje zadość“. Przed oczyma młodzieży przesunie się szereg najważniejszych w dziejach naszych wypadków i mężów, a niektóre z tych wizerunków skreślone są tak żywo, niektóre z tych wypadków odmalowane są tak obrazowo, iż w pamięci młodego czytelnika utkwią i zostaną na zawsze. Szczególnie powabne są obrazy niektórych bitw (n. p. pod Grunwaldem i pod Warną), albo niektórych wypadków (n. p. napadu Tatarów, koronacyi król. Jadwigi, nawrócenia Litwy). Wielką także zaletę książki, przeznaczonej dla uczniów młodszych, stanowią zręcznie tu i ówdzie wplecione podania ludowe i legendy herbowe, nie mniej też trafnie skreślone poglądy, n. p. na kolonizacyę w wiekach średnich, na zasługi Kościoła polskiego w tych czasach, na długi szereg świętych polskich z tych wieków i t. p. Nadto z dziejami Polski w stosownem miejscu połączone są dzieje Litwy i Rusi, ażeby młodzież poznać mogła także historyę tych dwóch narodów, których losy z dziejami Polski tak ściśle były złączone.

Witając tedy tak pożądaną w szkołach naszych książkę, szczerze pragniemy, ażeby się co rychlej pojawiła część jej druga, mająca opowiedzieć dalszy ciąg dziejów ojczystych, począwszy od końca w. XV.

F. P.

Abecadlnik dla dzieci polskich przez Władysława Bełzę, z bardzo ładnemi rysunkami Tadeusza Popiela, ukazał się w czwartem, ozdobnem wydaniu, nakładem księgarni Wilhelma Zukerkandla w Złoczowie. Sama licz-

ba wydań świadczy już o zaletach tej książeczki, którą radzibyśmy widzieć w rękach każdej polskiej dzieciny. Do umysłów dziecięcych nikt tak rzewnie i z taką prostotą przemawiać nie umie jak Bełza, a słowa jego niewymuszone, z głębi duszy płynące, wnikają wprost do serduszek dzieci, przyjmujących skwapliwie pierwsze wrażenia. Od wrażeń tych zależy nieraz cała ich przyszłość, cała przyszłość kraju, którego one mają się stać kiedyś pożytecznymi obywatelami. Toż nie obojętną jest rzeczą, aby tem pierwszem wrażeniem było serdeczne słowo Bełzy:

Tu literka po literce,
Umysł w główce wam rozświeci;
Miłość bratnią wszczepi w serce,
I cel zacny wskaże — dzieci!
Lecz niech każde z was pamięta,
Że nie próżno główkę trudzi:
Że ta ojców ziemia święta,
Pożytecznych czeka ludzi! —

Tygodnik Illustrowany. Rysownicy i drzeworytnicy nasi powitają z zapałem wiadomość, że redakcya londyńskiego wydawnictwa *Daily Graphic* zaproponowała *Tygodnikowi Illustrowanemu* zamianę egzemplarzy, poznawszy warszawskie pismo obrazowe w redakcyi ilustracyi londyńskiej. Uznanie, które *Tygodnik Illustrowany* pozyskał w stolicy Anglii, jest całkowicie usprawiedliwione, jak o tem łatwo się przekonać z najnowszych numerów tego pisma. Malownicze „Przechadzki po Warszawie" W. Gomulickiego, ilustrowane z prezyzyą przez p. J. Pankiewicza, „Wianie ziarna", A. Kędzierskiego, „Studyum" W. Wodzinowskiego, „U źródła" H. Siemiradzkiego i wiele innych artystycznie skończonych kompozycyj, znakomicie wyciętych na drzewie przez Holewińskiego, Zajkowskiego lub Gorazdowskiego, słusznie zwracają na siebie uwagę, dowodząc nieprzerwanego postępu w technice odtwórczej. Ostatni numer *Tygodnika* również o tem świadczy. „Połów raków" Leona Wyczołkowskiego, wycięty na drzewie przez A. Zajkowskiego, oraz „Na łowach" L. Piccarda, wytrawione w zakładzie G. Ungra, wytrzymają porównanie z najcelniejszemi ilustracyami zagranicznemi. Chwilę bieżącą odźwierciedla poświęcenie nowego klubu cyklistów, fragment pochodu Kolumbowego w Genui i dwa szkice z nawiedzonego cholerą Hamburga. W tym samym numerze, obok zbliżającej się do końca powieści M. Gawalewicza „Mechesy", rozpoczął się druk powieści W. Kosiakiewicza p. t. „W miasteczku".

Helena Modrzejewska bawi obecnie w Chicago, gdzie szereg swych występów zainaugurowała dwoma przedstawieniami polskiemi na cele dobroczynne.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z kolei państwowych. Na czas trwania zarządzeń sanitarnych na stacyach granicznych, został wstrzymany kurs wszelkich wprost jadących wozów osobowych i sypialnych *via* Buchs, Salcburg, Simbach, Pasowa i Cheb (Eger); kurs tedy tych wozów ograniczony został między granicami państwa i podróżni muszą przesiadać się w wymienionych stacyach granicznych.

Targ zbożowy.

Lwów, 27 września: pszenica 7·25 do 7·50, żyto 5·75 do 6·—, jęczmień 5·— do 5·75, owies 5·25 do 5.50, rzepak nowy 9·50 do 10·—, groch 5·50 do 8·50, wyka 4·50 do 5·—, nas. lniane 10·— do 10·75, bób —·— do —·—, bobik 4·75 do 5·25, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60·—, biała 50·— do 60·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 17·— do 17·60, anyż 23·50 do 26·—, kukurudza 5·60 do 5·70 chmiel nowy za 56 kilg. 65·— do 80·—, spirytus 12·75 do 13·—. Nowy spirytus na zimowe miesiące 11·50 do 12·—.

Usposobienie co do żyta i pszenicy lepsze, chmiel w obec zakazu wywozu bez popytu. Dowozy nieznaczne. Ruch słaby.

Tarnopol: pszenica 7·30 do 7·50. żyto 5·90 do 6·— jęczmień browarny 5·80 do 6·—, pastewny —·— do —·—, owies 5·10 do 5·25, hreczka 7·20 do 7·30, groch 6·70 do 8·70, koniczyna 64·— do 66·—, rzepak 9·— do 9·50.

Podwołoczyska: pszenica 7·20 do 7·30, żyto 5·70 do 5·90, jęczmień brow. 5·60 do 5·75, pastewny —·— do —·—, owies 5·— do 5·25, hreczka 7·— do 7·10, groch 6·50 do 8·50, kukurudza —·— do —·—, koniczyna 64·— do 66·—, rzepak 9·— do 9·50.

Kraków: pszenica biała 8·40 do 8·65, czerwona nowa 8·10 do 8·60, żółta 8·10 do 8·55, żyto 6·65 do 7·—, jęczmień browarny 6·50 do 7·—, pastewny 5·70 do 5·80, owies 5·20 do 5·50, hreczka —·— do —·—, groch 7·50 do 10·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, rzepak stary 10·— do 10·25, wyka —·— do —·— zł.

Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 27 września. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3183 sztuk opasowego, 593 z paszy i 708 sztuk chudego.

Razem 4484 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 524 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 47 sztuk chudych, z Bukowiny 210 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 174 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z Galicyi o 120 sztuk więcej.

Ceny towaru przedniego podniosły się przecięciowo o 50 ct., inne prawie niezmienne z zeszłotygodniowemi.

Nie sprzedano 245 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 55 zł. — ct. do 61 zł. — ct., za towar przedni po 62 zł. — ct. do 65 zł. — ct., wyjątkowo po 66 zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 57 zł. — ct. do 62 zł. — ct., za towar przedni 63 zł. — ct. do 65 zł. 50 ct., wyjątkowo po 66 zł. — ct. do 67 zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 56 zł. — ct. do 64 zł. — ct., za towar przedni po 65 zł. — ct. do 67 zł. — ct., wyjątkowo po 68 zł. — ct. do — zł. — ct., woły z paszy po 52 zł. — ct. do 59 zł. — ct.; krowy po 23 zł. — ct, do 33 zł. 50 ct.; stadniki po 25 zł. — ct. do 35 zł. — ct.; bawoły po 20 zł. — ct. do 28 zł. — ct., woły po 21 zł. — ct. do 34 zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 26 zł. — ct. do 104 zł. — ct. za sztukę.

Sejm krajowy.

Lwów, 27 września.

(*VII posiedzenie, 4 sesyi, VI peryodu*).

(§) Ks. Marszałek Sanguszko otwiera o godzinie 10 min. 30 posiedzenie. Obecnych 82 posłów.

Sekretarz p. Trzecieski odczytuje spis petycyj, z których ważniejsze podajemy:

Wydział pawiatowy w Kosowie o podwyższenie płac nauczycielom gmin wiejskich w powiecie.

Wydział powiatowy w Kolbuszowie o subwencyę na budowę dróg powiatowych.

Bursa św. Jana Chrzciciela w Drohobyczu o zapomogę.

S. Juhel, wizytatorka Sióstr Miłosierdzia we Lwowie o subwencyę dla zakładów w Bursztynie, Czerwonogrodzie i Rozdole.

Kilkanaście petycyj o zapomogi na dalsze kształcenie w sztukach i naukach. Ogółem wpłynęło dotąd 279 petycyj, które przekazano komisyom do załatwienia.

P. Lenartowicz popierał petycyę gm. Dąbki w poow. Horodeńskim o zapomogę dla pogorzelców i wniósł, aby komisya budżetowa na najbliższem posiedzeniu przedłożyła sprawozdanie. Wniosek uchwalono.

P. Antoniewicz zabiera głos dla wniesienia interpelacyi do Wydziału krajowego w sprawie restauracyi cerkwi w Haliczu.

Ks. Marszałek przerywa mowcy, oświadczając, że według regulaminu interpelacya do Wydziału krajowego może być wniesioną tylko na piśmie i ma być zaopatrzona potrzebną ilością podpisów.

P. Antoniewicz oświadcza, że się do tego zastosuje.

Z porządku dziennego Izba odesłała w pierwszem czytaniu sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego, (sprawozdawca poseł Romanowicz,) — do komisyi przemysłowej.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Jordanowa na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych oraz od piwa i miodu. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

Izba uchwaliła zezwolenie gm. m. Jordanowa w pow. Myślenickim na pokrycie potrzeb gminnych od dnia wejścia w życie ustawy do końca r. 1895 opłatę gminną od 1 hektolitra piwa 70 ct.; od hektl. spirytusu 11 zł.; od hektl. miodu 4 zł.; od hektl. słodzonych napojów spirytusowych i od araku 4 zł.

Następnie zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, przedstawionym przez p. Edw. Jędrzejowicza, Izba udziela następujące koncesye mytnicze na lat 5 od wejścia w życie uchwały:

1. Gminie w Sielcu od mostu na Racie;

2. Obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Świtarzowie od mostu na rzece Switarzówce;

3. Gminie w Dobrowlanach od przewozu przez rzekę Łomnicę;

4. Obszarowi dworskiemu w Zazulińcach od przewozu przez rzekę Dniestr.

5. Radzie powiatowej w Sanoku na drodze powiatowej Rymanów-Haczów;

6. Radzie powiatowej w Rudkach na drodze powiatowej Komarniańsko-Grodeckiej;

7. Radzie powiatowej w Kolbuszowej na drodze powiatowej Kolbuszowsko-Majdańskiej;

8. Radzie powiatowej w Nisku od mostu powiatowego na rzece Tanwi pod Ulanowem.

9. Wydziałowi powiatowemu w Nisku na rzecz utrzymania drogi gminnej z Jeżowego na Rudnik do Kreszowa.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku p. Włodzimierza Kozłowskiego w sprawie utrzymania w mocy obowiązującej zarządzeń weterynarsko policyjnych ustanowionych dla ochrony przed zawleczeniem zarazy bydlęcej z Rumunii i Rossyi. Sprawozdawca poseł Adam Jędrzejowicz.

Komisya wnosi:

A. Sejm wzywa Rząd, ażeby obecne zarządzenia weterynarsko-policyjne, ustanowione dla ochrony przed zawleczeniem zarazy bydlęcej z Rumunii i Rossyi, bezwarunkowo w mocy obowiązującej utrzymał.

B. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zwracał baczną uwagę na powyższą sprawę i w razie potrzeby użył swej interwencyi u c. k. Rządu.

Uchwalono bez dyskusyi.

Przed przystąpieniem do dalszego porządku dziennego, odczytano naglący wniosek złożony przez J. E. hr. Ludwika Wodzickiego:

W procesie o defraudacye cłowe na Bukowinie, toczącym się obecnie przed sądem przysięgłych w Wiedniu, miał przewodniczący wypowiedzieć słowa, że żandarmerya jest korporacyą, która nawet w Galicyi i na Bukowinie jest nieskazitelną i godną zaufania.

Jakkolwiek trudno przypuścić, ażeby wysoki urzędnik i do tego w wykonaniu urzędowej czyności, mógł tak dalece zapomnieć o powadze i obowiązku bozstronności swojego stanowiska, iżby posunął się do pośredniej wprawdzie, ale niemniej wyraźnej zniewagi dwóch krajów koronnych, z których jeden z toczącym się procesem w żadnym nawet nie pozostaje związku i wszystkich w tych krajach władz urzędowych, wszelako ta przez dzienniki wiedeńskie podana wiadomość wywołała w Sejmie i w kraju powszechne i nader przykre zaniepokojenie. Jeżeliby zatem rzeczone doniesienie miało być prawdziwe:

Sejm z oburzeniem odpiera ubliżające i potwarcze zarzuty, wzywa zaś c. k. Rząd, ażeby przedsięwziął dochodzenie i podobne dla naszego kraju, jak i dla powagi stanu sędziowskiego niewłaściwe postąpienie skarcił jak należy.

Dla uzasadnienia nagłości powyższego wniosku, oświadcza, hr. L. Wodzicki, że ma nadzieję, iż przewodniczący w wykonaniu swych obowiązków sędziowskich nie posunął się może tak daleko, i że przyjdzie prawdopodobnie sprostowanie tego podanego przez dzienniki oświadczenia. Ponieważ jednak Sejm będzie niebawem odroczony i nie może otrzymać wiadomości o ewentualnem sprostowaniu, przeto Sejm powinien — zdaniem mowcy — upomnieć się na wszelki wypadek o wyjaśnienie faktycznego stanu rzeczy, a ewentualnie o odparcie zarzutów podniesionych i skarcenie tego faktu jak należy.

Izba jednogłośnie uchwaliła powyższy wniosek naglący.

Pp. Wład. Koziebrodzki i Raczyński wnieśli następującą interpelacyę: Czy wiadomem jest Rządowi, że na dniu 26 sierpnia b. r. właściciel Jaworzyny ks. Hohenlohe, polował w licznem otoczeniu na kozice, na granicznym gruncie spornym między Węgrami a Galicyą koło Morskiego Oka.

Podpisani zapytują, czy i jakie c. k. Rząd poczynił lub poczyni kroki, celem ukarania popełnionego przekroczenia, jako też zapewnienia, iż podobne przekroczenie w przyszłości powtarzać się nie będzie.

Nastąpiło z porządku dziennego sprawozdanie komisyi budżetowej o preliminarzach wydatków i dochodów funduszu indemnizacyjnego wschodnio-galicyjskiego, zachodnio galicyjskiego i krakowskiego na r. 1893. Sprawozdawca p. Chrzanowski.

Komisya proponuje:

Budżet wschodnio-galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego: wydatki 3,671.700 zł., dochody własne 1,289.195 zł.

Budżet zachodnio-galicyjskiego fund. indemn. wydatki 2,076.763 zł., dochody własne 1,245.865 zł.

Budżet fund. indemnizacyjnego krakowskiego: wydatki 183.562 zł., dochody własne 25.290 zł.

Następnie wnosi komisya następujące uchwały finansowe:

Na pokrycie wydatków funduszu indem. Galicyi wschodniej i zachodniej, ustanawia Sejm dodatek do podatków bezpośrednich po 29 centów, zaś w Ks. Krakowskiem po 16 centów od każdego złotego całej należytości podatków bezpośrednich.

Przed przystąpieniem do dalszego porządku dziennego, odczytano interpelacyę do komisarza rządowego, p. Adama Jędrzejowicza i towarzyszy w sprawie zakazu wydanego przez prezydenta rządu pruskiego w Opolu, i trudności, stawianych przez graniczne władze węgierskie, co do przywozu i przewozu z całej Galicyi masła, sera i innych produktów rolniczych i przemysłowych, z powodu cholery.

Z porządku dziennego przystąpiono do dalszego ciągu rozpraw nad sprawozdaniem komisyi budżetowej o budżecie krajowym na r. 1893. Sprawozdawca p. Stanisław Badeni.

Izba uchwaliła bez dyskusyi dwa pierwsze wnioski komisyi budżetowej:

I. Na rok 1893 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w sumie 6,586.905 zł., a dochody własne w sumie 938.437 zł.

II. Na pokrycie wydatków funduszu krajowego, pozostałych po strąceniu dochodów własnych, pobierane będą w roku 1893 dodatki do podatków rządowych bezpośrednich w wysokości 39 ct. od każdego złotego całej należytości tych podatków.

Następnie przystąpiła Izba do dyskusyi nad III następującym wnioskiem komisyi:

III. Celem upoważnienia Wydziału krajowego, aby wszystkie dotąd niespłacone obligi dłużne funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej i W. Ks. Krakowskiego, spłacił w jednym terminie w roku 1893 i w tym celu zaciągnął imieniem kraju pożyczkę w takiej nominalnej wysokości, jaka się okaże potrzebną dla uzyskania gotówki 26,925.000 zł., raczy Sejm uchwalić ustawę krajową

Pożyczka ma być zaciągnięta na 4 prc. w obligacyach krajowych z 50-letnim terminem umorzenia.

Mniejszość komisyi złożona z pp. Chrzanowskiego, Abrahamowicza i Zagórskiego złożyła następujący wniosek:

1) Sejm odracza do dalszego ciągu sesyi w styczniu 1893 r. załatwienie przedłożenia Wydziału krajowego „w przedmiocie stałego uregulowania stosunków skarbu krajowego".

2) Dla pokrycia niedoboru w budżecie na r. 1893 Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki krótkotrwałej, w gotowiźnie, oprocentowanej najwyżej na 4 proc. w kwocie 1,450.000 zł.

P. Chrzanowski jako sprawozdawca mniejszości podniół, że z powodu pospiechu wkradły się znaczne pomyłki w obliczeniach rachunkowych komisyi budżetowej. Stara się wykazać cyfrowo, że owe w sprawozdaniu komisyi budżetawej obliczone niedobory nie są zgodne z rzeczywistością. Mowca twierdzi, że w r. 1895 i 1896 fandusze indemnizacyjne nie będą wykazywać niedoborów ale nadwyżki. W rachunkach nieuwzględniono nadto obligów i kuponów, które zaginęły i nigdy do wypłat nie będą zaprezentowane.

Ks. Marszałek zawiadamia, że zapisani są do głosu:

Za konwersyą pp.: JE. Dunajewski, Czyżewicz, JE. J. Tarnowski, Paszkowski, Romanowicz, Rutowski, J. Stadnicki, Szczepanowski, Skałkowski, JE. Ludw. Wodzicki i Madeyski.

Przeciw konwersyi pp.: Klemens Dzieduszycki, Wojc. Dzieduszycki, Jan Gnoiński, JE. Ziemiałkowski, Abrahamowicz, Włodzimierz Kozłowski.

(Ks. Metropolita obejmuje przewodnictwo).

P. Klemens Dzieduszycki (zapisany przeciw konwersyi) kładzie nacisk na brak należytego przygotowania sprawy, a następnie krytykuje obliczenie zysków, oparte na konwersyi i stara się wykazać nawet straty.

JE. p. Dunajewski (za konwersyą) oświadcza na wstępie, że nie ma zamiaru polemizować, gdyż musi przypuszczać, że każdy z posłów przemawia według swego przekonania, które szanować należy. Dlatego zastrzega się przeciw twierdzeniu, że jeżeli większość przyjmie konwersyę, nie będzie to życzeniem całem kraju. Jeżeli większość przyjmie, to właśnie będzie to życzeniem większości kraju (*brawo*).

Generalny sprawozdawca budżetu, którego wszyscy znamy, da sobie radę z odpowiedzią na pojedyncze zarzuty. Mowca oświadcza, że grono posłów, z którymi się bliżej styka, wyraziło życzenie, aby w Izbie wyjaśnił powody, dla czego za konwersyą głosować będą.

Od dłuższego szeregu lat kraj jest zmuszony w celu zaspokojenia zwykłych potrzeb uciekać się do pożyczek. Dalsze podwyższenie dodatków jest niemożliwe, gdyż przyprowadzilibyśmy opodatkowanych do zubożenia. Tą drogą iść nie możemy, dla tego ratujemy się kredytem. O tem wiadomo zaś, co znaczy pokrywanie zwykłych potrzeb kredytem — dzieje różnych państw wskazują nam, na jakie przewroty można się narazić.

Mowca podnosi, że komisya proponuje konwersyę z prolongacyą. Jeżeli przyjdzie konwersya do skutku, macie panowie 1,600.000

zł, wolnych, nie potrzebując na niedobór pożyczać.

Należy o tem pamiętać, że długom nie odpowiada stan czynny kraju. Czynny stan administracyjnie i politycznie rozumiany, nie ma finansowo żadnego znaczenia. Co znaczą szkoły, drogi i gmach sejmowy — finansowo stan czynny przedstawia się wówczas, gdy można sprzedać nieruchomości i zapłacić niemi wierzyciela, a przecież ani gmachu sejmowego, ani szkół, ani dróg sprzedać nie możemy. (*Brawo*).

Następnie przedstawia mowca, co to znaczą pożyczki krótko-terminowe, — trzebaby się poufnie zapytać Wydziału krajowego o to, co to znaczy udawać się do finansistów o pożyczkę wówczas, gdy potrzeba zasilić kasę w pewnym dniu znaczniejszą gotówką. Wierzyciel, wiedząc o tem, dyktuje inne warunki.

Skutki, jakie może wywrzeć regulacya waluty na stosunki finansowe w Austryi, są jeszcze w dalekiej przyszłości. Stopy procentowej nigdy przewidzieć nie można. Ona ma, wprawdzie naukowo rzecz biorąc, tendencyę do zniżania, ale tendencya ta jest krzywą linią, — gdyby ona ciągle się zniżała, to w końcu kapitalista doszedłby do tego, żeby mógł nie dostać żadnego procentu (*wesołość*). Dlatego tendencya stopy procentowej jest chwiejną, i dlatego na niej bezwzględnie polegać nie można. Mowca wykazuje, że odroczenie konwersyi do stycznia, byłoby odroczeniem samej sprawy do jesieni.

Sprawa konwersyi była już tyle omawianą i na konferencyach, ankietach i w samej Izbie, że dziś można chyba zapytać, kiedy ta rozwaga ma być dojrzałą.

Mowca przypomina, że sprawa ugody indemnizacyjnej była uważana zawsze jako cel prowadzący do tego, aby dać możność krajowi uregulowania swych stosunków finansowych, t. j. przeprowadzenia konwersyi.

Mowca nie widzi żadnej racyi dla czego ugoda indemnizacyjna zawartą została z Rządem, jeśli nie mianoby dziś przystąpić do konwersyi długu indemnizacyjnego. Umorzenie pewnych pretensyj do kraju naszego nie mogło być rzeczą decydującą, gdyż te pretensye były dość iluzoryczne.

Jeśli przeciwnicy konwersyi powiadają, że operacya ta nie jest dobrą, niechże wskażą inny środek lepszy uporządkowania finansów krajowych, a wówczas może pójdziemy za tym środkiem (*oklaski i brawa*).

P. Woj. Dzieduszycki (*przeciw konwersyi*) sądzi, że ulgi podatkowe w razie konwersyi udać się nie mogą. Wobec tego konwersya stanęła jako kwestya finansowa i dogodności. Pewną jest rzeczą, że zarządca finansowy szybciej gotów jest do decyzyi na korzyść długów jak gospodarz. W tym wypadku tym zarządem jest Wydział, gospodarzem jest Sejm — Rządcy chodzi o dochody, gospodarzowi o wartość majątku. Nie jest to zarzut, ale raczej uznanie dla Wydziału.

Nie wchodząc w cyfry sądzi mowca, że nie potrzeba się pesymistycznie na fundusze krajowe zapatrywać i czekać sposobniejszej chwili. Nie dajmy się traktować ze stanowiska tego, który układ zrobić musi, ale który układ zrobić chce.

Konwersya po kursie 90 nie jest szkodą dla kraju, ale nie jest i korzyścią a więc postąpmy jak dobry kupiec — poczekajmy! Rzecz nagła nie jest, choć prasa zajęła jednogłośnie stanowisko za konwersyą.

W końcu zwraca się mowca do Wydziału krajowego z zapytaniem jak daleko myśli iść w koncesyach co do kursu i czy postawiono sobie granicę, a dalej czy owe znaczne sumy nie wywołają inwestycyj bez planu i bez celu.

Dr. Czyżewicz (za konwersyą). Po przemówieniu p. Dunajewskiego byłby się ograniczył do wyrzeczenia zgody, bo jego argumenty były wystarczające. Różnica zapatrywań broniących konwersyę jest najlepszym dowodem, że konwersya jest konieczną.

Odpowiadając posłowi stryjskiemu, zaznacza, że gdyby Izba składała się z finansistów toby się nawet nie zastanawiali. Błędy wyjdą dopiero w dalekiej przyszłości. Finansiści zrozumieliby wszyscy jedno — zniżkę procentów. Ten jasny rachunek wskazuje nam, że projekt dziś powinien być przeprowadzony bo jest na czasie. Dzieli nas różnica nie przekonań ale zaufania do rachmistrzów! U finansistów argumentacyą jest tylko złożenie kaucyi: a gdy się taki znajdzie to dostarczymy mu sum jakie zechce. (*Wesołość*). O ile wpłynie do kasy trzeba użyć podatkującym.

To są złudzenia i błędy, a cieszyć się z nich będą inni nie my.

Poseł stryjski żądał dyagnozy: dyagnoza łatwa — długi trzeba płacić a z każdego guldena 53$\frac{1}{3}$ ct. idzie na pokrycie procentu i rat amortyzacyjnych. Chodzi więc o zmniejszenie raty amortyzacyjnej. To główny cel — wszystko inne, jest przedłużeniem choroby. Przeciwnicy konwersyi zwalczają ją, ale pozytywnie nic zrobić nie są w stanie.

Imieniem lewicy oświadcza mowca, że ma zupełną wiarę w charakter i doświadczenie ludzi, którzy konwersyę przeprowadzą. (*Brawa*).

P. Jan Gnoiński (przeciw konwersyi zapisany) oświadcza się za wnioskami komisyi mniejszości.

(Ks. Marszałek obejmuje na nowo przewodnictwo).

P. JE. Jan Tarnowski oświadcza, że zgodnie z Wydziałem krajowym przedstawia nam komisya budżetowa obecny stan finansów krajowych jako groźny i wymagający niezwłocznie środków zaradczych a przedewszystkiem dobrze obmyślanego, na pewnej podstawie opartego planu na przyszłość. Wzrost wydatków i potrzeb krajowych, postępujący w niezwykłej progresyi, stworzył chroniczny niedobór, na pokrycie którego dzisiejsze dochody krajowe żadną miarą wystarczyć nie mogą. Z drugiej zaś strony uciekanie się do corocznych pożyczek wprowadza w stosunki finansowe kraju pewien zamęt, którego przedłużać nie można, z którego owszem koniecznie wydobyć się należy.

Trzeba przyznać, że z takiego położenia wyjście nie jest łatwe, to też Wydział krajowy i komisya wręcz nam oświadczają, że prócz konwersyi wyjścia innego nieznalazły, dla tej prostej przyczyny, że go nie ma.

Z tem oświadczeniem rachować się musimy, bo skoro przekonanie nam mówi, że w tej sprawie krok zrobić i ruszyć z miejsca raz koniecznie trzeba, a Wydział krajowy i komisya tę drogę wskazują nam jako jedyną, toć Sejm nią pójść musi, — inną zdaniem mojem stanowczo pójść nie może.

Jako środek zaradczy przedstawia nam tedy komisya budżetowa konwersyę długu indemnizacyjnego, która rozkładając ciężar na długi szereg lat, zapewnia pokrycie normalnych wydatków i potrzeb kraju, daje możność spłacenia stopniowo innych jeszcze długów krajowych, a nadto pozwala według obliczeń Wydziału krajowego i komisyi, rachować na zwyżki, mogące posłużyć na pewną dla opodatkowanych ulgę, która w naszym kraju byłaby tak bardzo pożądaną.

Na nieszczęście przy tej kwestyi ustaje zgodność w zapatrywaniach, zdania odtąd zaczynają się rozchodzić, a to samo już przekonywa, że kwestya ta nie jest najmniej ważną strona zamierzonej operacyi finansowej. Konwersya ogromnego długu, który kraj amortyzuje od lat 40, dokonana w chwili, gdy okres umorzenia zdawał się już tak bliskim końca, jest — lub przynajmniej wydawać się musi ciężką ofiarą, a jest niewątpliwie smutną koniecznością.

Przemilczeć jednak nie może mowca że przy konwersyi sama słuszność zdaniem jego wymaga, by obok uregulowania stosunków skarbu krajowego, nie spuszczać z oka drugiego celu konwersyi, którym jest, a przynajmniej być powinno ulżenie ciężarów krajowi, nie tylko funduszowi krajowemu, ale także opodatkowanym.

Kiedy przed niespełna sześcioma miesiącami rozstrzygała się w tej wys. Izbie kwestya podwyższenia dodatku krajowego o trzy centy, większość posłów, którzy za podwyższeniem głosowali, zdawali sobie dobrze sprawę z ciężaru, jaki na kraj nakłada, a do przyjęcia za to na siebie odpowiedzialności powodowała ją nadzieja, że uda się może zażegnać konieczność konwersyi, że tym sposobem zdoła kraj niejako okupić możność przetrwania do końca amortyzacyi długu indemnizacyjnego.

Stało się, lub raczej ma się stać inaczej — dla tego właśnie nie od rzeczy jest okoliczność tę dzisiaj tu przypomnieć.

Otóż nie byłoby — zdaniem mowcy — rzeczą obojętną, ale owszem dla wielu posłów byłoby niemałem zaspokojeniem, gdyby to co tu komisya przedstawia jako możliwe, znalazło wyraz swój w uchwale i zostało wypowiedziane jako wola Sejmu i wyraźna jego intencya. Nie jest rzeczą obojętną, żeby Sejm w dzisiejszym swoim składzie, udzielając Wydziałowi krajowemu upoważnienia do zaciągnięcia 30 milonowej pożyczki konwersyjnej, orzekł wyraźnie, że w ten sposób rzecz tę rozumie i że zwyżki budżetowe począwszy od r. 1894 przeznacza na stopniową spłatę reszty pożyczek krajowych i na ulgi podatkowe przez zniżenie dodatku krajowego.

W tym też duchu zapowiada mowca przy rozprawie szczegółowej wniesienie dodatku do punktu X wniosków komisyi. Wnioskiem owym bynajmniej nie chce wskazać braku zaufania do Wydziału krajowego. Jeśli Izba wniosek ten uchwali, w takim razie z większym spokojem będzie mowca za konwersyą długu indemnizacyjnego głosować.

Na wniosek p. Gorayskiego, odracza ks. Marszałek posiedzenie do wieczora godz. 6$\frac{1}{2}$ wieczór.

P. Antoniewicz wniósł interpelacyę do Wydziału krajowego, że dotąd nie przystąpiono do restauracyi cerkwi w Haliczu.

Koniec posiedzenia godz. 2 min. 20 po południu.

Izba na dzisiejszem wieczornem posiedzeniu ma wybrać mowców generalnych. W obec tego nie jest wykluczoną możliwość, że na temże posiedzeniu nastąpi odroczenie Sejmu.

OSTATNIA POCZTA

Przyjęcie przez Najj. Pana członków Delegacyj nastąpi w poniedziałek d. 3 października w zamku królewskim w Budzie. O godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się przyjęcie Delegacyi austryackiej a o godzinie 1 popołudniu węgierskiej.

Sejm dolno-austryacki został wczoraj z Najw. polecenia zamknięty. Sejm uchwalił 15.000 zł., jako zapomogę dla uboższych gmin, celem nabycia środków dezinfekcyjnych.

Sejm węgierski został wczoraj otwarty. Izba deputowanych uchwaliła przedsięwziąć we czwartek wybory do Delegacyj.

Prasa niemiecka zajmuje się żywo ostatnią notą rossyjską do Porty w sprawie bułgarskiej i nie przypisuje tej akcyi dyplomatycznej większego znaczenia. *Kreuz. Ztg.* pisze, że kierownik urzędu spraw zagranicznych Szyszkin, pragnie sobie zdobyć popularność w pewnych sferach rossyjskich, jednakże jego teatralne grzmoty nie przerażą nawet bojaźliwych umysłów. *National Ztg.* zwraca uwagę, że trudność sytuacyi na tem polega, iż Porta nie spłaciła jeszcze Rossyi kontrybucyi wojennej. W obec tego może Rossya na zabezpieczenie tego długu zająć część Armenii. Mocarstwa powinny zatem ostrzedz Portę, aby zaspokoiła Rossyę i odebrała jej w ten sposób wszelki pretekst czynnego wystąpienia. Zresztą nota Szyszkina nie świadczy bynajmniej o jakimś wojowniczym zwrocie w polityce rossyjskiej, ale jest wyrazem osobistego usposobienia teraźniejszego kierownika ministerstwa spraw zewnętrznych.

Ze źródeł wojskowych donosi *Freisinnige Ztg.*, że zaprowadzenie dwuletniej służby w niemieckiej armii czynnej wymaga powiększenia stopy pokojowej o 7.000 oficerów i 25.000 podoficerów. Niedostatek tych ostatnich daje się już teraz uczuwać.

Jak donoszą z Bukaresztu do *Pol. Cor.* panuje w tamtejszych kołach rządowych żywe zadowolenie z powodu serdecznego i odznaczającego przyjęcia, jakie przypadło w udziale p. Lahovary'emu ze strony Najj. Pana i wiedeńskich kół oficyalnych.

Telegram podał wczoraj w streszczeniu przemowę hr. d'Haussonville, wypowiedzianą w Montauban na bankiecie rojalistów, w której po raz pierwszy publicznie i że tak powiemy oficyalnie zajął stanowisko w obec encykliki Papieża. Hr. d'Haussonville, znakomity pisarz i parlamentarzysta, objął, jak wiadomo, po ustąpieniu senatora Bocher, kierownictwo stronnictwa monarchicznego. Posiada on zupełne zaufanie hr. Paryża, to też słowa jego są wiernem echem myśli i uczuć naczelnika *de la maison de France*. Mowca rozdzielił stronę religijną i obyczajową od strony politycznej, i o ile w pierwszej chętnie i bezwzględnie uznaje władzę Papieża, o tyle co do drugiej stanowczo oświadcza, że rojaliści wytrwają w opozycyi i mimo rad Watykanu nie zrzekną się swoich nadziei odbudowania we Francyi królestwa. Piękna to a szlachetna wierność dla sztandaru i zasad, ale do ich przeprowadzenia potrzeba mieć zwolenników; tymczasem maleją szeregi monarchistów, którzy widząc jałowość bezwzględnej negacyi, bez entuzyazmu wprawdzie, ale z utylitarnych względów zaczynają uznawać republikę. Sławna encyklika dokonała reszty tak, że w tej chwili stronnictwo monarchiczne, kierowane zresztą czysto platonicznemi zasadami, zawieszone w powietrzu, pozbawione jest silnej i szerokiej podstawy. Obecnie w ten sposób przedstawia się sytuacya, ale we Francyi nagle zmienić się może polityczny obraz i nastąpić przewrót. Francya bowiem pod tym względem jest nieobliczalna; może więc i nadzieje hr. d'Haussonville nie są całkiem płonnemi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 27 września. (*Tel. pryw.*) Od wczoraj 8 rano do dziś 11 rano nie było żadnego wypadku zasłabnięcia. Lokatorowie urzędownie opróżnionych mieszkań, dzisiaj po ośmiodniowej kwarantanie wszyscy wypuszczeni, zupełnie zdrowi. Stan sanitarny tak w mieście, jak w całym powiecie i na Podgórzu wyborny. Urzędowe sprostowanie fałszywych doniesień przesłał prezydent Szlachtowski do wiedeńskich dzienników.

Wiedeń, 27 września. Najj. Pan wyjechał wczoraj po południu z królem saskim i księciem Leopoldem Bawarskim na łowy do Mürzsteg. W gronie gości zaproszonych do udziału w łowach znajduje się także P. Minister hr. Falkenhayn. Dostojne towarzystwo przybyło do Mürzsteg o godzinie pół do 8 wieczorem i zostało powitane na dworcu kolejowym pełnemi zapału okrzykami licznie zebranej publiczności.

Wiedeń, 27 września. Najj. Pan przyjmie dnia 10 października uczestników wojskowego wyścigu pomiędzy Berlinem a Wiedniem.

Wiedeń, 27 września. Według doniesień dzienników berlińskich, Najj. Pan został zaproszony na ojca chrzestnego nowonarodzonej córki cesarza Wilhelma.

Wiedeń, 27 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Docent prywatny dr. Jędrzej Walentowicz, mianowany profesorem weterynaryi na Uniwersytecie krakowskim.

Wiedeń, 27 września. *Milit. Verordnungsblatt* ogłasza nowy układ państwowego Ministerstwa wojny z austryackim *Lloydem* względem transportu wojsk, według którego to układu *Lloyd* w razie mobilizacyi wojennej obowiązany jest oddać administracyi wojskowej za odpowiedniem wynagrodzeniem wszystkie swe okręty, jakiemi właśnie rozporządzać będzie.

Wiedeń, 27 września. Król grecki przyjmował wczoraj na całogodzinnem posłuchaniu P. Ministra hr. Kalnoky'ego a wkrótce potem udał się do pałacu Ministerstwa spraw zagranicznych i złożył tam swoją kartę wizytową. Król wyjechał wieczorem z powrotem do Aten.

Tryest, 27 września. Król grecki dziś udał się na pokładzie jachtu *Spakteria* do Grecyi.

Budapeszt, 27 września. Izba magnatów dokonała wyborów do Delegacyj oraz upoważniła prezydyum, ażeby z okazyi zbliżającego się dnia Imienin Najj. Pana złożyło ono u stóp Tronu homagialne życzenia Izby.

Peszt, 27 września. (*Tel. pryw.*) Następcą p. Szögyény'ego na posadzie ministra a latere ma zostać hr. Józef Zichy.

Roveredo, 27 września. Izba handlowa wybrała ponownie Probizer'a posłem do Sejmu.

Hamburg, 27 września. Przedwczoraj zapadło tu na cholerę 126 osób, zmarło 47.

Trewir, 27 września. Autor paszkwilu o „sukience Chrystusowej", Reichard, skazany został za obrazę religii oraz biskupa, na sześciotygodniowe, zaś nakładca owego paszkwilu, Sonnenburg, na trzytygodniowe więzienie.

Paryż, 27 września. Dnia 25 b. m. zapadło tutaj na cholerę 14 osób, zmarło 9; w Hawrze zapadły 4, zmarło 5.

Marsylia, 27 września. Kongres robotników mianował Liebknechta swym prezesem, protestując tem samem przeciw pogłoskom o jego wydaleniu z Francyi. Liebknecht zająwszy wśród hucznych owacyj krzesło przewodniczącego, oświadczył, iż pogłosek owych nie uważa za prawdziwe, w przeciwnym razie rząd niemiecki byłby więcej republikańskim niż rzeczpospolita francuska.

Bukareszt, 27 września. Następca tronu rumuńskiego przybył do Sinaia, powitany na dworcu przez króla.

Petersburg, 27 września. (*Tel. pryw.*) Według urzędowych sprawozdań, kilka gubernij skutkiem tegorocznych złych żniw znowu jest zagrożonych głodem.

Ateny, 27 września. Rząd w ciągu tygodnia ogłosi protest przeciw zamknięciu szkoły greckiej w Burgas, jak w ogólności przeciw postępowaniu władz bułgarskich wobec szkół greckich we Wschodniej Rumelii i odwoła się w tej mierze do interwencyi mocarstw.

Londyn, 27 września. Pomiędzy oddziałami *gardes du corps* w Windsorze wybuchł w sobotę rokosz. Żołnierze zniszczyli 25 siodeł. Powodem było niezadowolenie w skutek zbyt uciążliwej służby.

Kostantynopol, 27 września. Wczoraj rano zgorzał gmach nowego teatru francuskiego przy głównej ulicy na Perze. Ofiar w ludziach nie było.

Nowy Jork, 27 września. Cleveland przyjął demokratyczną kandydaturę na prezydenta Unii.

Telegramy zbożowe z dnia 26 września 1892 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 15·25 do 15·50 zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 7·55 do 7·57 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 153·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 35·40 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 51·90 — fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki

†

Za spokój duszy ś. p.

Janiny Piętakowej

żony profesora Uniwersytetu,
odbędzie się nabożeństwo żałobne we środę dnia 28 b. m. o godzinie 9 rano w kościele św. Mikołaja. 1127

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 września 1892

Hotel Zorza.

PP. M. Szczepański z Laszek mur., W. Niezabitowski z Łanek, S hr. Mieroszowski z Rudoławic, M. hr. Wolański z Pauszówki, St. Tworkowski z Komenic.

Hotel Imperial.

PP. St. Jędrzejewicz z Jasionki, W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, E. Torosiewicz z Brodek, L. Chrzanowski z Krakowa, St. hr. Rzyszczewski z Budapesztu, M. Dydyński z Raciborska, T. Paszkowski z Krakowa, Z. Zaleski z Polski, W. Younga z Trzcińca, E. hr. Borkowski z Krakowa, St. Niezabitowski z Uherec, H. hr. Walewska z Kryniey.

Hotel Warszawski.

PP. J. Kościński i A. Morawski z Przemyśla, T. Berger z Netuszan, J. Górski z Jabłonowa, K. Myciński z Kolbuszowy, S. Macieliński z Chorośnicy, M. Zakrzewski z Dembicy, K. Madejski z Brodów, R. Kopestyński z Jawiszowiec, A. Szczepański z Czernichowa, J. Wilczyński z Bóbrki.

RUCH POCIĄGOW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesza.
Z Krakowa	6·01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4·48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesza.
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7·56	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	10·26	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	9·51
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7·36

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od g. 3—6 po południu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10—1 przed południem. wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 27 września 1892.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	214	—	217	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	242	—	245	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	336	—	340	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	85	101	55
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	60	108	30
Banku hipot. $4^1/_2$pr. los. w 50 l.	98	15	98	85
Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	95	70	96	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w $41^1/_2$ lat	94	70	95	40
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	60	100	30
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	—	94	10
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w.a.	52	50	55	50
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	60	105	30
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	94	—	94	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101	50	102	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	103	50	—	—
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. wa.	97	60	98	30
„ „ „ 4 „ „	91	30	92	—
5. Losy miasta Krakowa	22	75	24	75
„ „ Stanisławowa	29	50	32	50
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	47	9	57
Półimperyał	9	60	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20	1	30
„ „ papierowy	1	20.—	1	22 —
100 marek niemieckich	58	55	59.—	

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 września 1892.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96.30	96.50
luty-sierpień	96.25	96.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.10	96.30
kwiecień-październik	96.10	96.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	140.25	141.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.50	141.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	151.—	152.—
„ „ 1864 po 100 złr.	185.25	186.25
„ „ 1864 po 50 złr.	184.75	185.75
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	151.75	152.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	115.50	115.70
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.40	100.60
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.60	105.60
Galicyi	104.75	105.75
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	93.75	94.75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	152.25	153.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	311.75	312.75
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	625.—	628.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	338.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	211.—	215.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	992.—	996.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	92.—	93.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	327.—	331.
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2790.—	2800.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	215.25	215.75
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	243.—	244.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	292.50	293.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	99.60	100.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199.75	200.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.25	101.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	112.—	112.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.10	102.10
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.—	—.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	94.—	95.—
„ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	99.50	100.—
Banku krajowego $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.85	101.30
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.25	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	101.25	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.—	100.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.40	100.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	85.—	86.—
z r. 1884	93.15	94.15
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.35	103.35
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	190.—	190.50
Clarego po 40 zł. m. k.	54.—	54.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.50	126.50
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.25	23.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	22.80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	54.—	55.—
Ifiego po 40 zł. m. k.	53.—	54.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.25	17.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.75	12.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	23.50	24.50
Salma po 40 zł. m. k.	62.20	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.50	63.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	32.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	133.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.75	64.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	56.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	119.65	120.05
Paryż za 100 fr.	47.52.5	47.57.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.68.—	5.70.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.59.5	9.52.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 19782 (5842 2—3)

W dniu 17 października 1892 od godziny 9 do 12 w południe będzie przeprowadzoną w ck. powiatowej dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu, rozprawa co do wypuszczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w Nowosandeckim i Starosandeckim okręgu dzierżawnym w drodze ugodowej na czas od 1 stycznia 1893 do końca grudnia 1895.

Roczny ryczałt ugodowy, jaki władza skarbowa ustanawia, wynosi dla nowosandeckiego okręgu dzierżawnego kwotę 1135 zł. 50 ct. wyraźnie tysiąc sto trzydzieści pięć zł. 50 ct. wa., zaś dla starosandeckiego kwotę 200 zł. 50 ct. wyraźnie dwieście zł. 50 ct. wa.

Okręg ugodowy nowosandecki obejmuje 102 miejscowości, zaś okręg ugodowy starosandecki 40 miejscowości.

Przy terminie rozprawy ugodowej, t. j. w dniu 17 października 1892 musi być zastąpiona większa ilość przedsiębiorców, t. j. szynkarzy wina, obowiązanych do opłaty podatku konsumcyjnego od wina w powyż wspomnianych okręgach dzierżawnych, a to przez pełnomocników zaopatrzyć się mających w legalizowane pełnomocnictwa.

Oferty dotyczące mogą być wnoszone do naczelnictwa ck. powiatowej dyrekcyi skarbu w przepisanym terminie, t. j. w ten sposób, ażeby wysokość ofiarowanego ryczałtu mogła być najpóźniej dni 14 przed terminem rozprawy podatkującym podaną do wiadomości.

W mowie będące oferty tylko wtenczas będą uwzględnione, jeżeli takowe ustanowiony roczny ryczałt ugodowy, tj dla okręgu ugodowego nowosandeckiego 1135 zł. 50 ct., zaś dla okręgu ugodowego starosandeckiego 200 zł. 50 ct o 10 procent przewyższać będą.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Nowy Sącz, dnia 20 września 1892.

L. 5033 (5864 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że dnia 12 października 1892 o godzinie 10 rano dnia 28 września 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 października 1892 nawet poniżej takowej, licytacyą połowy realności wyk. hip. l. 274 gminy kat Gliniany objętej Matwija Tyżaj i Anny Tyżaj własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach przez 80 zł. zpn.

Cena wywołania 100 zł.
Wadym 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, dnia 4 lipca 1892.

L. 1042 (5812 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości małol. Stanisława Krzemienia w kwocie 90 zł 29 ct. a. w. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyą połowy realności lwh. 86 w Prokocimie o bjętej Franciszka Bujory własnej.

Sprzedaż odbędzie się dnia 17 października 1892 i dnia 15 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowi kwota 35 zł. a. w.

Wadyum 3 zł. 56 ct. a. w.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 4 lutego 1892.

L. 7088 (5674 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Józefa i Kunegundy Kuligów publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 61 i 4/20 części realności lwh. 67 gm. Młodów Jana Kuliga własnej na dniu 26 października 1892 i na dniu 30 listopada 1892 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 108 zł. a. w.
Wadyum 27 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 12 lipca 1892.

L. 15292 (5849 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sum 181 zł. 18 ct. a. w. przymusowa sprzedaż realności pod lkons. 4 w Czernilowie ruskim położonej wedle wykazu hipotecznego 285 i 289 Dmytra i Kiryła Wilganów własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Nykołaja Fedunyka dnia 27 października 1892 i dnia 17 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. a. w. lub wyżej tejże, na drugim zaś także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć może w tabularnej registraturze.

Tarnopol, 26 lipca 1892.

L. 3388 (5788 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podburzu ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Izaka Ehrmana przeciw śp. Maryi Dubrawskiej pto 1420 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 września 1892 i 26 października 1892 każdym razem o 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. 58 ks. gr. gm. Podbuż objętej.

Cena wywołania wynosi 1716 zł. 41 ct. a. w.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania tj. 171 zł. 64 ct.

Kurator nieznanych wierzycieli ck. notaryusz Hordyński w Podbużu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt ocenienia i wyciąg tabularny przejrzeć można w Sądzie.

Podbuż, dnia 19 lipca 1892.

L. 5821 (5790 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 21 października 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 listopada 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności l. sp. 844 w Załościach według wyk. hip 717 księgi gruntowej gminy Załośce Eliasza Krzywego własnej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 130 zł. 11 ct. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularuy wolno przejrzeć w tusądowej registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Bronisława Malkowskiego burmistrza z Załoziec.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 21 sierpnia 1892.

L. 14648 (5795 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Maryi Hawryk sumy 34 zł. w. a. zpn. licytacyą 1/3 części realności Piotra Howakowskiego własnej wyk. hip. 7 gminy Rzęsna ruska objętej na dzień 24 października 1892 i na dzień 22 listopada 1892 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 4.

Cena wywołania 336 zł. 16 ct

Wadyum 34 zł.

Na pierwszym terminie 1/3 części realności tej nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kwiatkowski.

Lwów, 7 września 1892.

L. 3125 (5707 2—2)

Die k. k. Tabak-Hauptfabrik in Winniki beabsichtiget ihren Bedarf an Brennholz, Steinkohlen, Brettern und Pfosten für das Jahr 1893 im Wege der öffentlichen Licitation durch Uiberreichung schriftlicher Offerte, welche bis 18 October 1892 Mittags 12 Uhr einzubringen sind sicherzustellen.

Das Nähere ist aus der, im vorhergehenden Zeitungsblatte nr. 217 enthaltenen ausführlichen Kundmachung zu entnehmen.

Winniki, am 16 September 1892.

Przy c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będzie drzewo bukowe opałowe, węgle kamienne, deski i dyle na rok 1893 w drodze pisemnych, najdalej do dnia 18 października 1892 o godzinie 12 w południe przedłożyć się mających ofert ubezpieczone.

Bliższe szczegóły mogą być powzięte z obwieszczenia zawartego w poprzedniej gazecie nr. 217.

Winniki, dnia 16 września 1892.

L. 5378 (5671 2—3)

W tutejszym sądzie w dniach 26 października 1892 i 28 listopada 1892 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nk. 9 w Maćkówce położonej lw. 98 ks. gr. gm. kat. Maćkówka objętej Dawida Seitelbacha własnej w celu wydobycia pretensyi Walentego Żelaznego w kwocie 30 zł zpn.

Cena wywołania 210 zł. 40 ct.

Wadyum 22 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 17 lipca 1892.

L. 335 (5713 2—3)

Na zaspokojenie sumy 9 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 28 w Suchym potoku położonej wedle wyk. hip. 55 i trzech szóstych części realności w Suczym potoku położonej wedle wyk. hip. 56 Stanisława Żeliskowicza własnych na rzecz Mojżesza Lehrera w dniach 26 października 1892 i 1 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1280 zł. wa. w drugim terminie i niżej.

Zakład wynosi 10 prc.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano Jana Jurkiewicza w Boryni.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Borynia, 29 lipca 1892.

L. 6860 (5719 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 7 zł. zpn odbędzie się na rzecz Ludwika Seelinga w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości wykazem hipotecznym 1 378 gminy Brody objętej dłużnika Jana Zborowskiego własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 24 października i dnia 28 listopada 1892, każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Bresiewicz w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 3 zł. 10 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, dnia 29 sierpnia 1892.

L. 5571 (5720 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę masy spadkowej Pawła Kołka własnej realności pod lwh. 288 w Kobiernicach położonej na pokrycie pretensyi masy spadkowej Anny Jaroszowej w kwocie 100 zł. wa. zpn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 25 października 1892 i 28 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Na drugim terminie niżej ceny wywołania 280 zł. wa.

Wadyum wynosi 28 zł. aw.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Maurycego Affego w Kętach.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, dnia 6 września 1892.

L. 4683 (5806 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zniesienia współwłasności realności pod lk. 43 w Niemstowie położonej wyk. hip. 109 księgi gruntowej tejże gminy objętej, spadkobierców Macieja Pereśluby, mianowicie Tomasza, Michała i Katarzyny Pereślubów, tudzież Maryi z Pereślubów Sitarz i Anny z Pereślubów Zukowicz własnej, odbędzie się na dniu 20 października i 23 listopada 1892 o godz. 10 z rana w sądzie tutejszym, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, na drugim zaś także niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa wynosi 1062 zł.

Wadyum 106 zł. wa.

Dla z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Stanisława Długoszowskiego.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i dalsze warunki licytacyjne mogą być w regtstraturze przejrzane.

Cieszanów, dnia 3 sierpnia 1892.

L. 13136 (5803 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 436 zł. 1 ct. w. a. z pn. na rzecz Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 20 października 1892 i 17 listopada 1892 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika dr. Klemensa Żywickiego w Tarnopolu pod lk. 2147 położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie wynosi 28000 zł. aw.

Wadyum 2800 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 18 maja 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Blausteina a zastępcą tegoż p. adw. dr. Horowitza.

Tarnopol, d. 10 września 1892.

L. 4928 (5533 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Bonowie położonej wedle wykazu hipotecznego nr. 439 tejże gminy dłużnika Tymka Ozymka własnej na zaspokojenie pretensyi Justyny Zajczak w kwocie 14 zł. 40 ct a. w. dnia 27 października i dnia 1 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, 245 zł., na drugim zaś i ponizej takowej.

Wadyum wynosi 24 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rozolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 lipca 1892 do tabuli weszli kuratorem p. Jana Derdelewicza.

Krakowiec, 10 sierpnia 1892.

L. 3113 (5615 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Bywalca z Zawoji w kwocie 160 zł aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 27 października 1892 i dnia 24 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę dłużnika Józefa Sulki (syna Jana) własnych posiadłości w Zawoji a mianowicie a) całych posiadłości l. l. wh. 2391 i 1746 objętych b) połowy posiadłości l. l. 1744 i 2388 objętych c) 1/3 części posiadłości lwh. 1745 objętej d) 2/3 części posiadłości lwh. 2387 objętej e) 2/12 części posiadłości lwh. 2389 objętej f) 51/1311 części posiadłości lwh. 1749 objętej.

Cena wywołania 156 zł 2 ct. a. w.

Wadyum 16 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest tut. c. k. notaryusz p. Aleksander Paczoski.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 9 czerwca 1892.

L. 10109 (5743 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze daje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Arona Feilera i innych przeciw Falikowi Feilerowi i innym o zniesienie wspólnej własności dóbr Turka miasto z przyległościami, odbędzie się w dniach 26 października i 7 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna sprzedaż majętności tabularnych Turka miasto, Turka górna i Zwierzyniec wykazami ksiąg gruntowych sądu obwodowego samborskiego ll. 760, 761 i 762 objętych a to na pierwszym terminie za lub wyżej, na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi co do dóbr Turka miasto 2751 zł. aw., co do dóbr Turka górna 1200 zł., a co do dóbr Zwierzyniec 3150 zł. aw.

Dasze warunki, akt oszacowania i wykaz tabularny są do przejrzenia w tutejszosądowej registraturze.

Sambor, 6 września 1892.

L. 6401 (5479 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Berla Finklera jako cessyonaryusza galic. zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 15 rat pożyczkowych po 26 zł. i reszty kapitału 264 zł 64 ct. zpn. rozpisaną została przymusowa licytacya realności pod lk. 51 w Hrusiatyczach położonej wykazem hipot. l. 60 w całości i wykazem hipot. l. 59 w 3/12 częściach objętej spadkobierców Onufrego Danyłejko własnej w terminach dnia 27 października 1892 i dnia 1 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi kwotę 851 zł. tj. a) 745 zł. z realności wykazem l. 59 objętej, zaś b) 106 zł., z 3/12 części ciała hipot. wykazem l. 60 objętego

Wadyum zaś ad a) 74 zł. 50 ct., ad b) 10 zł. 60 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipot. i protokół oszacowania przeglądnąć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów. 31 lipca 1992.

L. 6836 (5837 1—3)

W dniach 20 października 1892 i 17 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 rano celem uzyskania wywalczonycn przez Jerzego Scheher kwot 50 zł. i 10 zł. aw. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. 317 gminy Jabłonka dłużnika Osiasa Weinraucha własnej pod l. 12 w Jabłonce położonej z tem, że realność ta przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szaunkowej. przy drugim i poniżej jej, zawsze ale najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 713 zł.

Wadyum 72 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt ocenienia oraz wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sołotwina, 30 lipca 1892.

L. 5035 (5832 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Zurtli Lothringer zam. Zeisler w kwocie 200 zł. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 20 października i 18 listopada 1892 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż całego ciała hip. l 74 i połowy ciał hipot. wyk. hip. l. 20, 76 i 111 gminy Siedliska objętych dłużnika Monachima Eude własnych z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 1240 zł., 30 zł., 677 zł 50 ct. i 25 zł.

Poręczne 124 zł., 3 zł., 68 zł. i 3 zł. aw., i że powyższe ciała hipoteczne na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 11 czewca 1892.

L. 9964 (5813 1—3)

W sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kred. ziemskiego we Lwowie przeciw Dmytrowi Bachtrakowi o 62 zł. 30 ct. odbędzie się w tut. sądzie o godzinie 10 rano dnia 25 października 1892 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 listopada 1892 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 40 w Szczepanowie położonej wyk. hip. 4 ks. gr. gminy katastralnej Szczepanów objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołania 300 zł. aw.

Wadyum 30 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomoch wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator w osobie adw. dr. Roth.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 20 sierpnia 1892.

L. 5991 (5792 1—3)

W dniach 27 października 1892 i 24 listopada 1892 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem celem uzyskania dla c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi kwoty 84 zł. 24 ct. przymusowa publiczna sprzedaż realności objętej 1/3 wyk. hip. l. 455, całym whl. 457 i 1/2 wyk. hip. l. 459 gminy katastralnej tarunia Kuźnika Jurka Hrehoruka własnej w Staruni położonej z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Ceua szacunkowa wynosi 80 zł.

Zakład 8 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sołotwina, 6 lipca 1892.

L. 14913 (5731 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. s. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Fewronii Kusiak sumy 113 zł. 35 ct. zpn. licytacyą realności Wasyla Kusiaka własnej, wyk. hip. 25 gminy Kozice objętej, na dzień 24 października 1892 i na dzień 22 listopsda 1892 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze nr. 4.

Cena wywołania 320 zł.

Wadyum 32 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej, jednak nie niżej 1/3 części takowej ceny.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kulikowski.

Lwów, 10 września 1892.

L. 6648 (4683 1—3)

AVISO.

Wegen Sicherstellung der Locoverführung von Militär-Ärarial- und Verpflegsgütern für das k. und k. stehende Heer dann die k. k. Landwehr in den Militär-Stationen Dębica, Drohobycz, Gródek, Jaroslau, Jaworów, Łańcut, Ropczyce, Przemyśl, Przeworsk, Radymno, Rzeszów, Sambor, Sanok, Sędziszów und Stryj für das Jahr 1893 findet am 20 Oktober 1892 bei den Militär Stations-Commanden, beziehungsweise Militär-Verpflegs-Magazinen der genannten Orte eine öffentliche Verhandlung mittelst schriftlicher Offerte stat.

Die näheren Offertbedingungen sind aus dem Amtsblatte der Gazeta „Lwowska" Nr 217 vom 23 September 1892 zu ersehen.

Przemyśl, am 15 September 1892.

L. 57233 (5772 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. galicyjska Krajowa Dyrekcya Skarbu podaje do powszechnej wiadomości że w Galicyi wydzierżawione zostaną na rok 1893 względnie 1894 i 1895 przy niżej wyszczególnionych c. k. powiatowych Dyrekcyach Skarbu, następujące rządowe stacye mytnicze a to;

1 w c, k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Krakowie 27 stacyi mytniczych a mianowicie:

Stacye myta drogowego: Kozy, Czaniec, Inwałd, Barwałd dolny, Izdebnik nr I., Izdebnik nr. II., Gdów nr. I., Lipnik, Leszczyny, Pietrzykowice, Okrajnik, Kuków, Komorowice, Jawiszowice, Monowice, Spytkowice, Zelczyna, Borek fałęcki, Krzyszkowice, Gdów nr. II. Zwardów, Cisiec, Kocierz ad Moszczanica, Babice ad Oświęcim, Kańczuga, Gaj, Bibice.

2) W c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Nowym Sączu 19 stacyi mytniczych a mianowicie;

Stacye myta drogowego: Dolna wieś, Maków, Jordanów, Raba niżna, Kasina wielka, Zamieście, Siekierczyna, Chełmiec, Cieniawa, Biała niżna, Gorlice, Biecz, Bogoniowice, Mszanka, Sokół, Bednarka, Spytkowice, Skomielna biała, Lubień.

3) W c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnowie 13 stacyi mytniczych a mianowicie:

Stacye myta drogowego: Kolanów, Jadowniki podgórne, Łuhanowice, Ładna, Pilzno, Szarów, Łapanów, Królówka, Tymowa, Zakliczyn, Klecie, Jaworze, Proszówki.

4) W c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Rzeszowie 6 stacyi mytniczych a mianowicie:

Stacya myta drogowego: Zawada, Sędziszów, Swilcza, Krasne, Głuchów, Przework.

5) W c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Przemyślu 18 stacyi mytniczych a mianowicie:

Stacye myta drogowego: Mszana, Dmikowice, Gnojnice, Jaworów, Jazów nowy, Dubiecko, Korytniki, Przemyśl nr. I., nr. II. nr. III. i nr. IV., Szechynie, Laszki gościńcowe, Sądowa wisznia, Niżankowice, Bełzec, Hrebenne, Kamionka wołoska.

6) W c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie 14 stacyi mytniczych a mianowicie:

Stacye myta drogowego: Janów, Rzęsna ruska, Podbereżce, Winniki, Gródek, Bartatów, Zimnawoda, Rozwadów, Rakowiec, Sokolniki, Wola wysocka, Kulików, Gzybowice, Zawidowice.

7) W c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Sanoku 17 stacyi mytniczych, a mianowicie:

Stacye myta drogowego: Niegłowice, Potok, Miejsce, Besko, Dąbrówka ruska, Postołów, Olszanica, Berchy dolne, Dukla nr. I, Dukla nr. II., Iskrzynia, Damaradź, Wesoła, Ujazdy, Chodorówka, Barwinek, Toki, Jasło, (Ulaszowice).

8) W c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze 24 stacyi mytniczych, a mianowicie:

Stacye myta drogowego: Starzawa, Morszyn, Bratkowce, Gaje wyżne, Raniowice, Bronice, Horodyszcze, Sambor, (Powodowa), Klimiec, Orawa, Swiętosław ad Skole, Synowódzko wyżne, Hurnie, Stryj, Wolica, Pietniczany, Sianki. Borynia, Turka, (Osady Słoboda) Jasiennica zamkowa, Terszów, Polana, Hubice. Sambor (Zawidówka), Koniuszki siemianowskie.

9) W c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi 21 stacyi mytniczych a mianowicie:

Stacye myta drogowego: Kułaczyn, Orelec, Borszów, Kołomyja, Iwanowce, Szewelówka, Nadwórna, Zaleszczyki stare, Torskie, Czerhanówka, Kossów, Wierzbowiec, Utoropy, Werbiąż wyżny, Podhajczyki, Soroki, Horodenka, Siemiakowce, Jabłonica, Tatarów, Jamna, Dora.

10) W c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Stanisławowie 19 stacyi mytniczych a mianowicie:

Stacye myta drogowego: Horochelina Drohomirczany, Pawełcze, Wistowa, Hołyń, Dolina, Hoszów, Mykietyńce, Kłubowce, Taborzysko, Niżniów, Berezówka, Seredne, Bursztyn, Wierzbiłowce, Firlejów, Lachowce, Rosólna, Łdziany.

11) W c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu 12 stacyi mytniczych a mianowicie:

Stacye myta drogowego: Muchawka, Czortków, Kopyczyńce, Mszaniec, Krowinka, Czartoryja, Zagrobela, Hołhocze, Mużyłów, Potutory, Brzeżany, Narajów,

12) W c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Brodach 12 stacyi mytniczych a mianowicie:

Stacye myta drogowego: Jezierna, Zborów, Zarwanica, Lackie małe, Słowita, Kurowice, Janczyn, Przemyślany, Folwarki wielkie, Brody, Podhorce, Sassów.

Odnośne ustne rozprawy, licytacyjne rozpoczną się w każdej z wyszczególnionych c. k. powiatowych Dyrekcyi Skarbu dnia 18 października 1892 a na poszczególne stacye mytnicze mogą być wniesione pisemne oferty, najpóźniej do dnia ustnej licytacyi, jednak przed rozpoczęciem tej ustnej licytacyi u Naczelnika dotyczącej c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu, przyczem się szczególnie zauważa, że oferty nadane na pocztę, któreby po powyższem terminie do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu weszły, będą bezskutecznie zwrócone.

Nadaże konkretalne wyklucza się.

Obie stacye mytnicze w Izdebniku, Izdebnik nr. I. i Izdebnik nr. II. (Krakowski okręg skarbowy) wydzierżawia się, jednak łącznie. Tak samo cztery stacye mytnicze w Przemyślu (nr. I., nr. II., nr. III. i nr. IV.) i obie stacye mytnicze w Dukli Dukla nr. I. i Dukla nr. II- (Sanocki okręg skarbowy).

Szczegółowe obwieszczenie co do bliższych warunków i postępowania przy tych licytacyach, może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszo powiatowych Dyrekcyach Skarbu c. k. Nadzorach Straży skarbowej, tudzież registraturze c. k, krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu.
Lwów, dnia 2 września 1892.

Оголошенє лицитацїи.

Галицка ц. к. краєва Дирекцїѧ скарбȣ подає до загальной вѣдомости, що въ Галичинѣ при низше вымѣненыхъ ц. к. повѣтовыхъ Дирекцїѧхъ скарбȣ выарендованй бȣдȣтъ на рôкъ 1893 взглѧдно 1894 и 1895 єрарїѧльнй стацїи мытничи а то:

1) въ ц. к. повѣтовôй Дирекцїи скарбȣ въ Краковѣ 27 стацїй мытницихъ а именно:

Стацїи мыта дорогового: Козы, Чанецъ, Инвалдъ, Барвалдъ дôльный, Издебникъ нр. I., Издебникъ нр. I, Гдôвъ нр. I., Липникъ, Лещины, Петриковцѣ, Окрайникъ, Кȣкôвъ, Коморовицѣ, Явишовицѣ, Моновицѣ, Спытковицѣ, Зельчина, Барокъ фаленцкїй, Кришновицѣ, Гдôвъ нр. II. Звардонь, Цисецъ, Коцержъ адъ Мощаницѧ, Бабицѣ адъ Осьвеньцїмъ, Канчȣга, Гай, Бибицѣ.

2) Въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбȣ въ Новôмъ Сачи 19 стацїи мытничихъ а именно:

Стацїи мыта дорогового: Дольнє село, Макôвъ, Юрданôвъ, Раба-нижна, Касина велика, Замѣсьцє, Сєкерчина, Хелмець, Ценѧва. Бѣла нижна, Горлицѣ, Бѣчъ, Богоновицѣ, Мшанка. Соколъ, Боднарка, Спытковицѣ, Скомѣльна бѣла, Любень.

3) Въ ц к, повѣтовой Дирекцїи скарбȣ въ Тарновѣ 13 стацїи мытничихъ а именно:

Стацїи мыта дорогового: Колѧнôвъ, Ядовники подгôрнй, Лȣкановицѣ, Ладна Пильзно, Шарôвъ, Лапанôвъ, Кролôвка, Тымова, Закличинъ, Клєцє, Яворже, Прошôвки.

4) Въ ц. к. повѣтовôй Дирекцїи скарбȣ въ Решовѣ 6 стацїи мытничихъ а именно:

Стацїи мыта дорогового: Завада, Сєньдишинъ, Скильча, Краснє, Глȣхôвъ, Пшеворскъ.

5) Въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбȣ въ Перемишли 18 стацїи мытничихъ а именно:

Стацїи мыта дорогового: Мȣнина, Дȣньковицѣ, Гнойницѣ, Яворôвъ, Язôвъ новый, Дȣбецко, Корытники, Перемишль нр. I., нр. II, нр. III. и нр. IV., Шехинє, Лѧшки гостинцевѣ, Сȣдова вишнѧ, Нижанковицѣ, Белзецъ, Гребеннє, Камѣнка волоска.

6) Въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбȣ въ Львовѣ 14 стацїи мытничихъ а именно:

Стацїи мыта дорогового: Янôвъ, Ржєнсна ρȣска, Пôдберезцѣ, Винники, Городокъ, Бартатôвъ, Зимнавода, Розвадôвъ, Раковецъ, Сокольники, Волѧ высоцка, Кȣликôвъ, Грибовицѣ, Зквидовицѣ.

7) Въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбȣ въ Санокȣ 17 стацїи мытничихъ а именно:

Стацїи мыта дорогового: Негловицѣ, Потôкъ, Мѧстцє, Беско, Дȣбрôвка рȣска, Постолôвъ, Ольшаницѧ, Береги дôльнй, Дȣклѧ нр. I., Дȣклѧ нр. II., Искринѧ, Домарадь. Весела, Оуязды, Ходорôвка, Барвинокъ, Токи, Ясло, (Оулѧшовицѣ).

8) Въ ц. к, повѣтовой Дирекцїи скарбȣ въ Самборѣ 24 стацїи мытничихъ а именно:

Стацїи мыта дорогового: Старжаваε Моршинъ, Браткôвцѣ Гай выжный, Ранôвцѣ, Броницѧ, Городище, Самбôръ (Поводова), Климець, Орава, Свѧтославъ адъ Сколє, Сыновȣцко выжнє, Гȣрнє, Стрый, Волицѧ, Петничаны, Сѧнки, Борынѧ, Тȣрка (Осады-Слобода) Ясѣница замкова, Тершôвъ, Полѧна, Гȣбицѣ, Самбôръ (Завидôвка), Конюшки семѧнôвски.

9) Въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбȣ въ Коломыи 21 стацїи мытничихъ а именно:

Стацїи мыта дорогового: Кȣлачинъ Орелець, Барщôвъ, Коломыѧ, Иванôвцѣ, Шевелôвка, Надвôрна. Залищики старй, Торске, Черганôзка. Коссôвъ, Вербовиць, Оуторопы, Вербѣжъ выжный, Пôдгайчики, Сороки, Городенка, Семѧкôвцѣ, Ябланицѧ, Татарôвъ, Ямна, Дора.

10) Въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбȣ въ Станиславовѣ 19 стацїи мытничихъ а именно:

Стацїи шыта дорогового: ГороХолина,-Дрогомирчаны, Павельче, Вистова, Голынь, Долина, Гошôвъ, Мыкетиньцѣ, Клȣбôвцѣ, Табориско, Нижнôвъ, Березôвка, Середнє, Бȣрштынъ, Вербилôвцѣ, Фирлеôвъ, Лѧхôвцѣ, Росôльна, Лданы.

11) Въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбȣ въ Тарнополи 12 стацїи мытничихъ а именно:

Стацїи мыта дорогового: Мȣхавка, Чортковъ, Копичиньцѣ, Мшанець, Кровинка, Чарторїѧ, Загробелѧ, Голгоче, Мȣжилôвъ, Потȣторы, Бережаны, Нарѧѣвъ.

12) Въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбȣ въ Бродахъ 12 стацїи мытничихъ а именно:

Стацїи мыта дорогового: Єзерна, Зборôвъ, Зарваницѧ, Лѧцке малє, Словита, Кȣровицѣ, Янчинъ Перемишлѧны, Фольварки великй, Броды, Пôдгôрцѣ, Сассôвъ.

Дотычнй оустнй розправы лицитацїйнй розпôчнȣтъ сѧ при кождой зъ вымѣненыхъ ц. к. повѣтовыхъ Дирекцїи скарбȣ днѧ 18 жовтнѧ 1892 а на поодинокй стацїи мытничй могȣтъ бȣти внесенй писемнй оферты найпôзнѣйше до днѧ роспочатѧ оустной лицитацїи ȣ Начальника дотичной ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбȣ, при чимъ найбôльшȣ звертаε сѧ оувагȣ, що оферты наданй на почтȣ, котрйбы по повизшôмъ терминѣ до ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбȣ вôйшли бȣдȣтъ яко спôзненй безъ скȣткȣ:

Подажи конкретальнй выключаε сѧ.

Обѣ стацїи мытничй въ Издебникȣ Издебницъ нр. I и Издебникъ нр. II. (краковскїй повѣтъ) скарбовый выарендовȣε сѧ однакожъ совокȣпно.

Таксамо чотыры стацїи мытничїи въ Перемишли (нр. I., нр. II., нр. III. и нр. IV.) и обѣ стацїи мытничїи въ Дȣклѣ: Дȣклѧ нр. I. и Дȣкка нр. II. (саноцкїй повѣтъ скарбовый)

Особеннй обвѣщенѧ що до близшихъ оусловїй и постȣпованѧ при тыхъ лицитацїѧхъ можна перегляиȣти въ звичайныхъ годинахъ оурядовихъ ȣ всѣхъ тȣтейшо краєвыхъ повѣтовыхъ Дирекцїѧхъ скарбȣ, ц. к. Надзорахъ сторожи скарбовой и также въ регистратȣрѣ ц. к. краєвой Дирекцїи скарбȣ ȣ Львовѣ.

Ц к. краєва Дирекцїѧ скарбȣ.
Львôвъ, днѧ 2 вереснѧ 1892.

Licitations-Kundmachung.

Die k. k. galizische Finanz-Landes-Direction bringt zur allgemeinen Kenntniss, dass in Galizien bei den betreffenden k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen nachstehende Aerarial-Mauthstationen für das Kalenderjahr 1893, beziehungsweise auch für die Jahre 1892 und 1895 werden verpachtet werden.

1) Bei der k. k. Finanz-Bezirks Direction in Krakau 27 Wegmautstationen nämlich:

die Wegmauthstationen zu Kozy, Czaniec, Inwald, Barwald dolny, Izdebnik N. I., Izdebnik Nr. II., Gdów Nr. I., Lipnik-Leszczyny, Pietrykowice: Okrajnik, Kuków, Komorowice, Jawiszowice, Monowice, Spytkowice, Zalczyna, Borek fałęcki, Krzyszkowice, Gdów Nr. II., Zwardoń, Cisiec, Kosierz ad Moszczanica, Babice ad Oświęcim, Kańczuga, Gaj und Babice.

2) Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Neu-Sandez 19 Wegmauthstationen nämlich die:

die Wegmauthstationen zu Dolna wieś, Maków, Jordanów, Raba-niżna, Kasina wielka, Zamieście, Siekierczyna, Chełmiec, Cieniawa, Biała niżna, Gorlice, Biecz, Bogoniowice, Mszanka, Sokół, Bernarka, Spytkowice, Skomielna biała, Lubień.

3) Bei der k. k. Finanz-Bezirks Direktion in Tarnów 13 Wegmauthstationen nämlich:

die Wegmauthstationen zu Kolanów, Jadowniki podgórne, Łukanowice, Ładna, Pilzno, Szarów, Łapanów, Królówka, Tymowa, Zakliczyn, Klecie, Jaworze, Proszówki.

4) Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Rzeszów 6 Wegmauthstationen nämlich:

die Wegmauthstationen zu Zawada, Sędziszów, Swilcza, Krasne, Głuchów, Przeworsk.

5) Bei der k. k Finanz Bezirks-Direktion in Przemyśl 18 Wegmauthstationen zu Munina, Duńkowice, Gnojnice, Jaworów, Jazów stary, Dubiecko, Korytniki, Przemyśl Nr. I. Nr. II. Nr. III, und Nr. IV., Szechynie, Laszki gościńcowe, Sądowa wisznia, Niżankowice, Bełzec, Hrebenne, Kamionka wołoska.

6) Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Lemberg 14 Wegmauthstationen nämlich:

die Wegmauthstationen zu Janów, Rzęsna ruska, Podbereżce, Zimna woda, Rozwadów, Rakowiec, Sokolniki, Wola wysocka, Kulików, Grzybowice, Zawidowice.

7) Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sanok 17 Wegmauthstationen nämlich:

Die Wegmauthstationen zu Niegłowice, Potok, Miejsce, Besko, Dąbrówka ruska, Postołów, Olszanica, Berchy dolne, Dukla Nr. I., Dukla Nr. II., Iskrzynia, Domaradź, Wesoła, Ujazdy, Codorówka, Barwinek, Toki, Jasło (Ulaszowice).

8) Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor 24 Wegmauthstationen nämlich:

die Wegmauthstationen zu Starzawa, Morszyn, Bratkowce, Gaje wyżne, Raniowice, Bronica, Horodyszcze, Sambor (Powodowa), Klimiec, Orawa, Swiętosław ad Skole, Synowódzko wyżne, Hurnie, Stryj, Wolica, Pietniczany, Sianki, Borynia, Turka (Osady Słoboda), Jasiennica zamkowa, Torszów, Polana, Hubice, Sambor (Zawidówka) Koniuszki siemianowskie.

9) Bei der k. k. Finanz-Bezirk Direktion in Kolomea 21 Wegmauthstationen nämlich:

Die Wegmauthstationen zu Kułaczyn, Orelec, Borszczów, Kolomea, Iwanowce, Szewelówka, Nadwórna, Zaleszczyki stare, Torskie, Czerhanówka, Kossów. Wierzbowiec, Utoropy, Werbiąż wyżny, Podhajczyki. Soroki, Horodenka, Siemakowce, Jabłonica, Tatarów Jamna, Dora.

10) Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Stanislau 19 Wegmauthstationen nämlich:

Die Wegmauthstationen zu Horocholina, Drohomirczany, Pawelcze, Wistowa, Hołyń, Dolina, Hoszów, Mykietyńce, Kłubowce, Taborzysko, Niżniów, Berezówka, Podhorki Seredne, Bursztyn, Wierzbiłowce, Firlejów, Lachowce, Rosolna, Łdziany.

11) Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol, 12 Wegmauthstationen nämlich:

Die Wegmauthstationen zu Muchawka, Czortków, Kopyczyńce, Mszaniec, Krowinka, Czartoryja, Zagrobela, Hołhocze, Mużyłów. Potutory, Brzeżany, Narajów.

12) Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Brody 12 Wegmauthstationen nämlich:

Die Wehmauthstationen zu Jezierna, Zborów, Zarwanica, Lackie małe, Słowita, Kurowice, Janczyn, Przemyślany, Folwarki wielkie, Brody, Podhorce, Sassów.

Die bezüglichen mündlichen Licitationsverhandlungen beginnen bei jeder der genannten k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen am 18 October 1892 und es können auf einzelne Stationen schriftliche Offerte längstens bis zum Tage der mündlichen Versteigerung jedych vor dem Beginne dieser mündlichen Versteigerung beim Vorstande der betreffenden k. k. Finanz-Bezirks-Direction überreicht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird, dass auf die Post aufgegebene Offerte, welche im obigen Termine bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion nicht einlangen als verspätet eingereicht, erfolglos wieder zurückgestellt werden.

Konkretalanbote sind ausgeschlossen.

Beide Wegmauthstationen in Izdebniki Izdebnik N. I. und Izdebnik N. II. (Krakauer-Finanz-Bezirk) werden jedoch verpachtet. Ebenso die vier Mauthstellen in Przemyśl (N. I., N. II, N. III. und N. IV.) und die im Sanoker Finanz-Bezirke gelegenen zwei Mauthstellen in Dukla (N. I. u. N. II.)

Die spezielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und über den Vorgang bei diesen Licitationen kann bei sämmtlichen hierländigen Finanz-Bezirks-Direktionen und Finanzwache-Control-Bezirksleitungen, sowie in der Registratur der k. k. Finanz-Landes-Direktion während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.
Lemberg, am 2 September 1892.

L. 7583 (5759 2—3)

Dnia 25 października 1892 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 29 listopada 1892 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 12 rano egzekucyjna licytacya realności w. hip. 100 gm. Śniatyn objętej masy Mozesa Sternthal własnej na rzecz Gerschona Eisenkraft pto 400 zł. zpn.

Cena wywołania 734 zł. 75 ct.

Wadyum 73 zł. 48 ct.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipot. wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Schäfer adw. w Śniatynie.

Śniatyn 8 września 1892.

L. 8132 (5853 1—3)

W dniach 30 września i 31 października 1892 o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie Samuela Spaniermana przeciw Iwanowi Sawczuk Hawryłów pto 50 zł. z pn. egzekucyjna licytacya Iwana Sawczuka Hawryłów własnej połowy realności objętej wykazem hipotecznym 468 księgi gruntowej gminy Stojanów i całej realności objętej wykazem hipotecznym 466 tejże księgi gruntowej.

Na pierwszym terminie zostaną realności te za cenę szacunkową, na drugim zaś i niżej takowej sprzedane.

Cenę wywołania stanowią wartości szacunkowe 44 zł. i 30 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tusądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego notaryusza Więckowskiego.

Radziechów, 10 sierpnia 1892.

L 4622 (5469 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle pozycyi 3, 4 i 5 karty C wykazu hipotecznego l. 432 ks. gruntowych gminy Brzeżany położonej a wspomnionym wykazem objętej pretensyi w kwocie 100 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniu 27 października 1892 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa relicytacya 7/8 części realności pod l. 292 w Brzeżanach mieście położonej wedle poz. 4 karty B. wykazu hip. l. 432 ks. gruntowej miasta Brzeżan Arona i Binci Fiksel własność stanowiących.

Cena wywołania wynosi 761 zł. 55 ct.

Sprzedaż jednak nastąpi i niżej tej ceny.

Wadyum ustanowione na kwotę 76 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umowionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpizaniu relicytacyi uwiadamia się strony interesowane a niewiadomych z pobytu, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 15 sierpnia 1892 jako dniu wystawi nia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego poprzednio kuratora w osobie p. adw. dra Madeyskiego ze substytucną obecnie ustanowionego p. adw. dr. Schüssla jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 3 września 1892.

L. 10661 (5604 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Anny Kruszewskiej przeciw Jakobowi Bleicherowi o zapłacenie kwoty 18498 zł. 76 ct. z pn. odbędzie się dnia 27 października 1892 i dnia 2 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 2 przymusowa sprzedaż dóbr Duńkowice w powiecie Radymniejskim położonych wykazem hipot. l. 27 objętych dłużnika Jakóba Bleichera własnych.

Cenę wywołonia stanowi kwota 93241 zł. 50 ct.

Wadyum zaś 10 prc.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. Rosenbacha w Przemyślu z substytucyą adwokta dr. Glanza.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 30 lipca 1892.

L. 4181 (5809 1—3)

Gwoździecki Sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie wynoszącej 12 rat po 13 zł. 33 ct. zpn. przymusową licytacyę realności wh. 2 ks. gr. gm. Gwoździec mały spadkobierców Andrija Bortejczuka Fedora własnej w dniach 27 października i 24 listopada 1892 w Sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa 298 zł.

Wadyum 29 zł. 80 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Gwoździec, 6 września 1892.

L. 8618 (5751 1—3)

C. k. miej,-deleg Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy pto 8 zł. 34 ct., 134 zł. 56 ct., 134 zł. 38 ct. i 3164 zł. 22 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności w Stupkach położonej wedle wyk. hip. l. 101, 203, 228, 322 Teodora Kubów i Samuela Józefa Spiegelglasa własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskim dnia 27 października 1892 i 17 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 7000 zł. a. w. lub wyżej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 30 maja 1892.

L. 4377 (5643 1—3)

W dniach 27 października i 24 listopada 1892 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 110 położonej wedle wyk. hip l. 110 ks. gr. gm. Zakliczyn, spadkobierców śp. Antoniego Smagowicza własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 250 zł. wa zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana z Wojnicza.

Wojnicz, dnia 8 września 1892.

L. 4030 (5777 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniach 27 października i 2 grudnia 18 2 o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Bielsku w kwocie 70 zł. zpn. przymusowa sprzedaż 1/4 części realności pod Nk. 35 w Kozach położonej Józefa Knycza własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 640 zł. poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 64 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy dr. Rosner.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 20 czerwca 1892.

L. 3108 (5775 1—3)

W dniach 27 października i 2 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 100 zł. publiczna licytacya połowy realności lwh. 48 w Bystrej położonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1020 zł. aw.

Wadyum 102 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Rosner.

C k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 20 czerwca 1892.

L. 2174 (5774 1—3)

W dniach 27 października i 1 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. zbiorowej kasy sierocej w Białej w kwocie 325 zł 65 ct. publiczna licytacya realności Maryanny Szkaradnikowej własnych w Wilkowicach położonych, wyk. hip l. 89 i 430 objętych.

Cenę wywołania stanowi kwota 1770 zł.

Wadyum 177 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. ck. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Rosner.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 30 maja 1892.

Konkursa.

L. 764 (5794 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Przy 4 klasowej szkole w Ciężkowicach z językiem wykładowym polskim posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. rocznie i 30 zł. rocznym dodatkiem na pomieszkanie.

2) Przy 2 klasowych szkołach w Jastrzębi, Lipnicy wielkiej i Ptaszkowej posady młodszych nauczycieli z płacą 300 zł. rocznie.

3) Przy szkołach jednoklasowych z językiem wykładowym polskim: w Cieniawie, Grodku, Kruźlowy wyżnej, Polnej, Siołkowej, Stróżny i Zborowicach; a z językiem wykładowym ruskim: w Banicy, Bereście, Binczarowej, Królowy ruskiej, Stawiszy i Wawrzce, z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkole w Grodku wlicza się 3 sągi drzewa opałowego, w kwocie 15 zł., a przy szkole w Bereście użytek z 2 morgów i 742 sążni pola w kwocie 70 ct. rocznie.

Ubiegający się o powyższe posady kandydaci lub kandydatki mają wnieść prośby należycie udokumentowane za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do 10 listopada 1892.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.

Grzybów, dnia 18 września 1892.

Przewodniczący ck. starosta.

L. 1018 (5769 3—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

I. Przy szkołach 4 klasowych: 1) w Cieszanowie i 2) Lubaczowie posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z roczną płacą po 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie.

II. Przy szkole 3 klasowej 3) w Oleszycach miasteczku posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie.

III. Przy szkołach 1 klasowych z roczną płacą 300 zł., wolnem pomieszkaniem i ogrodem: 4) Bihale, 5) Brusno stare, 6) Chotylub, 7) Freifeld, 8) Futory, 9) Gorajec, 10) Kobylnica wołoska, 11, Krowica lasowa, 12) Lubliniec stary, 13) Miłków, 14) Moszczanica, 15) Niemstów, 16) Opaka, 17) Podemszczyzna, 18) Ruda różaniecka, 19) Sucha wola, 20) Załuże.

W szkołach pod 1, 2, 3, 6, 7, 13, 14, 15 i 18 język wykładowy polski, we wszystkich innych ruski.

Podania należycie udokumentowane z dokładnym wykazem lat służby i tabelą kwalifikacyjną należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do ck. Rady szkolnej okręgowej w Cieszanowie najpóźniej do 10 listopada 1892.

Podania nieudokumentowane lub wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Z ck Rady szkolnej okręgowej.

Cieszanów, dnia 19 września 1892.

Przewodniczący ck. starosta.

L. 1262 (5703 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I Trzy posady nauczycielek stałych przy 3 klasowej szkole w Bochni,

a) posada nauczycielki kierującej z płacą roczną 600 zł., dodatkiem za kierownictwo 100 zł. i wolnem pomieszkaniem, ewentualnie odpowiedniem relutum,

b) Posada starszej nauczycielki z płacą 600 zł. i 60 zł. na pomieszkanie,

c) posada młodszej nauczycielki z płacą 360 zł. i 36 zł. na pomieszkanie.

II Ewentualnie dwie posady młodszych nauczycielek przy 7 klasowej szkole żeńskiej w Bochni z płacą 360 zł. i 36 na pomieszkanie.

III. Posady młodszych nauczycieli w Łapanowie i Uściu solnem z płacą roczną po 300 zł. i 30 zł. na pomieszkanie.

IV. Posada nauczyciela kierującego w Wiśniczu Nowym z płacą 450 zł, 50 zł za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem, ewentualnie posada starszego nauczyciela z płacą 450 zł, i 45 zł. na pomieszkanie.

O posadę kierownika mogą się ubiegać tylko tacy kandydaci, którzy posiadają specyalną kwalifikacyę z gospodarstwa wiejskiego.

V. Posady samoistne przy jednoklasowych szkołach ludowych z płacą 300zł. i wolnem pomieszkaniem a) w Cikowicach, b) w Nieszkowicach małych, c) w Buczynie, d) w Sobotowie, e) w Książnicach, f) Jodłówce i g) w Olchawie.

VI. Posady młodszych nauczycieli przy szkołach wiejskich z płacą 300 zł. przy 2 klas. szkole a) w Mikluszowicach, b) w Królówce c) w Rzegocinie.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o jednę z wymienionych posad mają wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem wykazu lat służbowych, przepisanej tabeli kwalifikacyjnej a względnie dekretu wymiaru wkładek emerytalnych za pośrednictwem swej przełożonej Władzy w nieprzekraczalnym terminie do 31 października 1892.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Bochnia, 15 września 1892,

L. 1452 (5733 3—3)

W nowo zorganizowanych szkołach pospolitych w Krakowie, będą następujące posady ustalone:

Jedna posada kierownika, czteroklasowej szkoły XVI.

Jedna posada kierownika pięcioklasowej szkoły XVII.

Dwie posady nauczycieli z pełną płacą w szkole XVI.

Trzy posady nauczycielek z pełną płacą w szkole XVII.

Jedna posada młodszego nauczyciela w szkole XVI. i jedna posada nauczycielki młodszej, w szkole XVII. z płacą 480 zł.

Nauczyciel kierujący i nauczycielka kierująca pobierać będą oprócz płacy ustanowionej art. 11. ustawy z dnia 15 czerwca br. po 100 zł. rocznie jako dodatek za kierownictwo i odpowiednie relutum na pomieszkanie.

Nauczyciele starsi i nauczycielki starsze, tudzież nauczyciel młodszy i nauczycielka młodsza pobierać będą oprócz płac ustanowionych ustawą z dnia 15 czerwca br. po 10 prc pobieranej płacy tytułem dodatku na pomieszkanie.

Ubiegający się o którąkolwiek z rzeczonych posad mają wnosić podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swych bezpośrednio przełożonych władz, do podpisanej Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do do końca października b. r.

Podania spóźnione lub należycie nie udokumentowane nie znajdą uwzględnienia.

Gdyby która z rzeczonych posad tutejszemu stałemu nauczycielowi lub nauczycielce nadaną została, nastąpi równocześnie obsadzenie posady opróżnić się mogącej.

Z c k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

W Krakowie, dnia 8 września 1892.

L. 987 (5729 3—3)

C. k. Rada szkolna ogręgowa w Sanoku ogłasza niniejszem konkurs:

1) Na posadę ks. katechetów obrz. rzym. i gr. kat. dla nauczania religii przy 4 klasowej szkole chłopców i 6 klasowej szkole dziewcząt w Sanoku z płacą mającą być wedle ustawy z dnia 15 czerwca 1892 Nr. 40 wynosić rocznych 600 zł. i dodatkiem na pomieszkanie rocznych 60 zł.

2) Na dwie posady młodszej nauczycielki przy 6 klasowej szkole dziewcząt z płacą mającą wedle powyż powołanej ustawy wynosić rocznych po 360 zł. i dotatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie po 36 zł.

3) Na posadę kierownika 2 klasowej szkoły mięszanej w Komańczy z płacą roczną 350 zł. i wolnem pomieszkaniem

4) Na posadę młodszego nauczyciela lub nauczycielki przy 3 klasowej szkole mięszanej w Zagórzu, a przy 2 klasowych szkołach w Besku i w Komańczy z płacą roczną po 300 zł.

5) Na posadę nauczyciela lub nauczycielki przy 1 klasowych szkołach ludowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem,

a) z językiem wykładowym polskim:

w Bziance, Dębnej, Falejówce, Głębokiem, Łodzinie, Milczy, Pakoszówce, Pisarowcach i Pobiednem;

b) z językiem wykładowym ruskim:

w Czerteżu, Czystohorbie, Doliowej, Dąbrówce ruskiej, Dudyńcach, Hłomczy, Kulasznem, Lalinie, Międzybrodziu, Osławicy, Pielni, Płonnej, Polanach surowicznych, Prusieku, Radoszycach, Rzepedzi, Rakowej, Seńkowej woli, Siemuszowej, Sieniawie, Strożach małych, Surowicy, Szczawnem, Tyrawie solnej, Turzańsku, Wisłoku wielkim dolnym, Wisłoku wielkim górnym, Wisłoczku, Woli niżnej, Woli wyżnej i Zahutyniu.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o którąkolwiek z powyższych posad nauczycielskich mają wnosić podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe z dołączeniem wykazu lat służby i tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swej władzy przełożonej do ck. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku najpóźniej do 30 października 1892.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Sanok, dnia 11 września 1892.

L. 1800 (5764 3—3)

Wskutek rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 12. sierpnia br. l. 38192 Wydział powiatowy rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną posadę lekarza ordynującego przy szpitalu powszechnym w Podhajcach z płacą roczną 600 zł. wl. au.

Kandydaci chcący się ubiegać o tę posadę muszą prócz dostatecznej fizycznej zdolności i nieprzekraczającego 40 lat wieku, posiadać jeszcze następujące warunki:

1. obywatelstwo austryackie,

2. stopień doktora wszechnauk lekarskich,uzyskany na jednym z uniwersytetów austryackich,

3. dwuletnią praktykę szpitalną oraz wiarygodne poświadczenie, że wykonywali znaczniejsze operacye,

4. dokładną znajomość języków krajowych,

Posada ta nadaną będzie na razie prowizoryczna, może jednak po upływie

roku zadowalniającej służby nastąpić stabilizacya.

Podania o nadanie powyższej posady, należycie udukumentowane, wnosić należy do Wydziału powiatowego w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10-go października b. r. włącznie.

Z Wydziału Rady powiatowej.
W Podhajcach d. 20-go wrześnnia 1892.
Wice Prezes: Z a r e m b a.

L. 1376 (5817 2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Podhajcach ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

Przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą roczną po 300 zł. wolnem pomieszkaniem i ogrodem (polem) w 1) Beckersdorfie (215 zł. 25 ct. 15²/₄ korca zboża i ogród), 2) Białokiernicy (290 zł. 58 ct. i ogród), 3) Bieniawie, 4) Dobrowodach (298 zł. i ogród) 5) Iszczkowie, 6) Kotuzowie, 7) Mużyłowie, 8) Rakowcu, 9) Siemikowcach (154 zł. i 27¹/₂ korca zboża), 10) Sławentynie, 11) Sokołowie, 12) Sosnowie, 13) Telaczu, 14) Szwejkowie,

B. Młodszych nauczycieli z płacą roczną po 300 zł. przy 2 klasowych szkołach mieszanych w Hnilczu i Nowosiółce.

Językiem wykładowym w szkołach wymienionych pod 2, 4, 11 i 14 jest język, pod l. 1 język niemiecki, we wszystkich zaś innych szkołach jest język wykładowy ruski.

Kandydaci (kandydatki), ubiegające się o jedną z wymienionych posad, mają wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem wykazu lat służby, przepisanej tabeli kwalifikacyjnej i ewentualnie dekretu wymiaru wkładek eurytalnych, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do ck. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach, w nieprzekraczalnym terminie do 3 października 1892.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej
Podhajce, dnia 18 września 1892.
Przewodniczący

L. 1462 (5815 2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzeżanach ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

Przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą roczną po 300 zł., wolnem pomieszkaniem i ogrodem (polem) w:

1) Augustówce, 2) Buszczu, 3) Byszkach, 4) Dmuchawcu, 5) Dubszczu, 6) Dryszczowie, 7) Glinnie, 8) Helenkowie, 9) Hinowicach, 10) Hucisku, 11) Kalnem, 12) Koniuchach kąt, 13) Kotowie, 14) Kozówce, 15) Kraśnie, 16) Krzywem, 17) Leśnikach, 18) Olchowcu, 19) Plichowie, 20) Płauczy małej, 21) Poruczynie, 22) Posuchowie, 23) Raju, 24) Rekszynie, 25) Rohaczynie miasteczku, 26) Rohaczynie wsi, 27) Rybnikach, 28) Słobodzie, 29) Słobódce, 30) Szumlanach małych, 31) Teofipólce, 32) Trościańcu, 33) Urmaniu, 34) Wulce, 35) Wybudowie, 36) Wymysłówce, 37) Złoczówce, 38) Żukowie.

Językiem wykładowym w szkołach wymienionych pod l. 8, 10, 19, 20, 25 jest język polski, we wszystkich zaś innych jest język wykładowy ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z wymienionych posad, mają wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem wykazu lat służby, przepisanej tabeli kwalifikacyjnej i ewentualnie dekretu wymiaru wkładek emerytalnych, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do ck. Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach w nieprzekraczalnym terminie do 31 października 1892.

C. k. Rada szkolna okręgowa.
Brzeżany, dnia 18 września 1892.

L. 2732 (5840 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie myślenickim:

I. Na posadę nauczyciela w 1 klasowych szkołach ludowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Bierlowicach, Budzowie, Jachówce, Krzczonowie, Trzebuni i Wysokiej.

II. Na posadę nauczyciela młodszego z płacą 300 zł. przy szkole ludowej:

a) 4 klasowej męskiej w Myślenicach (i 30 zł. na pomieszkanie);

b) 3 klasowej w Jordanowie (i 40 zł. na pomieszkanie z funduszu szkolnego miejscowego);

c) 2 klasowej w Bieńkówce, Juszczynie, Krzyszkowicach (i wolne pomieszkanie), Lubniu (i wolne pomieszkanie), Osielcu (i wolne pomieszkanie), Rabce (i dodatek miejscowy 50 zł.), Sidzinie, Skawicy, Skomielnej białej, Sułkowicach, Woli Radziszowskiej (i wolne pomieszkanie) i w Zawoi.

Ubiegający się o powyższe posady nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem życia (curriculum vitae), stali nauczyciele zaś także dekretem wymierzonej im wkładki emerytalnej zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych do podpisanej ck. okręgowej Rady szkolnej w terminie najdalej do dnia 31 października 1892 (włącznie).

Z c. k. okręgowdj Rady szkolnej.
Myślenice, dnia 15 września 1892.
Przewodniczący ck. starosta.

L. 1911 (5841 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Złoczowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia:

I. Czterdziestu posad nauczycieli szkół etatowych 1 klasowych w:

1) Bałuczynie, 2) Bezbrudach, 3) Białkowcach, 4) Bogdanówce, 5) Bohutynie, 6) Boniszynie, 7) Bubszczanach, 8) Ciszkach, 9) Czyżowie, 10) Horodyłowie, 11) Hucisku oleskiem, 12) Hukałowcach, 13) Jasionowcach, 14) Jezierzance, 15) Juśkowicach, 16) Kołtowie, 17) Krasnosielcach, 18) Kropiwnie, 19) Kruhowie, 20) Kudobińcach, 21) Łuce, 22) Manajowie, 23) Meteniowie, 24) Moniłówce, 25) Nuszczu, 26) Ostaszowcach, 27) Pleśnianach, 28) Podlesiu, 29) Podlipcach, 30) Ściance, 31) Serwirach, 32) Sławnej, 33) Uhorcach, 34) Urlowie, 35) Uszni, 36) Wołczkowcach, 37) Zarudziu, 38) Zaszkowie, 39) Żabiniu i 40) Żukowie, z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Językiem wykładowym w szkołach pod l. 11, 16, 19, 30, 35 jest język polski, w innych język ruski.

II. Pięciu posad nauczycieli młodszych szkół 2 klasowych miejskich w 1) Białymkamieniu, 2) Gołogórach, 3) Olesku, 4) Sassowie i 5) Zborowie, z płacą roczną 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie. Język wykładowy polski.

III. Pięciu posad nauczycieli młodszych szkół wiejskich w 1) Bełzcu, 2) Firlejówce, 3) Kontach, 4) Podhorcach i 5) Skwarzawie, z płacą roczną 300 zł.

Język wykładowy w Podhorcach polski, w innych szkołach ruski.

Na wszystkie powyższe posady wymaga się kwalifikacyi dla szkół ludowych pospolitych.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o posady wymienione, mają co do każdej wnieść osobne podania, należycie udokumentowane, za pośrednictwem władz przełożonych najpóźniej do 31 października 1892 do ck. Rady szkolnej okręgowej w Złoczowie.

Podania spóźnione lub nieopatrzone w potrzebne dowody nie będą uwzględnione.

Zarazem ogłasza się, że posady pod l: 2, 3, 9, 14, 18, 19, 22, 24, 25, 28, 29, 38, mogą być zaraz tymczasowo nadane kandydatom, mającym przynajmniej świadectwo dojrzałości.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.
Złoczów, 16 września 1892.
Ck. Starosta i Prezes.

L. 360 (5854 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela religii rzym. kat. w ck. gimnazyum w Kołomyi.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami 5letnimi i dodatkiem aktywalnym w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 Dz. pr. p. nr. 46 i z dnia 15 kwietnia 1873 Dz. pr. p. nr. 48.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum ck. krajowej Rady szkolnej, najpóźniej do 5 października 1892.

Z Prezydyum ck. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 20. września 1892.

L. 3397 (5838 1—3)

Dnia 5 listopada 1892 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na jedną posadę nadzorcy więziennego II klasy w ck. zakładzie karnym we Lwowie wedle konkursu w Gazecie Lwowskiej z dnia 27 bm. nr. 3397 rozpisaną.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.
Lwów, dnia 24 września 1892.

Wyroki prasowe.

L. 9435 (5801)

W Imieniu JEGO Cesarskiej Mości!

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie załatwiając zażalenie c. k. Prokuratoryi Państwa w Przemyślu od orzeczenia tamtejszego Sądu obwodowego jako Trybunału dla spraw prasowych z dnia 6. sierpnia 1892 l. 1891 znoszącej konfiskatę artykułu pod napisem: "Lwów 2. sierpnia 1892 — Obchody — Telegramy młodzieży przemyskiej — Nabożeństwo — umieszczonego w Nr. 62 czasopisma perjodycznego "Gazeta Przemyska„ z dnia 4. sierpnia 1892, — postanowił po wysłuchaniu c. k. Nadprokuratora Państwa, zażaleniu powyższemu dać miejsce i zaczepioną uchwałę zmienić w ten sposób, iż się orzeka:

I. Treść wyżej określonego artykułu a w szczególności telegramy tamże zawarte z których pierwszy zaczyna się słowami "Bracia duchem jesteśmy z Wami„ a kończy się słowami: "Młodzież przemyska„, — zaś drugi zaczyna się słowami: "W rocznicę śmierci„, a kończy słowami " młodzież żydowska w Przemyślu„ mieści w sobie wszelkie znamiona występku w §. 305 u. k. przewidzianego;

II. konfiskatę tego artykułu przez c. k. Prokuratora Państwa w Przemyślu po myśli §. 493 p. k. zarządzoną, uznaje się za uprawiedliwioną.

III. Dalsze rozpowszechnienie tego artykułu zabrania się, a to z uwagi, że autor chcąc uczcić pamięć osób za zbrodnię zdrady stanu, względnie za zbrodnię morderstwa zasądzonych i ukaranych, czyni to w taki sposób, że zachwala czyny przez ustawy zabronione i do takowych zachęcić usiłuje.

Przemyśl, 17. września 1892.

Kuratele.

L. 8264 (5778 1—3)

Michał Zych z Giedlarowy uznany za marnotrawcę, a kuratorem tegoż Jan Dziób został ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, 6. września 1892.

L. 3622 (5758 1—3)

Jakób Szumej z Olchówki uznany marnotrawcą kuratorem tegoż ustanowiony Tymko Atamańczuk z Olchówki.

C. k. Sąd powiatowy.
Rożniatów, dnia 30. kwietnia 1892.

L. 6890 (5664 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie ogłasza że Piotr Mularczyk z Korczyny uznany został marnotrawcą i że kuratorem jego ustanowiono Michała Długosza z Korczyny.

Krosno, dnia 15. lipca 1892.

L. 3303 (5844 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że opiekę nad umysłowo chorym Mieczysławem Janowskim synem śp. Eugeniusza Janowskiego i Emilii 2 śl. Stupnickiej 14 października 1866 w Busku urodzonym na czas nieograniczony przedłuża.

Opiekunką jego jest matka Emilia 2 śl. Stupnicka w Sanoku a współopiekunem Franciszek Ritterschild w Bażanówce.

Sanok, 6. lipca 1892.

L. 5841 (5789 1—3)

Dla uznanego marnotrawcą Ilka Mamczaka z Łazów ustanowiono kuratorem Dmytra Pyrcza.

C. k. Sąd powiatowy.
Radymno, dnia 12. sierpnia 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 40545/40883 (5773 3—3)

Obwieszczenie.

Według doniesienia norwegskiego zarządu poczt nie wolno odtąd z powodu niebezpieczeństwa zawleczenia cholery, aż do dalszego zarządzenia posyłać pocztą do Norwegii szmat, przenoszonych sukień, używanej pościeli i innych podobnych przedmiotów, a także owoców i jarzyn.

Zaś według doniesienia rumuńskiego zarządu poczt nie można, aż do dalszego zarządzenia wprowadzać do Rumunii następujących przedmiotów:

używanej a niewypranej bielizny i pościeli, znoszonych części ubrania, starych materyj na suknie i części takichże materyj z jąkiegokolwiek materyału sporządzonych w końcu odpadków papierowych.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia, 16 września 1892.

Kundmachung.

Nach einer Mittheilung der norwegischen Postverwaltung dürfen wegen der Choleragefahr in Norwegen bis auf Weiters Hadern, getragene Kleider, gebrauchtes Bettzeug und andere derartige Gegenstände, sowie Obst und Gemüse mit der Post nicht eingeführt werden.

Ebenso dürfen nach einer Mittheilung der rumänischen Postverwaltung nachfolgende Gegenstände nach Rumänien bis auf Weiters nicht eingeführt werden:

1. Gebrauchte und nicht gewachsene Leib u. Bettwäsche.

2. Getragene Kleidungsstücke, alte Stoffe und Stoffteile aus was immer für einem Materiale gewebt und Papierstücke.

Was zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

K. k. Post und Telegrafen Direktion für Galizien.
Lemberg, am 16 September 1892.

Оповѣщене.

Пôсля донесеня норвеґского зарядꙋ почтъ не вôльно ôдъ теперь по причинѣ небезпеченьства заволоченя Холеры аж до дальшого зарядженя посилати почтою до Норвеґѣ шматы, переношенꙋ одѣжь, оуживанꙋ постель и прочiй подôбнiи предметы, а такожь овощѣ и ꙗринꙋ.

Дальше пôсля донесеня Рꙋмꙋньского зарядꙋ почтъ не можна ажь до дальшого зарядженя впроваджꙋвати до Рꙋмꙋнѣѣ слѣдꙋючихъ предметôвъ:

1. оуживанꙋ а не випранꙋ бѣлизнꙋ и постель,

2. знешнiи части одежи, старiи матерiи на одѣжь и части такихъ матерiи зъ ꙗкого небꙋдь матерiялꙋ тканiи въ кôнци кавалки паперовiи.

Ц. к. Дирекцiя почтъ и телеґрафôвъ для Галичини.
Львôвъ, дня 16 вересня 1892.

L. 40883

Obwieszczenie.

Wskutek zarządzonych przez rząd grecki ostrożności przeciwko zawleczeniu cholery zastanawia się aż do odwołania przewóz pakietów pocztowych i posyłek z próbkami z Austro Węgier do Grecyi, oraz z innych krajów, o ile posyłki te przez Austro Węgry przechodzą.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 18 września 1892.

Kundmachung.

In Folge der seitens der griechischen Regierung verfügten Schutzmassregeln gegen die Einschleppung der Cholera wird die Beförderung von aus Oesterreich-Ungarn herrürenden oder durch Oesterreich Ungarn transitirenden Postpacketen und Mustersendungen nach Griechenland bis auf Weiters eingestellt.

K. k. Post und Telegrafen Direction.
Lemberg, am 18 September 1892.

Оповѣщене.

Въ наслѣдокъ зарядженыхъ черезъ рядъ Грецкiй осторожностей протꙋвъ заволоченю Холеры застановляе ся, ажь до вôдкликаня, перевôзъ пакетôв почтовыхъ и посилокъ зъ прôбками съ Австро Оугорщини до Грецiю и зъ иншихъ краѣвъ, о скôлько си посылки черезъ Австро Оугорщинꙋ переходятъ.

Ц к. Дирекцiя почтъ и телеґрафôвъ.
Львôвъ, дня 18 вересня 1892.

L. 1247 (5767 3—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem po myśli §. 29 ust. not. wszystkich, którzyby w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust not. z kaucyi służbowej subst. ck notaryusza dra Artura Blumenfelda we Lwowie na mocy ustawniczego prawa zastawu zaspokojenia swych pretensyi żądać zamierzali, ażeby pretensye swe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tego licząc w podpisanej c. k. Izby notarayalnej zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye dewinkulacya i wydanie pomienionej kaucyi uprawnionym nastąpi.

Z ck. Izby notaryalnej
Lwów, dnia 17 września 1892.

L. 6119 (5835 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia Jędrzeja Kluska z Lubczy niewiadomo gdzie w Ameryce przebywającego, że w sprawie egzekucyjnej Szczepana Heretyka przeciw niemu o 7 zł. 32 kr. zpn. rezolucyą z dnia 31 sierpnia 1892 l. 6119 ustanawia dla kuratora ad actum w osobie Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilznie i dozwolenie egzekucyjne oszacowanie jego realności l. w. h. 395 ks. gr. gminy Lubcza objętej wyznaczając w tym celu termin na dzień 13 października 1892 godzinie 2 po południu, a rezolucyę tę rzeczonemu kuratorowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 31 sierpnia 1892.

L. 7289 (5760 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Rettiga zawiadamia się że Dawid Schacht i Lipe Luft wnieśli pod dniem 3 sierpnia 1892 do l. 7289 przeciw niemu pozew drobiazgowy o zapłatę czynszu najmu w kwocie 29 zł. wa zpn, który to pozew ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Janowi Lityńskim adwokatowi w Szczercu doręczony i termin do rozprawy drobiazgowej na takowy na dzień 30 września 1892 wyznaczony został.

Salamona Rettiga wzywa się, aby się z ustanowionym kuratorem porozumiał i podał mu środki obrony praw swoich, lub też innego zastępcę sobie obrał i o tem sąd uwiadomił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Szczerzec, dnia 3 sierpnia 1892.

L. 57233 (5771 3—3)

Obwieszczenie.

Z końcem bieżącego roku upływa okres czasu, na który wszystkie tutejszo krajowe rządowe stacye mytnicze w Galicyi wydzierzawione zostały.

W bieżącym roku więc, przeprowadzoną zostanie licytacya, celem dalszego ich wydzierżawienia.

Na tych stacyach mytniczych, których korzystne dla wysokiego Skarbu wydzerżawienie, nie mogłoby nastąpić, zaprowadzony zostanie pobór myta w własnym zarządzie, a pobór ten w własnym zarządzie poruczonym być ma w pierwszym rzędzie za odpowiedniem wynagrodzeniem ponsyonistom prowizyonistom, kwiescentom i inwalidom, oileby tacy byli gotowi do objęcia czynności poboru myta pod przystępnymi dla skarbu warunkami i posiadali ku temu fizyczne i umysłowe uzdolnienie.

Pensyoniści, prowizyoniści, kwiescenci i inwalidzi, którzy mają chęć ubiegania się o podobne zajęcie na jednej z tutejszo krajowych rządowych stacyach mytniczych i posiadają ku temu uzdolnienie, winni się zgłosić najdalej do końca października b. r. pisemnie do tej ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu, w której okręgu dotycząca stacya mytnicza leży, wymieniając przy której stacyi mytniczej, gotowiby byli sprawować pobór myta i za jakiem wynagrodzeniem.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 2 września 1892.

Обвѣщене.

Зъ кôнцемъ сего рокȣ оуплывае часъ на котрый ерарïяльнû стацïи мытовû въ Галичинѣ выарендованû и въ симъ роцѣ перепроваджена зôстане лицитацïя въ цѣли дальшого арендованя тыхъ стацïй мытовыхъ.

На тыхъ стацïяхъ мытовыхъ, которыхъ корыстне для скарбȣ выарендоване не моглобы настȣпити впроваджене зôстане побиране мыта въ власнôмъ зарядѣ порȣчене бȣде въ першôмъ рядѣ за вôдповѣднимъ вынагороджeнемъ пенсионистомъ, провизионистомъ, квиесцентомъ и инвалидомъ о скôлько бы они бȣли готовû до обнятя чинностей побȣраня мыта пôдъ приступными для скарбȣ оусловïями и посѣдали до того физичне и оумыслове оуздольнене.

Пенсионисти, провизионисти, квïесценти и инвалиди, котрû маютъ охотȣ оубѣгати ся о подôбне занятïе на одной зъ тȣтейшо-краевыхъ ерарïяльныхъ стацïй мытовыхъ и посѣдаютъ до сего потребнû оусловïя маютъ зголоситися найдальше до кôньця жовтня с. г. письменно, до той ц. к. повѣтовой Дирекцïи скарбȣ, въ котрой окрȣзѣ дотична стацïя мытова лежитъ, подаючи, при котрой стацïи мытовой готовûбы бȣли займати ся побиранемъ мыта и за якимъ вынагороджeнемъ.

Ц. к. краева Дирекцïя скарбȣ.

Львôвъ, дня 2 вересня 1892.

L. 467 (5818 2—3)

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie wzywa strony interesowane mające jakiekolwiek pretensye z tytułu urzędowania ś. p. Juliana Gutowskiego c. k. notaryusza w Krakowie, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego zamieszczenia niniejszego wezwania w urzędowej Gazecie Lwowskiej w tutejszej Izbie tem pewniej na piśmie zgłosiły, gdyż w razie przeciwnym dewinkulacya kaucyi zmarłego c. k. notaryusza zarządzoną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

W Krakowie dnia 12 września 1892.

L. 13304 (5579 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wasyla Myroniuka, że ustanowił dla niego kuratorem ad actum w osobie adw. dr. Daniłowicza w Kołomyi i doręczył temuż ts. uchwałę tabularną z 31 grudnia 1888 l. 19049 względem podziału parc. gr. I. 254 i 257 w Debesławcach etc. dla niewiadomego Wasyla Myroniuka przeznaczoną.

Zarazem wzywa się Wasyla Myroniuka by się w kancelaryi swego kuratora zgłosił.

Kołomyja, 13 sierpnia 1892.

L. 12676 (5548 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Hansa celem doręczenia przeznaczonej dla niego uchwały tabularnej z 23 kwietnia 1892 l. 4074 dozwalającej intabulacyi na rzecz masy spadkowej Chai Pelz fałszywie Hindes prawa własności sumy 400 zł. zpn. dotąd na rzecz Jakóba Hansa u stanie biernym wykazu hipotecznego 115 gm. Tarnopol intabulowanej kuratorem p. adw. dr. Langera i temuż powyższą uchwałę doręcza.

Tarnopol, dnia 3 września 1892.

L. 17777 (5652 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie Leona Schwanenfelda o intabulacyę na rzecz jego prawa własności do Sary z Goldmünzów Rothbergerowej należących 2/12 części realności pod nk. 240 w Tarnowie na Zawalu położonej whl. 338 ks. gr. gminy Tarnów objętej dla tejże z miejsca pobytu niewiadomej kuratorem p. adwokata dr. Febusa Salomona zastępcą tegoż p. dr. Józefa Rosta i zawiadamia tym edyktem nieobecną

Tarnów, dnia 7 września 1892.

L. 1605 (5577 2—3)

Jego Ekscellencya Prezydent wyższego sądu krajowego na mocy §. 301 ustawy postępowania karnego dla czwartej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych na rok 1892 przy sądzie obwodowym w Przemyślu dnia 3 listopada 1892 o dziewiątej godzinie rano rozpoczynającej, zamianował Prezydenta tutejszego Trybunału dra Dylewskiego przewodniczącym sądu przysięgłych a jego zastępcami radców sądu krajowego Nennela, Leszczyńskiego, Skalę, Przybylskiego, Spławskiego i Litwinowicza tudzież sekretarzów rady Szechowicza, Wilkego i dra Misińskiego.

Przemysl, 15 września 1892

L. 2323 (5582 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Wiśniowczyku zawiadamia, że na wiosnę 1886 zmarła w Sokołowie bez ostatniej woli rozporządzenia Ksenka Lemiszko. Do spadku powołany mał żonek zmarłej Kość Lemiszka z miejsca pobytu niewiadomy, ma wciągu roku od dnia niżej wyrażonego, oświadczenie do spadku wnieść w przeciwnym bowiem razie rozprawa spadkowa ze zgłaszającemi się spadkobiercami i kuratorem dla niego ustanowionym Józefem Kowaleńko przeprowadzoną zostanie.

Z ck. Sądu powiatowego

Wiśniowczyk, dnia 11 czerwca 1892.

L 17976 (5476 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Juliana Piech, że jest powołany do spadku po zmarłym dnia 22 grudnia 1881 w Kulparkowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Michale Piech, i że ustanowiono dla niego kuratora w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach.

Wzywa się Juliana Piech, by w ciągu jednego roku, osobiście lub przez pełnomocnika do spadku się zgłosił, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Brody 13 listopada 1891.

L. 7879 (5740 3—2)

Wskutek pozwu Rosy Süsapel de praes. 6 września 1892 l. 7879 o zapłacenie sumy wekslowej 55 fr. aw. zpn. ustanawia c. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie dla pozwanego Jana Sikory, z życia i miejsca pobytu niewiadomego kuratora dr. Juliana Malca z substytucyą dr. Rodryka Alsa, adwokatów w Rzeszowie i do rozprawy ustnej wedle prawa wekslowego audyencyę w tutejszym sądzie na dzień 20 października 1892 godzinę 9 rano wyznacza.

Zawiadamiając o tem Jana Sikorę wzywa się go, aby potrzebne do obrony środki kuratorowi swemu podał lub innego pełnomocnika sobie wybrał i o tem Sądowi doniósł w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów, 9 września 1892.

L. 11307 (5710 3 3)

Odnośnie do edyktu z dnia 3 maja 1892 l 5592 w sprawie przekazania wynagrodzenia propinacyjnego 6756 zł. 86 ct. za majętność Tejsarów I. czyli część Tejsarów Gołuchowszczyzna Leonarda Nowackiego, względnie tegoż spadkobierczyni własną wyk. hip. 267 objętą wzywającego wierzycieli hipotecznych do zgłoszenia swych pretensyi a ogłoszonego dnia 4 sierpnia 1892 w gazecie lwowskiej, zawiadamy tych wierzycieli, że mogą zgłosić swe pretensye do włącznie 15 października 1892.

Sambor, dnia 13 września 1892.

L. 14543 (5736 3—3)

C. k. Notaryusz Leon Romowicz ma swoje urzędowanie z dniem 25 września 1892 w Myślenicach zaprzestać i dnia 1 października 1892 urząd notaryalny w Chrzanowie objąć.

Z Rady ck. sądu krajowego wyższego

Kraków, 20 września 1892·

L. 8034 (5633 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa w sprawie przekazania wynagrodzenia propinacyjnego 1324 zł. 87½ ct i 750 zł. 76 ct. aw. wymierzonego za dobra Seneczów III wykazem hipotecznym 696 objęte a własność uprawnionego do poboru Leopolda Bna Poppera de Podhragy, względnie tegoż masy spadkowej stanowiące, wszystkich, którzy na dobrach tych przed książkowem oddzieleniem praw poboru wynagrodzenia propinacyjnego uzyskali prawa hipoteczne, aby zgłosili prawa te do włącznie 15 listopada 1892 inaczej uważani będą jakoby zewoli na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku hipotecznego im przysłużającego, nie będą więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia zarzutów i innych środków prawnych przeciw ugodzie, przez interesowanych na rozprawie zawartej.

Zgłoszenie zawierać ma dokładne podanie imienia i nazwiska i miejsca zamieszkania zgłaszającego się, względnie pełnomocnika, legalizowanem pełnomocnictwem wykazać się mającego, kwoty żądanej wierzytelności i odsetków równe prawo zastawu z kapitałem mających i książkowego oznaczenia zgłoszonej pozycyi.

Wierzyciele mieszkający poza obrębem sądu tutejszego wskazać mają pełnomocnika dla odbierania uchwał sądowych w okręgu sądu tutejszego zamieszkałego, gdyż inaczej uchwały zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby doręczenie nastąpiło do rąk własnych będą przesyłane.

Sambor, 6 września 1892.

L. 10866 (5663 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Kocura że dnia 8 sierpnia 1892 do l. 10866 wniósł przeciw niemu Józef Zuker skargę o zapłatę sumy 92 zł na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 30 września 1892 o godz. 9 przed południ. tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobiep. Dr. Karola Neumanna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 22 sierpnia 1892.

L. 1901 (5800 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Dawida, ażeby do spadku po śp. Maryannie Dawidowej z Burzyna w przeciągu 1 roku się zgłosił gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym kuratorem Józefem Knopanem młodszym pertraktowany będzie.

Tuchów, 30 kwietnia 1891.

L. 40844 (5855 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Stanisławowi Sarneckiemu, że przeciw niemu został dnia 27 sierpnia 1892 l 38957 na rzecz Juliana Dąbrowskiego wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1020 zł. wa. zpn,

Gdy miejsce pobytu Stanisława Sarneckiego nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Skowrońskiego a tegoż zastępcą adwokata dra Starczewskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się zatem Stanisława Sarneckiego, by ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 10 września 1892.

L. 19287 (5819 1 3)

C. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Bielę, że Józef Adamczyk wniósł przeciw niemu skargę wekslową o zapłatę sumy 105 zł. zpn. wskutek czego dla niego kuratorem dr. M. Gałeckiego z zastępstwem dr. Busia ustanowiono i kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 22 września 1892 l. 19287 doręczono.

Tarnów, dnia 22 września 1892.

L. 39745 (5857)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe“ uwidoczniono że w skutek uchwały Rady zawiadowczej tego Towarzystwa z dnia 29 czerwa 1892 udzielono Władysławowi Terenkoczemu prokurę z prawem podpisywania tej firmy „per procura“, i że Władysław Terenkoczy firmę tę wspólnie z jednym z członków Rady zawiadowczej w ten sposób podpisywać będzie, iż pod wyciśniętą stampilią firmą swój podpis W. Terenkoczy z dodatkiem p. p. na prokurę wskazującym umieści.

Lwów, dnia 10 września 1892.

L. 40845 (5856 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Stanisławowi Sarneckiemu, że przeciw niemu został dnia 27 sierpnia 1892 l. 38958 na rzecz Juliana Dąbrowskiego wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1345 zł. wa. zpn.

Gdy miejsce pobytu Stanisława Sarneckiego nie jest wiadowe ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Skowrońskiego a tegoż zastępcą adwokata dra Starczewskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Stanisława Sarneckiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 10 września 1892.

L. 18906 (5859)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że zarządził wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich przy firmie „Torzystwo eskontowe w Tarnowie“, w miejsce dotychczasowych wstępujących nowo obranych na przeciąg czasu trzechletni do dnia 1 stycznia 1895 członków Dyrekcyi stowarzyszenia a mianowicie:

1) Dra Eliasza Goldhammera adwokata
2) Mojżesza Orange właściciela realności
3) Dawida Zinsa właściciela realności
4) Feliksa Lorda właściciela realności
5) Michała Eibenschütza właściciela realności w Tarnowie zamieszkałych.

Tarnów, dnia 22 września 1892.

L. 14221 (5515 1—3)

Stannisławowski ck. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Zallela Weissingera, że na prośbę Ela Leiby Eimera wydano przeciw niemu dzisiaj nakaz załpłaty sumy wekslowej 200 zł. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Zinsowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. El. Fischlera z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do zarzutów informacyi lub innego zastępcę sobie obrałi takowego sądowi wymienił inaczej skutki prawne z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 7 września 1892.

Doniesienia prywatne.

Centralne biuro sprawunków
dla prowincyi 117
Lwów. ulica Kopernika L. 11.

Już wyszedł z druku
„BŁAWATEK“
kalendarzyk damski
na rok 1893
nakładem 1122
drukarni W. Manieckiego
obejmuje oprócz bogatej części belletrystycznej i wdzięcznych ulotnych wierszyków „Wypróbowane sekreta robienia doskonałych nalewek, ratafii i likierów z rozmaitych jagód, owoców, oraz Poradnik toaletowy dla pań przez Florentynę i Wandę. — Cena 1 egzemplarza w ozdobnej oprawie 50 ct. — Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Po przesłaniu przekazem pocztowym 56 ct. uskutecznia się przesyłka franko. — Lwów, drukarnia W. Manieckiego, ulica Kopernika l. 7.



Do podróży kuferki, torby, tłumoczki, necessery, kocyki, czapki, meszty itp.
poleca najtaniej
Paweł Langner
Lwów,
ul. Halicka l. 16.
(Impressa) 1066

Biuro
EQUITABLE
ul. Wałowa l. 23 456
udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

Skład fortepianów
pianin, harmonium, organów
Stanisł. Horszowskiego
Lwów ul. Ossol. 12 (w domu własnym)
Utrzymuje także na składzie wszelkie inne instrumenta muzyczne.
Ceny bezkonkurencyjne na raty. 1096



Sztuczne 1016
zęby i szczęki
według najnowszego systemu amerykańskiego w **kauczuku, złocie i celluloidzie**, jako też wszelkie reparacye zębów trwale i tanio, także na raty wykonywa atelier dentystyczno-techniczne
B. BERGERA
we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 5
w domu Wgo p. Stromengera

Najlepszy, najtańszy, bezwonny i czysty
opał samowarów
cegiełki z węgla drzewnego
z fabryki arcyks. Albrechta, są w każdym lepszym handlu towarów żelaznych do nabycia. 1051

---

ulica Sykstuska l. 17.

Nie ma!!
lepszego środka dla dezinteryi i w ogóle dla żołądkowo chorych jak czysta chińsko rossyjska
HERBATA
Poleca takową po najumiarkowańszych cenach
ADOLF SINGER
wyłączny skład herbaty
Lwów, ul. Sykstuska l. 17.
Wysyłka na prowincyi od 1 kgr. franko.
634

ulica Sykstuska l. 17.

ul. Sykstuska l. 17.

Antoni Hannabach
fabrykant instrumentów do gry i strun
w Schönbach
(o. Eger w Czechach).
Złoty medal zasługi. 1118
Niżej podpisany z poczucia obowiązku i czystej prawdy poleca najgoręcej fabrykę p. A. H wszystkim Towarzystwom, szkołom, kapelmistrzom i w ogólności grającym, a z doświadczenia nadmienia, iż firma co do znakomitości towaru, jakoteż taniości, jako jedyna góruje nad innymi.
Prof. dr. A. Jaworowski.

Prima rossyjski
KAWIOR
gruboziarnisty, łagodny-zawsze świeży.
1 Kilogram 7 zł., ½ Kilograma 3.75 zł. Puszki na próbę 20 deka franko za poprzedniem przesłaniem należytości 1.65 zł.
HERBATA
w najlepszym gatunku, nowej zbiórki 1 Klg. **najlepszego proszku** 2.50, 1 Klg. **Congo** 4 zł., 1 Klg. **Souchong** 5 zł., 1 Klg. **Souchong najlepszy** 6 zł., 1 Klg. **kwiatu Pecco** 8 zł., 1 Klg. **rossyjskiej karawanki** 10 zł. i 12 zł.
RUM
liter 80 ct., 1 zł., 1 zł. 50 ct., 2 zł., 3 i 4 zł. 1100
Pyszne biszkopty
od 1 zł. 20 ct. za kilogram począwszy. Wyborne francuzkie cukrzone **owoce, koniaki, szampany, wina, przysmaki i konserwy** taniej jak gdzieindziej.
Handel herbaty i rossyjskiego kawioru
Wiedeń
I, Herrengasse 10 w podwórzu.

Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Ogłoszenia
do wszystkich pism krajowych i zagranicznych
przyjmuje i skrupulatnie wykonuje po oryginalnych cenach
Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Do „Gazety Lwowskiej“ i „Narodnej Czasopysy“
przyjmuje ogłoszenia
wyłącznie
Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Wszystkie kalendarze
ma na składzie
Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Waldheima oficyalny rozkład jazdy
„Der Conducteur“
tak wydanie mniejsze po 30 ct. jak i większe po 50 ct.
ma na składzie
Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Abonament na wszystkie pisma
po cenach oryginalnych
przyjmuje
Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9. 1076

Zmiana lokalu.
BŁAŻEJ SZARKIEWICZ
zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność
że dnia 15 maja 1892 przeniósł swój
skład i przechowanie futer
z ulicy Wałowej l. 3
na ulicę Batorego l. 4 (dawniej Halicka)
do własnego domu naprzeciw gmachu sprawiedliwości.
Dziękując za dotychczasowe zaufanie, poleca się i nadal Szanownej P. T. Publiczności.
942



Roboty ręczne damskie zaczęte i wykończone, oraz wszelkie potrzeby do haftu, szycia i krawieczczyzny 1032
polecają w wielkim wyborze najtaniej
Dziewoński i Gigiel
Lwów, Halicka 6.

Zakład galanteryjno-introligatorski
J. STRZELECKIEGO
we Lwowie, ul. Sykstuska l. 20 w parterze
wykonuje
roboty w zakres tego zawodu wchodzące oraz wszelkiego rodzaju oprawy książek od pojedynczych do najwykwintniejszych
po cenach przystępnych 1103

Tłumaczenia, stylizacyi,
wszelkich pism literackiej treści lub naukowej, przeróbki takowych pod względem językowym, lub nawet stylizowaniem wedle podanego materyału podejmuję się po cenach umiarkowanych.
Porozumienie się pod adresem K. L. M. poste restante Lwów. 1106

Zadziwiająco skutkuje
Czernego orientalne mleko różanne
które nadaje delikatną białość i
młodocianą cerę

jak żaden dotychczasowy **nieszkodliwy środek**, a mianowicie przeciwko **piegom plamom wątrobianym, czerwoności twarzy, opalenia** słońca oraz wszelkie zanieczyszczania **skury**. Przemienia cerę brunatną jakoteż żółtawą, na cerę **delikatnej białości. Cena 1 zł. Mydło balsamiczne 30 ct.**

Fabryka i skład wszelkich perfumeryi: Mydła, pudru, kremy, malowidła, (szminki), preparata glicerynowe, pomada Coniferenspirt, wodę do ust, proszek do zębów, jasno-złotą wodę, środki ochronne włosów, oraz perfumerye do chustek i t. d.

Tanningena Czernego
jedyny najlepszy i wolny od ołowiu, nieszkodliwy pod gwarancyą i zaraz skutkujący
Środek do farbowania włosów
na brodę jakoteż i na brwi. Srodek ten w pojedynczy sposób przy jednorazowym użyciu przywraca pierwotny kolor włosów; tak ciemno-blond jakoteż brunatny i czarny jaki przed posiwieniem posiadał, i który ani przez mycie mydłem, ani w kąpieli parowej nie odbarwia
Cena 2 zł 50 ct.

Prawem zastrzeżonym, sumiennie wyprubowany i prawdziwy otrzymać można.
Antoni J. Czerny, Wiedeń I., Wallfiszgasse 5.
w pobliżu c. k. opery nadwornej, w domu rossyjskiej kąpieli
Wysełka natychmiast za zaliczką. Zamówienia od 5 zł. wolne od opłaty pocztowej
Prospekta na wszelkie moje środki franco.
Główny skład w aptekach, perfumeryach i salonach fryzyerskich; żądać jednakowoż wyraźnie Czernego preparaty zaś inne nie przyjmować. 1077
Skład we Lwowie u Zygmunta Ruckera, apt. (Apteka pod „Srebrnem Orłem" pole a), w Przemyślu u Wł. Nahlika apt., w Krakowie u W. Redyka apt., w Czerniowcach u Altha c. k. apteka obwodowa, w Opawie u Klementyny Pohl perfumerya Oberring 8.
Premiowane na 10 wystawach. – 39-letnie renome. — Tysiączne uznania.
Proszę zawsze dokładnie adresować: **Czerny Wiedeń Wallfiszgasse 5.**

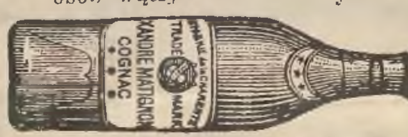


Dyetaryusz 1111

manipulacyjny z szybkiem okrągłem wyrobionym pismem mogący wykazać się chlubnemi świadectwami i dokumentami z prowadzenia działów manipulacyjnych przez lat kilka przy c. k. Sądach, Starostwach i c. k. powiat. Dyrekcyach skarbu, poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit. D. T. post. restante Tarnów.

KONIAK KURACYJNY
FINE CHAMPAGNE
PP. MATIGNON & Cie
w mieście Cognac.

Prawdziwy koniak ze sławnych winogron w departamencie Charente we Francyi, przyjemny w smaku, silnie wzmacniający dla osób wątłych i osłabionych



We Lwowie w cukierni pp. Hausera Bienieckiego, w hotelach Imperial i Europejskim u p. Kudewicza i w handlu p. Musiałowicza. 900

KUBUS
(automatyczny aparat rysunkowy)
systemu
A. F. Adèrsa
Wiedeń, IV.
Favoritenstrasse Nr. 27 a.

Dla malarzy, rysowników, wojskowych i wielu innych gałęzi przemysłu. Do szkicowania (croquiren) i t. p. dla dokładności i precyzyi w powiększaniu lub pomniejszaniu rysunku lub fotografii (aż do naturalnej wielkości) pod każdym względem godny polecenia. 1087

Ogłoszenie. 1115

Kasa oszczędności miasta Kołomyi podaje niniejszem do publicznej wiadomości że we własnym nowo wybudowanym gmachu przy ulicy Kościuszki są do wynajęcia obszerne ubikacye urządzone na restauracyę z pomieszkaniem i piwnicą, przyczem się zauważa, że w tym samym gmachu mieści się stowarzyszenie Kasyno Resursa, którego członkowie korzystać będą z tej restauracyi i że nadto znajduje się w tym gmachu wielka sala balowa z obszerną jadalnią salą, która ostatnia restauratorowi do użytku oddaną zostanie.

Oferty należy do 15. października b. r. wnieść do Dyrekcyi kasy oszczędności w Kołomyi.

Z Dyrekcyi Kasy oszczędności.
Kołomyja, dnia 20. września 1892.
Henryk Jakubowski
Dyrektor i Naczelnik kancelaryi

Najstarsza firma w Austro-Węgrzech.
En gross. En detail.

Wielki skład specyalności wszelkiego rodzaju. Prezerwatywy gumowe i rybie amerykańskie, angielskie, francuskie po różnych specyalnych cenach; bandaże rupturowe wyrabia się na życzenie dla każdego cierpienia. Suspenzorya każdego gatunku. Opaski brzuszne dla kobiet przeciw przeziębieniu. Podkładki do łóżek, szelki, opaski, wata, chirurgiczne aparaty, irrygatory i t. d.

Każde choćby najbardziej skomplikowane zamówienie uskutecznia się najdokładniej.

J. N. SCHEIBER
następca J. Mouniera. 1088
Wiedeń I. Freiung 2, Bank-Bazar
(dom przechodni) na prawo.
Filia I, Wipplingerstrasse 17.

Ludwik Vertes, apteka „pod Orłem"
Lugos, Banat nr. 270.

Trafiłem
powiadają liczni chorzy, którzy skoro, najróżnorodniejszych środków przeciw cierpieniom swoim naprożno używali wreszcie jednym z tu wymienionych środków leczniczych uleczeni zostali, jak to tysiące podziękowań dowodzą.

Żołądkowe cierpienia każdego rodzaju, jako brak apetytu, złe trawienie, katar żołądkowy, zgaga, wymioty i kurcze żołądkowe tak jak w ogóle nudy i dolegliwości wszelkiego rodzaju **szybko i pewnie** usunięto przez **Dr. Heuffla żołądkową essencyę** – ½ flaszki 65 ct., cała flaszka 1 zł. 25 ct. Przesyłka tylko flaszkami.

Krew czyszczące pigułki Dr. Heuffla są najskuteczniejszym środkiem czyszczącym a przytem zupełnie nieszkodliwe. Z powodu nadzwyczajnej skuteczności w najszerszych kołach stały się środkiem niezbędnym w każdym domu. Pudełko 21 ct., zwój 6 pudełek 1 zł. 5 ct. Pocztą wysyłamy najmniej jeden zwój za poprzedniem nadesłaniem 1 zł. 15 ct.

Gościec reumatyzm, reumatyczne boleści głowy, zęba lub nerwów, zwichnięcia, i. t. d najlepiej leczy **spirytus podagrowy z Herkulesbadu**, ½ flaszki 60 ct., cała 1 zł. — Przesyłki tylko w całych flaszkach.

Kaszel chrypka, boleści piersiowe, ból gardła, katar influencye, koklusz, katary narzędzi oddechowych, ustępują **pewnie i szybko** pod wpływem **banackiego soku zielnego.** Ten sok sporządzony z wonnych ziół południowo-węgierskiego świata alpejskiego jest znakomitym środkiem przeciw wszelkim zapaleniom błony śluzowej, a z powodu nader miłego smaku dzieci chętnie tego używają. Flaszka kosztuje 87 ct., dla dzieci poniżej 10 lat 60 ct. Dostać można w bardzo wielu aptekach. Gdzie niema można wprost zapisać od aptekarza:

L. Vèrtes
apteka pod orłem
Lugos, Banat Nr. 270.



Baczność!

Tu omówione środki lecznicze są tylko wtedy prawdziwe i z **apteki L. Vertesa** jeżeli są opatrzone o ok stojącą marką ochronną. Podobnie nazwane środki, na których obok umieszczonej marki ochronnej nie ma należy **nie przyjąć jako bezwartościowe naśladownictwo.**

Najnowsze pisma dziękczynne:

Proszę mi jeszcze flaszkę **essencyi żołądkowej dra. Heuffla** za pobraniem pocztowem przysłać. Skutek essencyi jest bardzo **dobry.**
Z poważaniem
J. Hesse, lekarz powiatowy w Karlsdorf.

Cieszy mnie, że mogę Panu donieść, że zamówiona u Pana **essencya żołądkowa dra. Heuffla,** tak u mie jak i u innych chorych na żołądek, którym jej użyczyłem **najlepszy skutek** na żołądek wywarła, i proszę znowu o 2 flaszek znakomitego tego środka
Z szacunkiem
J. Vidovich, r. k. proboszcz Ebendorf.

Od Pana sprowadzone 3 flaszki **banackiego soku ziołowego** miały znakomity skutek, za co Panu dziękuje.
Z szacunkiem
Antoni Klemsch, Ebendorf,

Proszę jeszcze raz o 3 flaszki **essencyi żołądkowej dr. Heuffla,** bo ja na wiosnę sprowadziłem od Wgo. Pana 2 flaszki **żołądkowej essencyi** i 2 zwoje **pigułek czyszczących krew** i to mi **bardzo dobrze** zrobiło, jak i innym cierpiącym, którym z tego dałem i **wszyscy to chwalili.**
Z szacunkiem
Jan Hahner, Racz-Maiss.

Otrzymany **spirytus gośćowy z Herkulesbadu i Heuffla pigułki czyszczące krew** z działały w mej rodzinie **cuda** i mogę każdemu cierpiącemu je doradzać. Proszę mi znowu po jednemu przysłać
Z szacunkiem
Józef Geyer, Charleville.

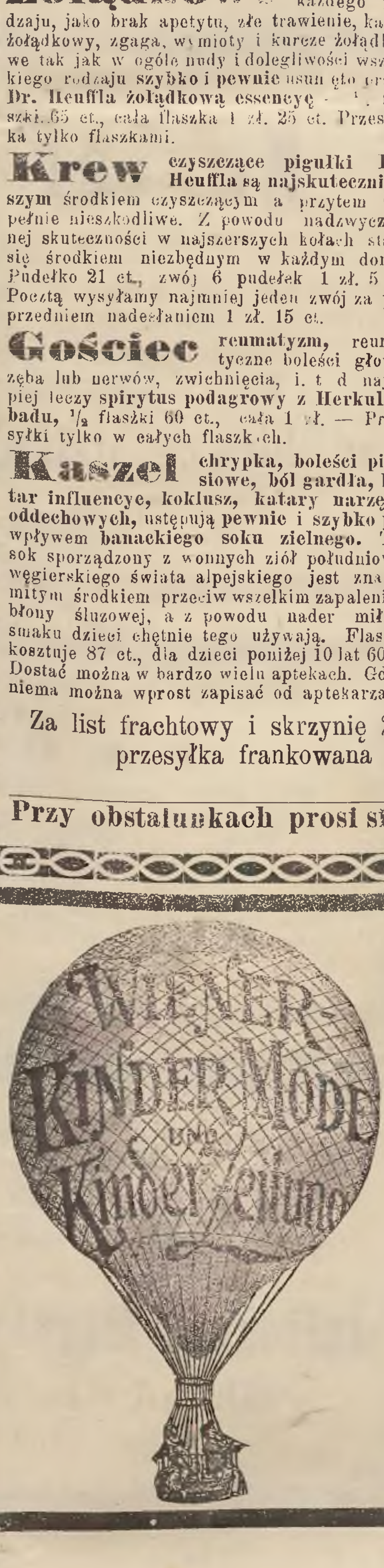
Proszę mi 5 flaszek **spirytusu gośćowego z Herkulenbadu** przysłać, ja i kilku innych zawdzięczamy temu spirytusowi gośćowemu nasze **wyleczenie.**
Z szacunkiem
A. Szwager, Mitrowice.

Z przyjemnością donosze Panu, że Pański **banacki sok ziołowy** po użyciu 5 flaszek mnie już od ciężkiej astmy, zaflegmienia **uwolnił.** Proszę znowu o 8 flaszek tego **znakomitego** soku ziołowego Nr. I.
Z szacunkiem
M. Seibel, Gattaja
1081

Czuję się **bardzo dobrze** i składam wielokrotne podziękowania za **dra Heuffla pigułki czyszczące krew** i proszę jeszcze zwój przysłać jak najprędzej.
Z szacunkiem
Stefan Bayer, wójt w Berkesd.

Za list frachtowy i skrzynię 20 ct. przy obstalunkach od 3 zł. począwszy opakowanie wolne — od 5 zł. przesyłka frankowana w Austro-Węgrzech i Niemczech za poprzedniem nadesłaniem kwoty.
Odprzedającym znaczny rabat.

Przy obstalunkach prosi się celem uniknięcia błędów o dokładne podanie powyższego adresu.



Wiener Kinder-Mode und Kinderzeitung

Pod powyższym tytułem zaczęło we Wiedniu wychodzić pismo specyalne, **jedynie poświęcone modzie dzieci**, chłopców i dziewcząt, każdego wieku. Wychodzi **każdego pierwszego** i zawiera zawsze około **20 wzorów** mody, czyto w pojedynczych obrazkach, czy grupami zawsze z odpowiednim opisem. **Wzory krojów, wzory bielizny dziecinnej, robót dziecinnych**, itp., uzupełniają dział mody i czynią to pismo niezbędnem nie tylko dla rodzin ale i dla zakładów wykonujących stroje dzieci i młodzieży.

Dział drugi pisma zawiera rozprawki pouczające, wskazówki pedagogiczne i hygieniczne dla rodziców, dział beletrystyki dziecinnej i kącik łamigłówek **zachęcających do myślenia.**

Pismo to jedynie w swoim rodzaju na usługi naszym dzieciom oddane, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. dla Lwowa, a 4 zł. 60 ct. rocznie — 2 zł. 30 ct. półrocznie dla prowincyi.

Biuro dzienników i ogłoszeń L. Plohna
Lwów, ul. Karola Ludwika 9. 1075

Zł. 200.000 a. w.

do wygrania już 1 października promesą na los miasta Wiednia tylko za zł. 3 i 75 ct. w kantorze wymiany

KITZ i STOFF

Lwów, plac Halicki l. 1. 189

180

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Rok założenia 1843. **Kwas karbolowy** Rok założenia 1843.

surowy, biały i w kryształach

wapno karbolowe, wapno chlorowe i siarczan żelaza

poleca najtaniej

większym i najmniejszym odbiorcom 1083

firma handlowa

W O L F C Z O P P

Rok założenia 1843. Lwów, ul. Żółkiewska l. 2. Rok założenia 1843.

Nowa książka dla ludu i młodzieży

HISTORYA POLSKA

w pięknych przykładach przedstawiona.

Zbiór wzorów dzielności, pracy, nauki, poświęcania się dla kraju, oraz innych cnót, jakiemi się nasi przodkowie odznaczali. Dla pouczenia i rozrywki ludu polskiego i młodzieży zestawił J. Chociszewski. Cena 50 ct., z oprawą 65 ct., na papierze welinowym w ozdobnej oprawie 1 zł. 20 ct. W powyższym dziełku przesuwają się postacie naszych królów, hetmanów, biskupów, uczonych, żołnierzy i innych, którzy się zasłużyli ojczyźnie męstwem, nauką, cnotą, pracą i oszczędnością. Opowiadanie jest wielce zajmujące i zarazem pouczające. Zamawiać można w znaczniejszych księgarniach lub u wydawcy pod adresem 1099

K. Kozłowski

Poznań, ul. Długa 8.

Lekcye we Lwowie

obejmie biegły filolog, specyalista w języku niemieckim.

Przygotowuje do egzaminów na ochotników jednorocznych, **do egzaminów dojrzałości** i wszystkich klas szkół średnich.

Porozumienie pod **K. N.** we Lwowie poste restante. 1116

Orzeczenie laboratoryum chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

Niezrównaną dobroć tych tutek dowodzi obecne orzeczenie chemicznego laboratoryum kr. stoł. miasta Lwowa.

Tutki hygieniczne S. W. Niemojowskiego nie zawierają żadnych zdrowiu szkodliwych składników.

L. 19148 1892.

Do pana Stefana Wierusz Niemojowskiego, fabrykanta tutek cygaretowych we Lwowie.

Z polecenia Magistratu z dnia 24 marca 1892 L. 19148 zbadałem nadesłany przez pana papier cygaretowy, oznaczony wodnym napisem „S. W. Niemojowski" i znalazłem, że takowy nie zawiera żadnych niewłaściwych składników i tak pod względem wydawanego procentu popiołu jak i wydobywających się dymów odpowiada zupełnie wszelkim wymogom hygienicznym.

Z miejskiego laboratoryum chemicznego.

Lwów, dnia 30 marca 1892.

Widziano w Prezydyum Magistratu.

Mochnacki w. r. prezydent. Dr. M. D. Wąsowicz w. r. zaprzysięgły chemik miejski i sąd.

Do każdego pudełka tutek zaopatrzonego firmą S. W. NIEMOJOWSKI dołacza się powyższe orzeczenie laboratoryum chemicznego król. stoł. miasta Lwowa. 27

Ostrzega się przed naśladownictwem.

Do nabycia w sklepach **S. W. Niemojowskiego** we Lwowie: Teatralna 3, Jagiellońska 6; w Krakowie Sukiennice 28, oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach.

Rok założenia 1789

F A B R Y K A

świec woskowych i blichowania wosku

Fryderyka Schubutha

Lwów, Rynek 45.

poleca nagrodzoną srebrnemi medalami zasługi, z istniejących dotąd najpiękniejszą i najtrwalszą 1046

masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach.

Nr. 0 biała — nr. 1 jasno-żółta — nr. 2 jasionowa nr. 3 orzechowa — nr. 4 mahoniowa.

Rok założenia 1789

Cenniki szczegółowe na żądanie franko.

Najtańszy rozkład jazdy w polskim języku!

Kuryer kolejowy

J. Schenkera

uwzględniający prócz Galicyi, Bukowiny i Śląska także Królestwo Polskie, Szląsk pruski i Księstwo Poznańskie — nadto jazdy kuryerskie w całej Europie.

Do nabycia po 15 ct. w. a.

w biurze dzienników i ogłoszeń

L. Plohna we Lwowie

1074

Wyrób „Klisz" (Cliche's)

do ilustrowania cenników itp.

Szkice i rysunki

Xylografia, cynkografia,

galwanoplastyka,

stereotypia

i t. p.

Edwarda Macieja Schuh

Wszelkie zamówienia uskuteczniają się w sposób najlepszy, najtańszy i najdokładniejszy.

Odciski gotowych robót mogą być na żądanie przedłożone.

Wiedeń

VI, Gumpendorferstrasse 114-a. 1092

Krawatki, Kołnierze i Mankiety

Pledy i Deszczochrony

Chustki jedwabne

Magazyn płócien i stołowej bielizny oraz gotowej bielizny

F. S. BARDASZA

przy placu Katedralnym vis à vis kościoła we Lwowie poleca na sezon jesienny i zimowy wszelkie możliwe trykotowe towary z jedwabiu, wełny, bawełny i nici.

posiada wyłączny skład 1091

Bielizny normalnej Systemu Prof. Dra. Jaegera wyrobu Fryderyka Redlicha w Bernie za niezrównaną w dobroci uznaną po przystępnych cenach

Pończochy, Pończoszki i Skarpetki

Najlepsze i najszlachetniejsze wódki, rozolisy, najlepsza starka, najlepsza wódka żytnia w ces. król. uprzyw. rafineryi spirytusu, fabryce rumu, likierów i octu

Juliusza Mikolascha we Lwowie

Skład dla miasta Lwowa

przy ulicy Kopernika l. 9. 677

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.